



NA UKRAINIE WOJNA O POKÓJ DLA WSZYSTKICH. POMAGAJMY TYM, KTÓRZY WALCZĄ I TYM, KTÓRZY MUSIELI UCIEKAĆ. TERAZ TUTAJ JEST ICH DOM



Przeście graniczne Vysne Nemecke. Fot. Jerzy Jurecki



Na dworcu w Olkuszu. Fot. MUW Kraków



Zbiórka darów w DK Sokół w Trzebini



Rodzina Shevczuków

- Jak pomagać Ukrainie, co przynosić na zbiórki darów s. 16
- Pomagajmy i żyjmy normalnie. Czy tak się da? s. 2
- Co zrobić na wszelki wypadek s. 2
- Shevczukowie wybrali Polskę s. 15
- Pięć rad jak rozmawiać z dzieckiem o wojnie s. 15
- Co powinniśmy wiedzieć o Ukrainie s. 15
- Jakie są podstawowe prawa uchodźców s. 24

CHRZANÓW.

Ludzie protestują, radni deliberują o spalarni

s. 18

TRZEBINIA.

Tajemnicza droga nie ma pana

s. 7

KRZESZOWICE.

Przygarnięci przez siostry z Tenczynka

s. 12

LIBIAŻ.

Przeprowadzka przedszkola w wakacje

s. 9

BABICE.

Wilcze Doły bez przyszłości

s. 11

ALWERNIA.

Pumptrack dla Regulic za szczepionki

s. 10

„Prosimy o wsparcie na wszystkich frontach. Wsparcie słowne jest ważne, jesteśmy za nie wdzięczni, ale w walce nie pomoże. Błagam wszystkich przyjaciół ze świata, naciskajcie swoje rządy, by nas wspierały!” - apeluje z Czerwonohradu Kateryna Kulyna

s. 14

DO POCZYTANIA



Za rok wykąpiemy się na chrzanowskich Kątach

s. 5



Laboratoria, które zmieniają sposób nauczania w SP 8 w Trzebini

s. 19



O licealiście z Chrzanowa, który zmierzył się z ekonomią

s. 19

ogłoszenie



CH MAX
otwarte w nowych godzinach

PONIEDZIAŁEK – SOBOTA:
9.00 – 20.00

NIEDZIELA:
10.00 – 20.00



Chrzanów
ul. Trzebińska 40
www.chmax.pl



MOIM ZDANIEM

Nie chodzi o panikowanie, lecz o przygotowanie

GRAŻYNA KAIM

Wiele rzeczy robimy na wszelki wypadek - badania profilaktyczne, ubezpieczamy mieszkanie, samochód, kupujemy polisę na życie. Robiąc to, liczymy, że do niczego się nie przydadzą.

Mało kto jest jednak przygotowany na wypadek niespodziewanego zagrożenia.

Nawet w obliczu tego, co dzieje się u naszych sąsiadów Ukraińców słyszymy: nie panikujemy, żyjemy normalnie, Polska nie jest w stanie wojny. Zgoda. Żyjemy normalnie. Nie chodzi jednak o panikowanie tylko o wiedzę i przygotowanie - na wszelki wypadek, traktując to jak polisę.

Na potrzeby tego tekstu szukałam w internecie informacji, jak przygotować się do niespodziewanego zagrożenia. Co i jak przygotować w domu? Znalazłam je na stronie chrzanowskiego PCZK, choć dotyczy głównie zachowań już podczas występowania różnych zagrożeń. Informacji, jak się do nich przygotować jest zdecydowanie mniej (notabene musiałam dosyć długo pokluczyć po stronie, by do nich dotrzeć - polecam zakładkę: Baza dobrych praktyk).

Za to bardzo dobrze pozycjonuje się poradnik na ten temat serwowany przez Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego - Dolnośląski Urząd Wojewódzki (w zakładce Poradniki).

Materiał został przygotowany na podstawie amerykańskiego tekstu pt. „Your guide to emergency preparedness”.

Polecam Państwu tę lekturę. Znajdziecie w nim wiele ważnych informacji zdecydowanie wykraczających poza porady o zrobieniu zapasu makaronu, kaszy i konserw.

Dowiecie się, jak ważne jest ustalenie miejsca spotkania z domownikami w razie nagłej ewakuacji, czy pogubienia się w przypadku jakiegos zamieszania. Ustalenie planu kontaktowania się ze sobą (upewnienie się, że numery telefonów do najbliższych mamy nie tylko w naszej komórce). Uzgodnienie miejsca (u krewnego czy znajomego), gdzie pójdziemy, jeśli powrót do domu nie będzie możliwy. Poza tym przygotowanie latarki i baterii, tabletek do odkażania wody oraz spakowanie i zabezpieczenie przed wilgocią ważnych dokumentów. Trzeba to wszystko sprawdzać co pół roku. Wymieniać na dobre, sprawne, nieprzeterminowane.

Z poradnika wybrałam kilka przykładów (cały zajmuje 12 stron).

Oczywiście robimy to wszystko na wszelki wypadek - powodzi czy pożaru. Niekoniecznie wojny.



WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Nie spodziewał się takiego oporu i jedności

TADEUSZ JACHNICKI

Putin od lat robił wszystko, by rozbić świat Zachodu, by skłócić Europę. Wpływał na wybory w USA, na głosujących za Brexitem, finansował skrajną prawicę w Europie...

Gdy wydawało się, że powoli wita się z gąską, wybory w USA przegrał Trump. Mimo tego Putin zaatakował. Za cel obrał Ukrainę. Nie tylko dlatego, że od czegoś trzeba zacząć budowę nowej Wielkiej Rosji, której wizję snuje, ale i dlatego, że Ukraina go uwierała. Podobnie jak wcześniej Lenina i Stalina (s. 15).

Przeliczył się jednak. Po pierwsze, zupełnie zaskoczył go opór Ukraińców, ich duch walki, jedność i duma:

- Bardziej niż kiedykolwiek jestem dumna z bycia Ukrainką - mówi Witalina, którą pierwsze rosyjskie bomby zaskoczyły w Kijowie. Tam jest do dzisiaj, nie chciała uciekać. Podobnie jak tysiące innych (s. 14).

Władimir Władimirowicz nie spodziewał się tak ogromnej jedności Zachodu i nadal liczył na „malowane” sankcje. Odcinania Rosji od światowej gospodarki (ale nie tylko) na pewno się nie spodziewał.

Owszem, ta jedność świata potrzebowała dłuższego pasa startowego, ale ten samolot wzbił się już w powietrze. Jego piloci najwyraźniej wyciągnęli wnioski z historii końca lat 30. XX wieku, choć sprawa za pewne wyglądałaby inaczej, gdyby ukraiński opór był mniejszy, a jest wielki.

Zaskoczony więc i ukraińskim oporem, i światową jednością Putin straszyc atorem. Czy go użyje? Nie wie nikt. To znaczy, każdy racjonalnie myślący człowiek powie, że to krok absurda, pełniący jedynie rolę starszaka, ale sęk w tym, że Putin żyje w świecie absurdu swojej głowy. Jest - co już pokazał - zupełnie oderwany od rzeczywistości.

Trzeba jednak wierzyć, że wokół niego ktoś jeszcze racjonalnie myśli. Na pewno jest mocno zastraszone jak wszyscy Rosjanie, ale jednak myśli. Zresztą nie bez powodu świat liczy na wsparcie Rosjan. Coraz więcej z nich protestuje przeciw wojnie, coraz więcej wychodzi na ulice, mimo że tysiące trafiły już za to do więzień. Wierzę, że podobnie będzie w Białorusi, gdy tylko Łukaszenka postanowi posłać swoje wojska na sąsiada z południa. Białorusini są bardziej odważni. Wszystkim narodom na wschodzie życzymy wolności, a Ukrainie pokój. I pomagajmy jak się da.

Most nad Luszówką rozebrany

Firma wykonująca prace na ulicy Trzebińskiej w Chrzanowie rozebrała most na fragmencie drogi krajowej nr 79.

Powstała tymczasowa kładka dla pieszych, którzy wcześniej poruszali się chodnikiem. Przebudowana zostanie sieć wodociągowa i umocniony brzeg potoku oraz wykonany nowy most.

Przypomnijmy, że prace wykonywane na odcinku około 100 metrów przez konsorcjum firm Primost Południe (lider) i Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych (partner) mają kosztować 2,3 miliona złotych. Potrwają do czerwca. Na czas inwestycji kierowcy muszą poruszać się objazdami. Choć odcinek drogi zamknięty jest już od miesiąca, to niektórzy jadą „na pamięć”, dojeżdżają do zapór wyznaczających teren budowy i zawracają.

(RAT) Inwestycja potrwa jeszcze ponad trzy miesiące



FOT. MAREK OKATOWSKI

Solidaryzujemy się z Ukraińcami, ale żyjemy normalnie

Polska nie jest w stanie wojny, więc powinniśmy zachować spokój, nie robić specjalnych zapasów i żyć normalnie - mówi dyrektor Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Chrzanowie Przemysław Jaśko.



Przemysław Jaśko

nych zarządców, które dają osłonę, schronienie przed atakiem.

Co będzie na ich wyposażeniu?

- Wszystko zależy od tego, jaka to będzie sytuacja.

To znaczy? Dopytuję, bo nie wiem, czy standardowo w tego typu miejscach jest woda, jakieś artykuły spożywcze, higieniczne, czy wszystko musimy zabrać ze sobą.

- W przypadku ogłoszenia podwyższonego stanu gotowości, zostaną podane informacje, jak będą te miejsca przygotowywane.

Jak się domyślam, w tych 40 miejscach nie zmieszczą się wszyscy mieszkańcy?

- Zgadza się.

To gdzie poza nimi możemy szukać schronienia?

- To są wszystkie miejsca zapewniające nam jakieś ukrycie, np. piwnice, części domów położone poniżej gruntu.

Powinny być w całości pod ziemią czy wystarczy, jeśli będą tylko częściowo?

- To zależy od tego, z jakim środkiem bojowym mamy do czynienia.

Jak przygotować np. piwnice na ewentualne zagrożenie? Powinniśmy zabrać o to, żeby były w niej np. jakieś niezbędne przedmioty, artykuły spożywcze itp.?

- Polska nie jest w stanie wojny i robienie w tej chwili specjalnych zapasów nie jest potrzebne.

W sytuacji zagrożenia mogą zostać zmobilizowani rezerwiści. Do jakiego wieku żołnierz - rezerwista jest powoływany do służby wojskowej?

- Jeżeli chodzi o szeregowych to wiek graniczny wynosi 55 lat. W przypadku podoficerów i oficerów - 63 lata.

Ilu jest na terenie powiatu chrzanowskiego rezerwistów, którzy mogą podlegać mobilizacji?

- Nie mamy takich danych, a dysponująca nimi WKU (Wojskowa Komenda Uzupełnień, przyp. red.) też ich nie udostępni.

A jakiego typu są to miejsca - te, w których moglibyśmy się schronić? Szkoły, hale?

- To są różnego rodzaju budynki u róż-

10 000

amerykańskich żołnierzy stacjonuje obecnie w Polsce

700 000

pracowników z Ukrainy jest w stanie obecnie wchłonąć polski rynek pracy w ciągu pół roku. Polska legalizuje właśnie otwarcie rynku pracy dla uchodźców, czyli osób posiadających taki oficjalny status (legitymizuje go pieczęć z granicy bądź punktu recepcyjnego)

300 000

uchodźców wojennych z Ukrainy jest już na terenie Polski. Spodziewany jest nawet milion

1 9524

to telefon z informacjami o pracy dla Ukraińców

pomagamukrainie.gov.pl

na tej stronie znajdują się informacje o pomocy humanitarnej dla Ukrainy i o pracy dla Ukraińców (dla pracodawców - składanie ofert). Obywatel Ukrainy legalnie przebywający w Polsce ma prawo do pracy, a matki do korzystania ze wszystkich świadczeń (500+, rodzinny kapitał opiekuńczy, zasiłki)

22 proc.

populacji Polski na koniec 2020 r. stanowiły osoby w wieku poprodukcyjnym. To 8,5 mln obywateli. Jeśli prognozy GUS się potwierdzą, do 2050 r. już co trzeci Polak będzie miał 60 lat lub więcej. - To pokazuje, jak istotna jest właściwa polityka senioralna - zwraca uwagę NIK.

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny - 696-033-800

• ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

TYDZIEŃ W SKRÓCIE



Kolejki za paliwem

Atak Rosji na całą Ukrainę przełożył się na obawy Polaków, dotyczące m.in. dostępności paliwa i jego ceny. Po dwóch dniach, i serii zapewnień ze strony rządu, że paliwa nie zabraknie, sytuacja zaczęła się uspokajać.

„Dostawy są w pełni zabezpieczone, a ceny stabilne. Paliwa nie zabraknie! Fakenews-y i sianie paniki to element rosyjskiej wojny informacyjnej” - napisał na Twitterze rzecznik Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Na publikowanym zdjęciu widać piątkową sytuację na stacji przy ul. Podwale.

Silny wstrząs

W środę o godzinie 21.40 na chrzanowskich Kątach zatrzęsa się ziemia.

- Faktycznie odebrałem telefony od mieszkańców osiedla Kąty w sprawie wstrząsu. Dopiero jutro rano dostaniemy informację z Głównego Instytutu Górniczego o jego sile. Opublikujemy ją na naszej stronie internetowej - powiedział w środę Paweł Dudek, dyżurny Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Chrzanowie.

Jak się okazało, wstrząs pochodził z obszaru górniczego ZG „Sobieski” w Jaworznie, a jego magnituda wyniosła 2,37 w skali Richtera.

Pełno drobnego szkła na ulicach

Problem drobnego szkła na ulicach Chrzanowa zgłosili rowerzyści. Temat pojawił się także na facebookowym profilu „Chrzanów - Osiedle Kąty”.

- Kto posprząta to szkło na drogach? Miałam telefony np. z osiedla Rospontowa, że dzieci zaczęły wyjeżdżać na rowerach i te szkła widać na asfalcie. Czy coś w tej sprawie jest robione? - dopytywała na środowowej komisji ochrony środowiska jej przewodnicząca Alicja Bębenek.

- Zwróciliśmy się do firmy ADIM, która zajmuje się całorocznym utrzymaniem dróg na terenie naszej gminy. Firma nie wie, skąd na drogach pojawiły się te odrobiny szkła. ADIM czyści jednak po kolei wszystkie drogi. Mam informację, że 90 procent z nich zostało już pozamiatanych - powiedziała na środowowej komisji ochrony środowiska Patrycja Kapspryż-Mucha, kierownik referatu gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie.



Tak ma się nazywać nowy basen

Za dwa miesiące nastąpi otwarcie nowego, libiańskiego basenu. Trwają odbiory.

Basen ma się nazywać Park Wodny Libiąż. Bo nie tylko będzie się tam pływać, ale i dostępne będą dodatkowe usługi i atrakcje. Jak fitness, saunarium, ścianka wspinaczkowa.

Znakiem graficznym dla najmłodszych klientów parku jest Szopik. Możecie go obejrzeć na stronie internetowej obiektu. W logo obiektu przy nazwie jest zaś zjeżdżalnia.

Obiekt będzie otwarty od poniedziałku do niedzieli od godziny 7. do 22. Na razie nie został jeszcze ustalony cennik. Wiadomo tylko tyle, że niektóre grupy (m.in. seniorzy) dostaną ulgi. Parkiem Wodnym administruje Zarząd Mienia Komunalnego w Libiążu. Sprzątaniem i obsługą ratowniczą zajmą się firmy zewnętrzne.

Oficjalne otwarcie ma nastąpić 28 kwietnia i będzie jednym z wydarzeń tegorocznych Dni Libiąża.

Więcej za przejazd pociągiem

Od 1 marca za normalny bilet na pociąg w jedną stronę na trasie Trzebinia-Kraków Główny zapłacimy 9 zł. Dotychczas kosztował 7,50 zł. To kolejna podwyżka cen biletów na przejazdy kolejowe.

(taj)

Przerwany wodociąg, uszkodzona kanalizacja



Awaria wodociągu w Sierszy

Firma budująca rurociąg z Boronowa do Trzebini spowodowała już dwie duże awarie sieci przebiegających przez Sierszę.

W nocy z wtorku na środę w rejonie ul. Grunwaldzkiej w Sierszy doszło do uszkodzenia wodociągu. Dyrektor ds. technicznych Wodociągów Chrzanowskich Szymon Wyrwik uzupełnia, że firma wykonująca odwierty pod budowę rurociągu z Boronowa do Trzebini dokonała przewiercenia rurociągu DN400 dostarczającego wodę z ujęcia „Lech” w Sierszy.

- W czwartek udało się przywrócić dostawy dla obszaru odczuwającego skutki awarii - mówi Wyrwik i dodaje - Mogą jednak tu występować okresowe spadki ciśnienia oraz zmiętnienie wody, a nawet chwilowe jej braki. Musieliśmy bowiem wyłączyć zasilanie z uję-

cia „Lech” i skierować do gminy Trzebinia wodę z zasobów kupowanych z GPW w Katowicach, czyli z ZUW Dzieckowice, co było możliwe dzięki zamkniętemu, tzw. pierścieniowemu systemowi dystrybucji wody, stosowanemu w naszym przedsiębiorstwie.

W poniedziałek doszło do kolejnej dużej awarii w tym rejonie. I ona była spowodowana działaniami wspomnianej firmy.

Tym razem doszło do uszkodzenia sieci kanalizacyjnej przy ulicy Grunwaldzkiej w Trzebini Sierszy.

W efekcie ścieki tylko częściowo przepływają przez kolektor DN500, a przy większych napływach konieczne jest ich przepompowywanie przez pracowników wodociągów do innych studni.

- To skomplikowane awarie. Naprawy zostaną przeprowadzone sprawnie, ale na razie nie możemy się za nie wziąć, bo teren musi zostać odpowiednio zabezpieczony



Rurociąg z Boronowa do Trzebini na wysokości os. Gaj

Budowa rurociągu z Boronowa do Trzebini

Prace obejmują już 96 proc. obszaru przeznaczonego pod tę inwestycję. Jej celem jest poprawa bezpieczeństwa zaopatrzenia południa Polski w paliwo płynne.

Pod koniec stycznia liczba działek, na których rozpoczęto prace, wyniosła ponad 3600. Na części z nich działania zostały zakończone, ale zanim zostaną oddane właścicielom do użytkowania, musi zostać przeprowadzona ponowna inwentaryzacja. Stanowi ona podstawę do oszacowania wysokości odszkodowania i dlatego będzie możliwa dopiero po wykonaniu wszystkich robót na całej trasie rurociągu oraz po przeprowadzeniu testów. W sumie wykonano dotychczas 61 przekroczeń bezwykopowych, dzięki czemu infrastruktura i elementy ważne przyrodniczo pozostały nienaruszone.

W kolejnych tygodniach nadal będą realizowane prace związane z rozwożką rur na trasie rurociągu, ich spawaniem oraz wykonywaniem kolejnych kilometrów wykopów.

Niezależnie od postępów prac przy budowie rurociągu, kontynuowane są także roboty w części obiektowej - w bazach paliw oraz w nowych stacjach pomp. W styczniu rozpoczęto działania związane z budową węzła przyjęcia produktu na terenie Terminala Paliw w Trzebini.

(NF)

i przygotowany do naszych działań. Wszystko dzieje się w nasypie kolejowym i sprawa nie jest łatwa. Jak dostaniemy sygnał, że całość została przygotowana do naszych działań, to natychmiast przy-

stąpimy do naprawiania. Na razie teren jest tak niebezpieczny, że nie możemy tam wpuścić ludzi - mówi Ryszard Fudała z Wodociągów Chrzanowskich.

Tadeusz Jachnicki

Trzecia ciężarówka z pomocą z Chrzanowa dla Ivano-Frankivska

80 tys. zł z gminnej kasy przeznaczyli radni na duży agregat prądotwórczy, ważący 1,5 tony. Urządzenie trafi bezpośrednio do wodociągów w Iwano-Frankiwsku.

To miasto leży w zachodniej Ukrainie. Na samym początku rosyjskiej inwazji rakiety wroga spadły na lotnisko i wojsko-

we obiekty w Iwano-Frankiwsku. Iwano-Frankiwsk, podobnie jak np. Lwów, przygotowuje się do przyjęcia dużej liczby uchodźców przed wojną obywateli Ukrainy. Burmistrz Robert Maciaszek mówi, że mer Iwano-Frankivska poprosił o pomoc przede wszystkim w postaci agregatów prądotwórczych, które będą potrzebne choćby do ogrzania pomieszczeń dla uchodźców. - Na rynku zaczyna brakować

takich urządzeń. Pięć agregatów, które ufundował jeden z lokalnych przedsiębiorców, znaleźliśmy w Dortmundzie w Niemczech - dopowiada burmistrz Maciaszek. Skompletowany sprzęt ma być wysłany na granicę z Ukrainą w środę lub czwartek. Z wypowiedzi burmistrza wynika, że chodzi o wspólny transport przygotowywany z innymi polskimi miastami, które mają podpisać umowy partnerskie z Iwa-

no-Frankiwskiem. We wtorek rano wyjechała z Chrzanowa już druga ciężarówka m.in. z żywnością i środkami czystości, która ma dotrzeć na granicę polsko-ukraińską. Również jeszcze we wtorek ma wyjechać z Chrzanowa trzecia ciężarówka z darami przekazanymi przez mieszkańców gminy Chrzanów. Transport jest sponsorowany przez prywatnych przedsiębiorców.

(ŁD)

Kobiet jest więcej w starszych rocznikach

Ponad pięć tysięcy więcej kobiet niż mężczyzn mieszka na ziemi chrzanowskiej. W całym kraju na 100 panów przypada 107 pań.

W Polsce jest więcej kobiet niż mężczyzn. Te proporcje kształtują się jak 51,5 do 48,5 procent. Podobnie jest na ziemi chrzanowskiej. To tendencja utrzymująca się w większości państw świata. Najwięcej kobiet na 100 mężczyzn – ponad 110 – przypada w krajach postradzieckich Europy Wschodniej. Z kolei najmniej kobiet na 100 mężczyzn – nawet poniżej 80 – jest w krajach położonych nad Zatoką Perską.

Mniej dziewczynek, ale więcej senierek

Ta przewaga liczebna płci pięknej wynika stąd, że powyżej 50. roku życia zaczyna występować tzw. nadumieralność mężczyzn. Dlatego w najstarszych rocznikach wyraźnie zaznacza się przewaga liczebna kobiet. Natomiast więcej mężczyzn występuje w rocznikach młodszych, co jest skutkiem dysproporcji liczby porodów, która wykazuje średnio 106 urodzonych chłopców na każde 100 urodzonych dziewczynek.

Kobiety żyją 8 lat dłużej od mężczyzn

W lipcu 2021 roku Główny Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące średniej długości życia Polaków. Zgodnie z przed-

stawionymi statystykami w 2020 r. przeciętne trwanie życia mężczyzny w Polsce wyniosło 72,6 roku, natomiast kobiet 80,7 roku.

Różnice umieralności kobiet i mężczyzn, a także mniejsza skłonność kobiet do zawierania małżeństw powtórnych sprawiają, że kobiety znacznie częściej niż mężczyźni pozostają wdowami.

Pierwsze dziecko przed trzydziestką

Coraz później kobiety decydują się na posiadanie potomstwa. W ostatnim kwartale w Polsce ten wiek przesunął się o ponad trzy lata w górę. Przeciętna Polka rodzi swoje pierwsze dziecko mając 27 lat i 7 miesięcy - wynika z najnowszych statystyk Eurostatu. Dla porównania - w krajach strefy euro to 29 lat i 11 miesięcy.

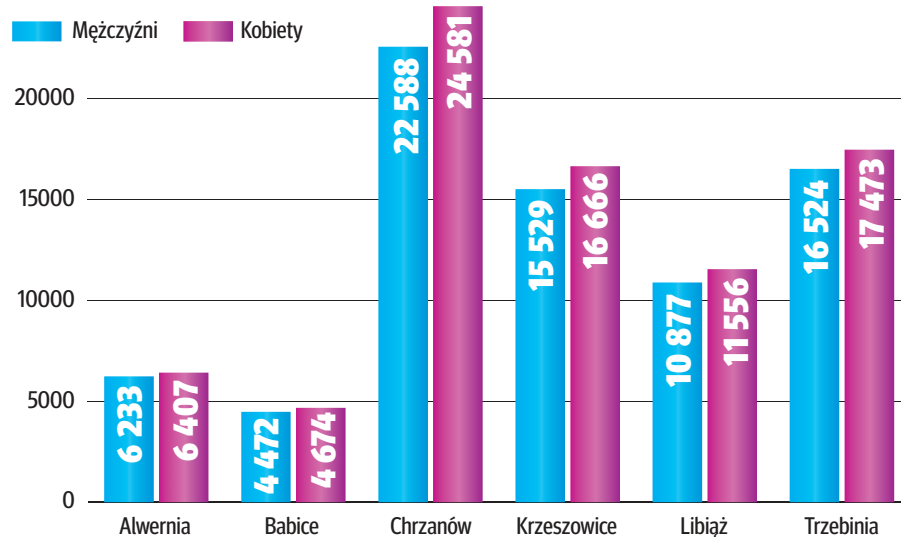
Polki boją się samotności i zależności

Najważniejsze wartości dla Polek to zdrowie (51 procent), rodzina (45 procent) oraz solidarność (30 procent). Tak wynika z badania „Polki 2021. Nowe wartości na nowe czasy”.

Raport pokazuje też nasz lęk przed samotnością i zależnością od innych. Dla mnie to ukryta informacja o rozluźnieniu więzi rodzinnych i znikaniu modelu wielopokoleniowej rodziny – konstataje psycholog i psychoterapeuta Dorota Minta z Instytutu Wsparcia Psychologicznego.

(RAT)

Liczba kobiet i mężczyzn na ziemi chrzanowskiej



Źródło: Urząd Statystyczny w Krakowie, dane za 2020 r.

PROSTO Z KOMENDY

BALIN

Przyleciał śmigłowiec LPR

Na terenie Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Chrzanowie na pracującego tam mężczyznę najechała ładowarka. Poszkodowany 49-latek z urazem nóg został odtransportowany do szpitala przez śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mężczyzna był przytomny.

BOŁĘCIN

Samochód wpadł do rowu

Na autostradzie A4 na wysokości Bołęcina doszło do wypadku. Kierujący fordem 30-letni mieszkaniec okolic Wrocławia nie zachował odpowiedniej odległości od jadącego przed nim alfa romeo. Najechał na tył samochodu. Kierowcą alfy, która wpadła do rowu, był 32-latek z gminy Trzebinia. Towarzysząca mu ko-

bieta będąca w trzecim miesiącu ciąży została przewieziona na obserwację do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi.

CHRZANÓW

Policjanci weszli przez balkon

Dyżurny chrzanowskiej komendy został poinformowany, że jeden z mieszkańców ma zamiar dokonać „ostrzelania” domu żony. Policjantów skierowano zarówno do zagrożonego miejsca, jak i pod adres mężczyzny. Ten nie chciał otworzyć drzwi. Funkcjonariusze wyważyli okno balkonowe, weszli do środka i zatrzymali 47-latką. W mieszkaniu nie znaleziono żadnej broni. Wobec mężczyzny śledczy prowadzili wcześniej dochodzenie dotyczące znęcania się nad rodziną oraz gróźb karalnych. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. Grozi mu 5 lat pozbawienia wolności.

oprac. (MOR)

Musiałam pokonać wiele barier

Teraz wiem, że silną kobietę budują ludzie, którzy ją otaczają – mówi starszy strażak Joanna Sroka z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie.

Ewa Solak: Jest pani jedyną kobietą w PSP w Chrzanowie pracującą jako czynny strażak.

Joanna Sroka: Co więcej, zostałam nim w wieku 35 lat, więc dość późno. Było to dwa lata temu.

Skąd ten pomysł?

- Skończyłam studia na administracji i przez jakiś czas pracowałam w straży jako cywil, zajmując się kadrami i sekretariatem. Widziałam jednak jak wygląda praca strażaków, wyjazdy i udział w akcjach. Ciągnęło mnie do tego. Miałam jednak swoje lęki, żeby nie powiedzieć: fobie. Komendant Andrzej Dudziak tłumaczył mi, że te fobie są tylko w mojej głowie. Mój mąż, który zresztą działał kiedyś w OSP, bardzo mnie wspierał. Postanowiłam spróbować i zaważyć o swoje marzenie. Nie było łatwo, bo moje dzieci miały po sześć lat. Zostawienie ich na kilka miesięcy, żeby się szkolić, wcale nie było takie proste.

Ale była pani zdeterminowana.

- Tak, teraz wiem, że silną kobietę budują ludzie, którzy ją otaczają. Czuję się silna dzięki moim bliskim, rodzinie, współpracownikom. Musiałam pokonać wiele wewnętrznych barier, ale się udało.

Ma pani już za sobą jakieś ciężkie przeżycie?

- W pracy jeszcze nie, ale będąc na szkoleniu podstawowym w zawodzie strażak, musieliśmy np. skoczyć z trzeciego piętra budynku. Oczywiście z zabezpieczeniem na linie, ale mimo wszystko. Przeszłam też szkolenie ratowników na wodach szybko płynących. W suchym kombinezonie trenowaliśmy w Dunajcu. W zimnie, w lodowatej wodzie. Adrenalina w takich sytuacjach jest jednak tak duża, że człowiek nie czuje zimna, bólu czy lęku. Musi działać. Teraz wiem, że ta praca jest spełnieniem moich zawodowych marzeń. Zdołałam pokonać swoje lęki, bo wiem, że przy działaniach, zawsze ktoś obok mnie będzie. Podczas akcji nie zostanę sama.

Nie czuje pani dyskomfortu w pracy wśród samych mężczyzn?

- Nie, wszyscy tu jesteśmy jak rodzina. W PSP pracują zresztą trzy kobiety z korpusu służby cywilnej. Naprawdę mamy świetną załogę.



Joanna Sroka

Joanna Sroka (37 lat) mieszka w Płazie, od 15 lat pracuje w Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie, początkowo w służbie cywilnej, a od dwóch lat jako czynny strażak. Kieruje sekcją organizacyjno-kadrową.

W pracy strażaków zdarzają się jednak momenty dramatyczne.

- Tak, zwłaszcza, gdy stykamy się z czyjąś śmiercią. Do tego nikt nie jest w stanie się przyzwyczaić. Ale wiem, że to właśnie na nas liczą ludzie. Nie możemy ich zawieść.

Oprócz pracy w straży ma pani jakieś pasje?

- Wiele z nich odłożyłam na

bok, zwłaszcza czytanie książek, bo przy dwójce dzieci nie zawsze znajdzie się na to czas. Za to wciągamy się w sporty, czyli w to, co możemy robić razem. Jeździmy na rowerze, gramy w piłkę, pływamy, a ostatnio nawet uczyć się jeździć na nartach. Często razem z synami gotuję i piekę, bo uwielbiam spędzać z nimi czas.

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”
Jan Twardowski

Naszej koleżance **Renacie Michalskiej** słowa wsparcia oraz wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci ukochanego

Męża Mirosława

składają

Właściciele oraz Koleżanki i Koledzy z Firmy Art-Mlecz A. Okoczek

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Za rok może się wykąpiemy...



Wizualizacja nowych basenów na Kątach i...

Na początku marca ma się rozpocząć modernizacja ośrodka rekreacyjno-sportowego na chrzanowskich Kątach. Obiekt jest zamknięty od siedmiu sezonów.

Burmistrz Robert Maciaszek podpisał właśnie umowę z wykonawcą tej inwestycji – firmą Rembud z Trzebinii. Jej właścicielem jest Władysław Leško.



Władysław Leško, właściciel firmy Rembud, która zmodernizuje ośrodek rekreacyjno-sportowy na chrzanowskich Kątach, zapewnia, że wszystkie prace zostaną wykonane solidnie i w terminie

Zaproponował kwotę 19 mln zł, czyli niską w porównaniu do innych oferentów, którzy chcieli po 30 mln zł, choć i tak gmina

musiała dołożyć 2 mln zł, bo zamierzała na ten cel przeznaczyć tylko 17 mln zł. Na szczęście dostała 15,3 mln zł dotacji z Polskiego Ładu.

Władysław Leško zapewnia, że wszystko będzie zrobione dobrze i w terminie, bo ma spore doświadczenie w takich pracach. Zagospodarowywał m.in. tereny przy Balatonie i zalewie Chechło w Trzebinii, a także realizował bardzo drogie roboty wokół jaworznickiej Sosiny.

Zakres prac na Kątach jest duży. W istniejących nieckach



... Stadionu Miejskiego

powstaną baseny rekreacyjne o różnych głębokościach. Jednym z najważniejszych elementów całego projektu jest budowa Stadionu Miejskiego. Ponadto w grę wchodzi: obiekt kontenerowy na kasy biletowe, przebudowa zapleczy sanitarnych, socjalnych i technologicznych, wykonanie zewnętrznego parkingu, oświetlenia, dróg i małej architektury.

Cała inwestycja powinna być gotowa w czerwcu 2023 r. Tak, aby w przyszłe wakacje ośrodek tętnił życiem.

Burmistrz Robert Maciaszek już teraz widzi oczami wyobraźni, jak pięknie będzie wyglądać ta część Chrzanowa. Oprócz zmodernizowanego ośrodka rekreacyjno-sportowego, przyciągającego setki mieszkańców, a może też przyjezdnych, obok powstanie nowe osiedle mieszkaniowe nad Doliną Trzech Stawów, a i same stawy stają się coraz ładniejsze. Na pytanie, kto będzie zarządzał zmodernizowanym ośrodkiem na Kątach, odpowiada, że cały czas myśli o rozdziale

gminnej kultury i sportu. To by oznaczało, że nowe Kąty nie będą już – tak, jak dotychczas pod MOKSiR-em, lecz uzyskają administracyjną autonomię.

Jeśli zatem złe wiatry nie rozwieją Polskiego Ładu (burmistrz zapewnia, że wszystkie kwestie finansowe już załatwił i Bank Gospodarstwa Krajowego ma w transzach przelewać na konto gminy pieniądze na tę inwestycję, to możemy się szykować, że za rok wykąpiemy się w nowych basenach na Kątach.

Łukasz Dulowski

Nie migamy się od pracy i chcemy godnie zarabiać

- Braki kadrowe w edukacji już są odczuwalne, ale za 2-3 lata będą jeszcze większe. Już w tej chwili sporo nauczycieli ma godziny w kilku szkołach - podkreśla Wojciech Czuliński, nowy przewodniczący libiąskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Marek Oratowski: Kim jest nowy przewodniczący związku?

Wojciech Czuliński: Urodziłem się w Ustrzykach Dolnych. Skończyłem tam szkołę podstawową i liceum sportowe. Studiowałem na AWF Kraków. Wybrałem specjalizację trenerską. Konkretnie narciarstwo. Skończyłem studia w 1989 roku. Jeszcze na czwartym roku pracowałem ze studentami. W 1990 roku ożeniłem się i przeniósłem do Libiąża. Stąd pochodzi żona. Zatrudniłem się w SP nr 4, gdzie uczę



Wojciech Czuliński

wychowania fizycznego. Moje hobby to narciarstwo biegowe, pływanie i jazda na rowerze.

Pewnie cieszy się pan, że znów z uczniami można prowadzić stacjonarne zajęcia.

- Czas nauki zdalnej był trudny. Każdy z wuefistów miał własny pomysł na tę sytuację. By to nie było tylko siedzenie przed komputerem i szukanie przepisów gry. Na przykład wprowadziłem dla uczniów dzienniczki. Wpisywali swoją pozaszkolną aktywność fizyczną. Sądzę, że podeszli uczciwie do sprawy.

Jakie funkcje w Związku Nauczycielstwa Polskiego pan pełnił wcześniej?

- Przez dwie kadencje byłem prezesem ogniska ZNP w SP nr 4, największego w Libiążu. Pełniłem także funkcję wiceprezesa oddziału. Po przejściu dotychczasowej przewodniczącej Ewy Zimnickiej na emeryturę, zostałem nowym przewodniczącym. W gminie w siedmiu szkołach i sześciu przedszkolach mamy 145 członków. By prezes mógł zostać oddelegowany do związku na pełen wymiar czasowy, tych członków powinno być 150. Dlatego będę w pewnym wymiarze nadal uczył wuefu.

Jakie zadania stają przed panem? W czym chciałby pan pomóc nauczycielom?

- Chcę zadbać o ich zabezpieczenie finansowe. W tym roku obcięto nam dodatek motywacyjny z 4 procent do minimalnych 2 procent. Jest dzielony na poziomie gminy. Dyrektor szkoły dostaje kwotę, którą ma rozdysponować. Nie zawsze wystarczy dla wszystkich nauczycieli. Zamierzam podjąć także temat podwyżek dla pracowników administracji. Są

niewiele wyższe niż najniższe wynagrodzenie. 10 marca zarząd naszego związku spotka się z burmistrzem, by o tym porozmawiać. Nasze środowisko jest też zbulwersowane podejściem niektórych do ich pracy. Mam na myśli choćby hejt w internecie. Nauczyciele kładą na talerzu swoje serce, ale ich praca nie jest doceniana.

A w środowisku jest poczucie jedności, czy jednak dają o sobie znać podziały?

- To, że jesteśmy jednością, pokazał choćby strajk z 2019 roku. Sądzę, że to się nie zmieniło. Czasem są jakieś konflikty i niedomówienia, ale te sprawy sporne są szybko rozwiązywane.

Nie obawia się pan, że zabraknie nauczycieli, bo pensje nie są atrakcyjne?

- Niestety tak może się zdarzyć. Zapowiedzi 6-procentowych podwyżek nie doczekały się realizacji. Teraz są przymiarki do podniesienia płac nauczycieli dyplomowanych o 200 złotych. Przypomnę, że ich pensja wynosi 4 tysiące złotych brutto. Do tego dochodzą jeszcze dodatki, jak wysłu-

ga lat. Nie są to jednak wielkie pieniądze. Braki kadrowe już są odczuwalne, ale za 2-3 lata będą jeszcze większe. Już w tej chwili sporo nauczycieli ma godziny w kilku szkołach. Reforma doprowadziła do tego, że muszą uzupełniać etaty. Ostatnio rozmawiałem z nauczycielką, która uczy 30 godzin w tygodniu. Usłyszałem, że chcą jej jeszcze dołożyć dwie godziny. A ona twierdzi, że nie ma już sił. To trudne sprawy, mimo że nie jesteśmy grupą zawodową migającą się od pracy.

Czym staracie się zachęcić nauczycieli do przystąpienia do ZNP?

- W mojej szkole co drugi nauczyciel jest w związkach. Nasz związek wprowadza atrakcyjne bonusy. Na przykład oferuje karty sportowe i rekreacyjne oraz ulgi w zakupie paliwa. W Małopolsce ZNP wprowadzi w pierwszym okręgu w kraju pakiety zdrowotne dla członków. Mamy także dodatkowe ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków oraz odbywają się systematyczne szkolenia. Wypłacamy zapomogi, w tym zdrowotne i losowe.

Medycy muszą być zaszczepieni

Od 1 marca, obowiązkowe są szczepienia przeciwko COVID-19 dla określonych w rozporządzeniu ministra zdrowia grup zawodowych w ochronie zdrowia.

Rozporządzenie ministra zdrowia wprowadza obowiązek poddania się szczepieniu przeciwko COVID-19 przez:

- osoby wykonujące zawód medyczny w podmiotach wykonujących działalność leczniczą oraz osoby wykonujące czynności lecznicze w tych podmiotach, inne niż wykonywanie zawodu medycznego;
- osoby zatrudnione oraz osoby realizujące usługi farmaceutyczne, zadania zawodowe lub czynności fachowe w aptece ogólnodostępnej lub punkcie aptecznym;
- studentów kształcących się na kierunkach przygotowujących do wykonywania zawodu medycznego.

Obowiązek ma zastosowanie także do osób, u których do dnia 1 marca 2022 r. upłynie więcej niż 6 miesięcy od uzyskania pozytywnego wyniku testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2.

Certyfikat ozdrowieńca nie jest przeciwwskazaniem do szczepienia się, a „jego termin ważności 180 dni nie ogranicza prawa do wystawienia UCC po szczepieniu przeciw COVID-19”. Obowiązek szczepień „nie będzie miał zastosowania do osób, które mają przeciwwskazania do szczepienia w zakresie stanu ich zdrowia”.

Solidarni i wzruszeni

Szkoły, przedszkola, jednostki OSP, kluby sportowe, parafie, samorząd i stowarzyszenia zaangażowały się w pomoc dla mieszkańców zaatakowanej przez Rosję Ukrainy. Na odzew mieszkańców na hasło „pomoc dla Ukrainy” nie trzeba było czekać. Miejsca zbiórki szybko zapełniły się ubraniami, środkami czystości, spiworami, żywnością, wodą i opatrunkami. Pierwsze transporty z ziemi chrzanowskiej dojechały już do wschodniej granicy.

Przez weekend przy trzebińskim Sokole przewinęło się mnóstwo samochodów. Mieszkańcy podjeżdżali na parking, wyciągali dary zapakowane w torby, worki i kartony. Przejmowali je wolontariusze - uczniowie klas mundurowych LO w Trzebini, harcerze, radni. Przyjmowali paczki, segregowali i pakowali na palety.

- O akcji dowiedziałam się z internetu. Mam bliski kontakt z osobami z Ukrainy. To straszne co się w tym kraju dzieje. Przywiozłam środki higieniczne i jedzenie. Moim zdaniem każdy ile może powinien coś od siebie dać w tej sytuacji - przekonywała Agnieszka Klima. Darczyńców było tak dużo, że w oba weekendowe dni zbiórkę trzeba było przedłużyć aż o trzy godziny. Pomocy dla ofiar wojny na wschodzie to aż 125 palet przeróżnych towarów.

Dary można przynosić na stadion MKS Trzebinia do 4 marca od godziny 16 do 18.30.

W Libiążu i Babicach główny ciężar zbierania darów spoczął na barkach jednostek OSP. W babickich remizach akcja potrwa do 7 marca. Do strażnic w gminie Libiąż przez weekend mieszkańcy przynosili m.in. spiwory, koce, karimaty, środki opatrunkowe, leki, środki higieniczne, baterie, latarki, termosy i power banki.

- Na dary przeznaczaliśmy jedno z pomieszczeń, ale po pół godziny już nie było tam miejsca. Tak duży był odzew. Strażacy dorosli i ci z młodzieżówki do 19 pracowali przy segregowaniu i opisanie darów - opowiada Marek Cygan, prezes OSP Libiąż.

W Chrzanowie centrum akcji znajduje się w części administracyjnej MOKSiR-u. W ostatnich



Volontariusze noszą i pakują dary przy DK Sokół w Trzebini. Więcej zdjęć i wideo ze zbiórek można obejrzeć na www.przelom.pl

dniach praktycznie nie zamykały się tam drzwi.

- Dary odbiera kilkanaście osób i każdy ma co robić. Niektórzy mieszkańcy przychodzą po kilka razy. Potrafią się zapytać czego najbardziej brakuje. Idą, kupują i wracają. Wiem, że niektórzy lokalni sprzedawcy słysząc, że to dla Ukrainy, sprzedawali towar taniej. Często ze strony darczyńców i wolontariuszy lecą łzy. Jest to wszystko bardzo wzruszające, że ludzie okazują taką solidarność - przekonywała jedna z wolontariuszek, Kinga Kucharska z Miejsca Aktywności Mieszkańców.

Wciąż do MOKSiR-u można w tym tygodniu przynosić rzeczy od godz. 8 do 20. Najbardziej potrzebne są kubki termiczne, ter-

mosy metalowe, baterie, latarki, powerbanki, walkie talkie i środki opatrunkowe. A także koce, materace, spiwory, środki higieniczne, leki i maści przeciwbólowe. W wielu miejscach trwają zbiórki, a dary trafiają do domu kultury. Stamtąd zostaną przetransportowane na Ukrainę.

Z Alwerni do granicy w Krośniku wyruszył w niedzielę konwój kilku pojazdów z pomocą humanitarną dla Ukraińców. Potrzebne rzeczy można jednak nadal przynosić do remiz w całej gminie.

W miejscach zbiórek pojawiają się też mieszkający na naszym terenie Ukraińcy. Dziękowali za pomoc, ale też sami oferowali wsparcie m.in. w transporcie.

Marek Oratowski

Więcej młodszych autobusów

ZKKM Chrzanów ogłosił przetargi na obsługę części linii autobusowych, nie wymagając montażu biletomatów w pojazdach. Dlaczego?

Do końca marca powinniśmy poznać rozstrzygnięcie ogłoszonych już przetargów na obsługę linii autobusowych A, B, La, Lb, Lc, P, 8, 17a, 17b, 25, 29, 38 oraz część kursów na liniach 15 i 32a. Jeśli się to nie uda, ZKKM ponownie przedłuży dotychczasowe umowy z operatorami.

- Jeśli chodzi o wymagania, to tabor ma być częściowo odnowiony. Obniżamy średni wiek autobusów. Niektóre pojazdy muszą być z klimatyzacją. Zrezygnowaliśmy natomiast z montażu biletomatów. Będziemy o nie zabiegać w ra-

mach programu Polski Ład. Jeśli otrzymamy dofinansowanie, to zakupimy te urządzenia - mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM.

Umowa ze zwycięzcą przetargu ma być zawarta na cztery lata. W tym czasie powinno się rozstrzygnąć, czy gminy lub ZKKM pozyskają dofinansowanie do zakupu nowych autobusów, np. elektrycznych lub wodorowych, oraz czy powstanie odpowiednia infrastruktura do ładowania autobusów. Potem byłby ogłoszony przetarg na ich obsługę.

W ubiegłym roku Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie podpisał z Transgorem nową umowę na obsługę większości linii autobusowych. Ma obowiązywać dziesięć lat. Związek Chrzanowa, Trzebini i Libiąża - zapłaci za usługę prawie 115 mln zł.

(MK)

ZUS wypłaca coraz więcej zasiłków pogrzebowych

Oddział ZUS w Chrzanowie wypłacił w 2021 roku ponad 600 zasiłków pogrzebowych więcej, niż w 2020 r. Wzrasta odsetek pogrzebów organizowanych przez osoby spoza rodziny zmarłego.

Od wielu lat zasiłek pogrzebowy wynosi 4000 zł. Zwykle otrzymuje go bliski zmarłego, ale w wyjątkowych przypadkach także inne uprawnione podmioty, które organizują pogrzeb.

W 2019 roku chrzanowski oddział ZUS wypłacił 6254 zasiłki na kwotę 24 953 365,10 zł. Z tego 236 z nich dostały osoby spoza rodziny (tj. osoba obca, OPS, domy pomocy społecznej, zakłady pracy). W 2020 roku liczba zasiłków sięgnęła już 7138, a suma wypłat to 28 483 084, 69 zł. Liczba wypłat dla osób spoza rodziny wyniosła 288.

Materiał promocyjny

Energia przyszłości dla Chrzanowa

W związku z planowaną budową Zakładu Odzysku Energii w Chrzanowie, został opracowany Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Raport wskazuje jednoznacznie, że planowana instalacja będzie bezpieczna zarówno dla środowiska jak i dla ludzi.

Co to jest raport środowiskowy?

Raport oddziaływania na środowisko stanowi jeden z kluczowych elementów oceny wpływu działalności inwestycji na środowisko i ludzi. Raport został opracowany na podstawie Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. W trakcie przygotowywania dokumentu wzięto pod uwagę blisko 50 aktów prawnych wśród nich m.in. Program ochrony środowiska dla Gminy Chrzanów na lata 2017-2020 z perspektywą do roku 2024.

Co musi się znaleźć w raporcie?

Musi się w nim znaleźć przede wszystkim charakterystyka inwestycji przedstawiona w sposób rzetelny i szczegółowy, uwzględniająca pogłębioną analizę i ocenę możliwego wpływu instalacji na środowisko oraz zdrowie i warunki życia mieszkańców, a także dobra materialne, zabytki, krajobraz, w tym krajobraz kulturowy. Raport składa się z wielu danych, a w ramach przygotowania tego typu dokumentacji wykonuje się też badania i analizy. Obliczenia emisji do powietrza, zamieszczone w raporcie opracowanego dla ZOE w Chrzanowie zostały wykonane dla obszaru 4-krotnie większego niż wymagany przez prawo, w celu potwierdzenia braku wpływu instalacji na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi.

Co wynika z raportu dla mieszkańców?

Jak wynika z raportu, inwestycja we wskazanej lokalizacji nie będzie wywierać negatywnego wpływu na otoczenie. Transport związany z obsługą ZOE nie zmieni istotnie natężenia ruchu.

Emisje będą niższe niż ze spalania węgla i porównywalne do emisji ze spalania gazu.

Instalacja wyposażona będzie w ciągły monitoring emisji spalin, umożliwiający podgląd on-line każdemu mieszkańcowi Chrzanowa. Funkcjonowanie ZOE nie będzie powodowało też uciążliwości zapachowych, a docelowo wpłynie na poprawę stanu powietrza dzięki eliminacji paliwa węglowego.

Materiał przygotowany przez Veolia Południe



Prezes Zarządu Wojciech Noga oraz Kierownik Projektu Mikołaj Szafraniec z Veolia Południe podczas składania Raportu Oddziaływania na Środowisko.

Raport jest dostępny na stronie

www.chrzanow.energiaprzyszloscidlamiast.pl. W przypadku dodatkowych pytań, zachęcamy do kontaktu za pośrednictwem profilu na Facebooku Energia Przyszłości dla Chrzanowa.

SPOTKANIA INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW

Zapraszamy na spotkania informacyjne, podczas których będzie można zapoznać się z raportem oddziaływania na środowisko, a także uzyskać więcej informacji na temat ZOE w Chrzanowie.

Punkty informacyjne czynne będą w godzinach 15.00 – 18.00 w dniach:

- 7.03 - Biblioteka ul. Broniewskiego 10c, Chrzanów
- 14.03 - Szkoła Podstawowa nr 8, ul. Pogorska 8c, Chrzanów
- 21.03 - MOKSiR, ul. Broniewskiego 4, Chrzanów
- 28.03 - Biblioteka, ul. Broniewskiego 10c, Chrzanów
- 4.04 - siedziba spółki Veolia, ul. Pogorska 36, Chrzanów

W trakcie spotkań prosimy o przestrzeganie aktualnie obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

Ogłoszenia

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

DZIEŃ KOBIET
-10%
na wybrane modele biżuterii z motywem kwiatowym!
+5%
dodatkowego rabatu na zakup z Kartą Klienta!
Promocja obowiązuje od 01 do 31 marca 2022r. i nie dotyczy projektów indywidualnych oraz zleceń na usługę.
WĘC
Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn-pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

K R Ó T K O

Zamiast pieców kaflowych

Przyklejona do budynku urzędu miasta komunalna kamienica mieszkalna przy Piłsudskiego 18 zostanie podłączona do sieci ciepłowniczej. Planowana jest w nim także nowa instalacja wodno-kanalizacyjna i wody użytkowej oraz rozbiórka i odtworzenie kominów. Koszt prac ma wynieść 390 tys. zł

Wiadukt na Słowackiego to ciągle plac budowy



FOT. GRAZYNA KAIM

Znaki przed wjazdem na wiadukt na ul. Słowackiego - od Bołęcina. Takie same stoją po drugiej stronie obiektu

Mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego przed wiaduktem na ul. Słowackiego w Trzebinii stoją znaki drogowe ostrzegające przed robotami drogowymi i wyjazdem z budowy. Przypomnijmy, że obiekt został udostępniony kierowcom w grudniu 2020 roku.

Jak informuje Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, wiadukt to na pewnym odcinku ciągle plac budowy. Roboty trwają jeszcze przy zjeździe w stronę dawnych zakładów tłuszczowych.

Decyzję o warunkowym dopuszczeniu wiaduktu do ruchu podjął PZD w Chrzanowie - zarządca ul. Słowackiego, w porozumieniu z firmą Budimex SA - wykonawcą wiaduktu, za zgodą kierownika budowy.

Śnieżna grota i tor przeszkód OCR w planach

Gmina dostała nieoczekiwanie 1 mln zł w nagrodę za aktywność mieszkańców w szczepieniu przeciw COVID-19 i podzieliła je na urządzenia prozdrowotne. Co za to kupi?

Sesję trzebińskiej rady zdominowało w ub. tygodniu dzielenie pieniędzy-nagrody za szczepienia przeciw koronawirusowi.

Nagroda była dużym zaskoczeniem, bo to nie Trzebinia, a Chrzanów jest najlepiej zaszczeconą gminą w powiecie, ale kryterium nagradzania w konkursie był przyrost szczepień w określonym przez organizatorów czasie (1.08 do 31.10.2021). I Trzebinia wypadła najlepiej.

Pieniądze należało przeznaczyć na działania prozdrowotne. Radni z radością zaakceptowali propozycje burmistrza. Największa suma pójdzie na urządzenie groty śnieżnej na trzebińskim basenie (szacunkowy koszt 610 tys. zł). Pierwsza na ziemi chrzanowskiej gro-

ta śnieżna, zdaniem burmistrza i radnych, ma podnieść atrakcyjność turystyczną gminy Trzebinia i zwiększyć przychody spółki zarządzającej basenem. Czy będą też z tego dochody, pokaże czas.

Śnieżne grotty zbudowane są z pól skalnych, na których zalega śnieg. Temperatura do -15st. C. Polecane są po skorzystaniu z sauny. Mają wzmacniać układ odpornościowy. Są m.in. w Szczecinie, Cieplicach, Wrocławiu, Markach.

Kolejną sfinansowana zostanie budowa toru przeszkód OCR dla dorosłych i dzieci nad trzebińskim Balatonem (95 tys. zł). Burmistrz już wyznaczył ambasadorkę tego toru. To mieszkanka gminy pani Marta, trzykrotna uczestniczka programu Ninja Warrior Polska.

Trzecią przyjemnością ma być teżnia solankowa przy willi NOT w Sierszy.

Tętnie są dziś bardzo modne, więc radna Halina Henc z Czyżówki zgłosiła wcześniej apetyt na takie urządzenia w jej sołectwie, a ostatnio także w Karniowicach.

To nie będzie obwodnica, choć miastu ulży

Radne Teresa Jarczyk i Bożena Adamczyk z Młoszowej chcą zorganizowania spotkania w sprawie planu budowy dwóch nowych dróg gminnych przebiegających przez to sołectwo. Mają połączyć Młoszową i Myślachowice z ominięciem centrum Trzebinii.

- Ludzie chcą wiedzieć, co to ma być. Żeby się nie okazało, że pozyskamy pieniądze na te drogi, a ludzie zaczną się burzyć. Powinniśmy pozwolić wypowiedzieć się mieszkańcom na ten temat - sugerowała radna Jarczyk.

CO TO JEST

Doprecyzujmy: zadanie nie jest nowe. Przygotowania do tej inwestycji trwają od 2018 roku. Chodzi o budowę dwóch dróg: nowego połączenia pomiędzy ul. Młoszowską w Trzebinii (okolice „zimnej” ciepłowni) do skrzyżowania ulic Parku Jurajskiego i Partyzantów w Myślachowicach (kierunek południe-północ) o długości ok. 3,5 - 4,0 km - łącznie z przebudową skrzyżowań z ul. Młoszowską i ul. Parku Jurajskiego oraz drugiego połączenia od skrzyżowa-

nia drogi wojewódzkiej 791 i ul. Grunwaldzkiej w Trzebinii (bez przebudowy tego skrzyżowania) do połączenia z ul. Bożniową w Młoszowej o długości ok. 2,5 - 3,0 km.

Na dziś wydana jest już decyzja środowiskowa dla tej inwestycji; przygotowany jest dokument pod nazwą Program funkcjonalno-użytkowy (czyli opracowanie opisujące zamówienie, którego przedmiotem jest zaprojektowanie i wykonanie określonych robót budowlanych) i wielowariantowa koncepcja budowy tych dróg. Teraz potrzebne są tylko pieniądze i można ogłaszać przetarg.

PO CO TO KOMU

Zdaniem Grzegorza Żuradzkiego, trzebińskiego radnego i dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, inwestycja rozwiąże w mieście kilka problemów komunikacyjnych.

- Badania pokazały, że powstanie tych dróg zmniejszy ruch samochodowy na ul. Piłsudskiego, czyli w ścisłym centrum miasta o jakieś 35 procent - argumentuje Żuradzki. Podkreśla jednak, że połączeń tych nie należy traktować jako obwodnicy miasta. Są dedykowane usprawnieniu lokalnego ruchu samochodowego.

Mają też odblokować część Młoszowej o nazwie Wzgórze,

do której obecnie można dojechać wyłącznie ulicą Florikiewicza. Jednocześnie uspokaja, że nie ma co obawiać się o zwiększenie ruchu np. samochodów ciężarowych na tej ulicy, bo zdecydowanie wygodniejszy od wąskiej i krętej Florikiewicza będzie przejazd ulicą Młoszowską. Połączenie skróci też drogę kierowców podróżujących np. z okolicy Krza, Sierszy w stronę np. os. Widokowego czy wschodniej części gminy.

- To jedna z ważniejszych inwestycji mająca odciążać centrum miasta. Bez tych nowych połączeń to my się udusimy - mówi Grzegorz Żuradzki, notabene pomysłodawca koncepcji budowy tych dróg. Przygotowania do niej rozpoczęły się właśnie w czasie, gdy pełnił on obowiązki burmistrza po śmierci burmistrza Adama Adamczyka.

TRZEBA WYTŁUMACZYĆ FACHOWO

- Ani ja, ani Teresa nie będziemy każdemu z osobna telefonicznie tłumaczyć, o co z tą drogą chodzi. Jeśli to jest fajny pomysł, to trzeba o tym jasno mieszkańcom powiedzieć. Grunt to dobra informacja - apelowała na sesji radna Bożena Adamczyk.

Inwestycja ma kosztować ok. 44 mln zł brutto. Konieczne jest więc pozyskanie dofinansowania. Dobrą szansą wyda-

je się złożenie wniosku do Polskiego Ładu, w którym można liczyć na 95 procent dopłaty. Lepszej okazji na pewno nie będzie. Szkopuł w tym, że nikt tego dotąd nie zrobił.

Do realizacji zadania przy mierzają się wspólnie gmina Trzebinia, na zlecenie której została wykonana cała dotychczasowa dokumentacja oraz powiat chrzanowski. Z tym, że nie ma na razie decyzji, kto ma być liderem tego wniosku. Jak się wydaje, obydwie samorządy nie mają na to ochoty.

W poniedziałek minął termin składania wniosków do drugiego naboru Polskiego Ładu. Trzeba więc czekać na kolejną taką szansę.

Cała dokumentacja tego zadania jest dostępna w Urzędzie Miasta w Trzebinii.

Komentarz

Co do spotkania z mieszkańcami, to szczerze mówiąc nie wiem, czy ktoś je zorganizuje. Burmistrz Trzebinii Jarosław Okoczek stwierdził na sesji, że jest na nie zdecydowanie za wcześnie. Z kolei radny Grzegorz Żuradzki w rozmowie telefonicznej powiedział mi, że za późno. Był na to czas przy wydawaniu decyzji środowiskowej, a dokument ten został już wydany.

Pomysł budowy tych dwóch dróg wydaje się naprawdę ciekawy, choć widać, że jakoś nie ma szczęścia.

Grażyna Kaim

Murek czekał na naprawę pięć lat



Przebudowa murku kosztowała 88 043 zł brutto. Prace wykonała spółka PGB Południe sp. z o.o. z Trzebinii

Zniknął jeden z problemów estetycznych centrum miasta. Szpecący murek przy targowisku na ulicy Młoszowskiej w Trzebinii został odnowiony. Dopiero po kilku latach.

Liszaje na murku widać było nawet na zdjęciach z drona, które publikowaliśmy na łamach gazety.

- To przykry widok. Miejsce każdego dnia odwiedza przez wielu mieszkańców straszny na odległość - komentowali mieszkańcy, także telefonując w tej sprawie do „Przełomu”.

O remont murku upominał się wielokrotnie radny Wojciech Hajduk, po raz pierwszy w maju 2017 roku.

- Do napraw jednak nie doszło, bo - jak tłumaczyli urzędnicy - nie udało się wygospodarować pieniędzy w miejskiej kasie. Wniosku jednak nie porzuciłem, a zacząłem go ponawiać. W 2019 roku, korzystając z prawa do składania interpelacji, zainteresowałem nowego burmistrza tym tematem - wspomina radny. - Długo czekaliśmy, by w końcu móc przejść z podniesioną głową przy placu targowym i nie wstydzić się wyglądu gminnego obiektu. Teraz czas na przegląd schodów w rynku - dodaje.

(AF)

Roboty drogowe i utrudnienia

Rozpoczął się remont jednej z głównych ulic w centrum miasta - Ochronkowej. Remont dotyczy odcinka od skrzyżowania z drogą krajową aż do odcinka w Strefie Aktywności Gospodarczej.

Zostanie wymieniona nie tylko nakładka asfaltowa, ale także chodniki oraz wpusty uliczne. W najbliższym czasie trzeba więc liczyć się z utrudnieniami. Termin realizacji zadania upływa z końcem maja. Prace wykonuje firma Handrem z Płazy. Na remont Trzebinia dostała pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - prawie 344 tys. zł. Koszt całego zadania to blisko 749 tys. zł.

af

K R Ó T K O

GMINA

Zgłoś dziurę w jezdni

Została wybrana firma, która zajmie się remontem dróg i chodników, więc mieszkańcy mogą zgłaszać miejsca wymagające naprawy.

Tak do tematu podeszła Rada Osiedla Kąty. Jej przewodniczący Roman Madejski prosi o podawanie, na jakiej ulicy i konkretnie przy której posesji są dziury. Wszystko zapisze i dostarczy interwencje do urzędu miejskiego.

To chyba całkiem dobry sposób na inwentaryzację różnych ubytków w jezdniach i chodnikach, więc z tego pomysłu mogą skorzystać też inni przewodniczący osiedli i sołtysi.

A naprawami zajmie się wybrana w przetargu firma KRYMEX z Bytomia.

POGORZYCE

Zaciszę pod lipą

Powstanie ogród sensoryczny i ścieżka dydaktyczna przy Szymanowskiego w Pogorzycach, obok nowego budynku mieszczącego bibliotekę, sołtysówkę i siedzibę OSP.

Gmina realizuje projekt „Zaciszę pod lipą”, na który jest unijne dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania. Koszt – 122 tys. zł, dotacja – 63 tys. zł.

CHRRZANÓW

Joselewicza musi poczekać na remont

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Joselewicza w Chrzanowie wygląda okropnie

Budowa drogi łączącej Krakowską ze Świętokrzyską w Chrzanowie została przesunięta najwcześniej na 2024 r.

To jest nowy zapis w Wieloletniej Prognozie Finansowej, która wyznacza ogólny plan wydatków w najbliższej przyszłości. WPF można jednak dość elastycznie zmieniać w zależności od posiadanych pieniędzy.

Pomysł wykonania połączenia „pieszo-jezdnego” między Krakowską i Kadłubek oraz modernizacja istniejącej ul. Berka Joselewicza jest już dość stary. Może kiedyś doczeka się realizacji. Na razie obszar między Krakowską a Kadłubek wygląda jak pobojuwisko, a Joselewicza to jedna z najbardziej zniszczonych dróg w centrum Chrzanowa.

BOROWIEC

Jezdnia ciągle brudna

Borowcowa jest notorycznie zanieczyszczana przez samochody ciężarowe, wyjeżdżające z Kopalni i Prażalni Dolomitu „Żelatowa”.

Problem był już wielokrotnie opisywany, ale przewodnicząca Rady Osiedla Borowiec Alicja Bębenek twierdzi, że wciąż nie został rozwiązany. Domaga się, aby kierownictwo kopalni zleciło codzienne sprzątanie zabrudzonego fragmentu Borowcowej oraz przyległego do niej chodnika.

- Poprzednie rozmowy i spotkania nie dały żadnego pozytywnego skutku – przekonuje.

Napisała do burmistrza, żeby razem z zarządcą Borowcowej, czyli PZD, wyegzekwowali od kopalni systematyczne czyszczenie tej drogi.

(low)

ogłoszenie

KRS 0000050742

Przekaz 1% podatku na fundację, która wspiera Szpital Powiatowy w Chrzanowie

NR KONTA 13 8444 0008 0000 0000 0576 0001

Pozyskane środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu i aparatury dla tutejszego szpitala

Kiedy wreszcie będzie? Mieszkańcy Płazy nie mogą się doczekać jego budowy wzdłuż Sobieskiego. Temat ciągnie się od wielu lat.

Chodzi o bardzo niebezpieczny, około 600-metrowy odcinek od skrzyżowania z Korczaka do połączenia z Solskiego (w stronę wapienika). Jest tam dużo domów jednorodzinnych, więc panuje spory ruch pieszych – do lekarza, kościoła, minimarketu, na busa.

NIC Z TEGO NIE WYSZŁO

Wcześniejszy termin wykonania nie samego chodnika, ale jego projektu, przepadł jak kamień w wodę.

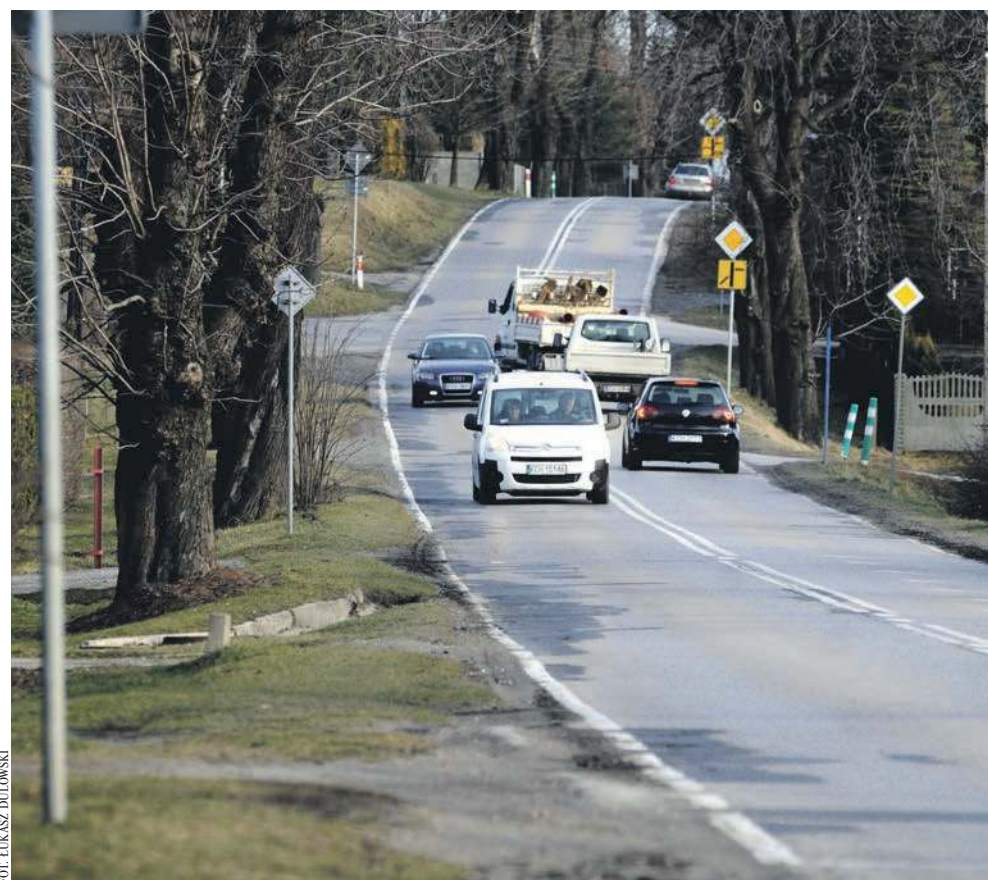
Przypomnijmy, że gmina ogłosiła przetarg na sporządzenie dokumentacji w październiku 2020 r. Kompletnie „papiery”, obejmujące przede wszystkim chodnik, odwodnienie i kanał technologiczny, miały być gotowe do 28 grudnia tego samego roku. Nic z tego nie wyszło.

Jednocześnie radny Stanisław Czarny, ówczesny sołtys Płazy, apelował, że trzeba się sprężyć z projektem, żeby Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, do którego należy Sobieskiego w Płazie (DW 781), umieścił to zadanie w budżecie na 2021 r. Skończyło się na marzeniach.

POD ŚCIANĄ

Burmistrz Robert Maciaszek zaznacza, że cała „operacja” odbywa się w ramach umowy z województwem małopolskim.

- W trakcie projektowania okazało się, że nie jesteśmy w stanie wybudować samego chodnika przy istniejącej drodze wojewódzkiej, po-



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Ruchliwa ul. Sobieskiego w Płazie

nieważ nie spełnia ona określonych wymagań. Musi być również przebudowana. Czyli żeby móc uzyskać pozwolenie na budowę chodnika, musimy ująć w tym zadaniu także przebudowę drogi wojewódzkiej – tłumaczy burmistrz Robert Maciaszek.

Krótko mówiąc – ZDW stawia gminę Chrzanów pod ścianą: jeśli chcecie mieć chodnik przy Sobieskiego, to powinniście się dołożyć do modernizacji naszej drogi, która odstaje od obowiązujących przepisów.

WIĘKSZE PIENIĄDZE

Burmistrz kontynuuje, że w tej sytuacji projektant przygotował cztery warianty

modernizacji DW 781, konsultowane z ZDW w Krakowie.

- Ostateczny wariant uwzględnia również budowę dwóch zatok autobusowych, co wydłuża zakres prac. Co więcej, ZDW kazało nam zalegalizować odprowadzanie wód deszczowych z tej drogi – relacjonuje Robert Maciaszek.

W związku z tym projektant zażyczył sobie większych pieniędzy za dokumentację, bo w grę wchodzi m.in. podział i wykup prywatnych nieruchomości pod tę inwestycję (w ramach wyłączenia). Koszty projektowe wzrosły o ok. 80 tys. zł i mają sięgnąć 120 tys. zł., a termin ich realizacji przesunął się na grudzień 2022 r.

DWA LATA STRACHU

Aktualny kosztorys budowy chodnika wraz z odwodnieniem, kanałem technologicznym i modernizacją fragmentu Sobieskiego w Płazie opiewa na 2,4 mln zł. Nie wiadomo, ile będzie wynosił w momencie planowanej realizacji w 2023 r.

Jeszcze więc co najmniej przez dwa lata dzieci chodzące do szkoły, babcie je odprowadzające i wszystkie inne osoby przemierzające odcinek Sobieskiego, między ul. Korczaka a Solskiego, będą z duszą na ramieniu truchtać wąskim poboczem albo uskakiwać do rowu, gdy na horyzoncie pojawi się 30-tonowa ciężarówka.

Łukasz Dulowski

MOIM ZDANIEM

Budżet obywatelski wymyka się spod kontroli

ŁUKASZ DULOWSKI



Zacznę od relacji z tego, co wydarzyło się na ostatniej komisji ochrony środowiska. Radni przez pół godziny dyskutowali nad kastracją i sterylizacją psów oraz kotów. Wymiana zdań była momentami dość chaotyczna, ale jeśli dobrze zrozumiałem, to zasadniczy sprzeciw dotyczył wydawania publicznych pieniędzy z budżetu obywatelskiego na wspomniane kastracje i sterylizacje prywatnych zwierząt, czyli nie bezdomnych, tylko właścicielskich. Argumentacja mniej więcej brzmiała tak: „Jeżeli kogoś stać na psa czy kota, to niech sobie zapłaci za zabieg weterynaryjny z własnej kieszeni”. A temat wziął się stąd, że w najnowszej edycji Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego zwyciężył m.in. projekt kastracyjno-sterylizacyjny, obejmujący wolno żyjące koty, ale też psy i koty, które mają dom. Jeśli jednak został przez urzędników

dopuszczony do głosowania i znalazł wystarczające poparcie wśród mieszkańców, to trzeba realizować „wolę ludu”.

Ta sytuacja pokazuje jednak, że budżet obywatelski zaczyna się trochę wymykać spod kontroli, a co za tym idzie – wywołuje kontrowersje. Bo na przykład jednym z jego założeń jest realizacja pomysłów, których efekty są ogólnodostępne. A tak jest nie zawsze. Zgadza się z radnym Tomaszem Brożkiem, kiedy mówi, że na remoncie zaplecza socjalnego MKS Fablok Chrzanów (inny zwycięski projekt) skorzysta raczej wąska grupa osób, a nie szersze grono mieszkańców.

Dotychczasowe zasady funkcjonowania Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego należy więc jeszcze raz przeanalizować i kryteria ustalić na nowo, aby cała inicjatywa nie rozmyła się w zaspokajaniu wyłącznie bieżących potrzeb.

Przymierzając się do edycji 2023 r., burmistrz Robert Maciaszek ogłosił konsultacje na temat zmian w ChBO. Czekamy zatem na efekty.

K R Ó T K O

POLITYKA

Solidarni z Ukrainą

– Każde państwo i każdy naród ma nie tylko prawo, ale i obowiązek bronić swojej wolności i suwerenności. My Polacy najlepiej to rozumiemy. Dlatego sercem i myślami jesteśmy z Ukrainą i jej obywatelami – mówi Burmistrz Libiąża Jacek Latko.

– To, co dzieje się za wschodnią granicą, dotyczy nie tylko Ukrainy, ale Polski, Europy i całego świata. Nie ma zgody na niszczenie demokracji, na łamanie zasad nienaruszalności granic i prawa państw do samostanowienia – podkreśla Bogusław Gucik, Przewodniczący Rady Miejskiej w Libiążu.

OCHRONA ŚRODOWISKA

Posprzątają Grodzisko

Ochotnicza Straż Pożarna w Libiążu zaprasza do udziału w wiosennym sprzątaniu okolic wzgórza Grodzisko. Tereny te są cenne krajobrazowo i przyrodniczo, ale bardzo zaśmiecone. Spotkanie na skrzyżowaniu ulicy Sielanki ze Spokojną w sobotę, 5 marca, o godz. 10, skąd wyruszą w stronę szczytu.

GOSPODARKA MIESZKANIOWA

W centrum powstaną nowe mieszkania

Gmina Libiąż chciała przystąpić do rządowego programu Mieszkanie Plus, ale nic z tego nie wyszło. Warunki narzucone samorządom okazały się na tyle niekorzystne, że wiele z nich zrezygnowało.

- Ostatnio ze strony wiceprezydenta Krakowa, który do mnie zadzwonił, pojawiła się propozycja byśmy jako gmina zaangażowali się w SIM, czyli Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową. W odróżnieniu od TBS-ów, w systemie SIM można zostać właścicielem takiego mieszkania. Mamy opracowaną koncepcję na 86 mieszkań. Chcemy w to wejść. Zwłaszcza że nowa droga przy basenie otwiera nam piękne tereny pomiędzy nią a ulicą Oświęcimską. Będziemy więc także ogłaszać przetargi dla deweloperów. Jeden z nich chce w najbliższym czasie rozpocząć budowę - tłumaczy burmistrz Jacek Latko.

RELIGIA

Więcej pogrzebów niż chrztów

Na łamach lutowego numeru gazetki parafialnej „Nasz dom” został podsumowany miniony rok w parafii w Gromcu. W tym czasie udzielonych zostało 15 chrztów, a ośiemka dzieci przystąpiła do pierwszej komunii świętej. Liczba bierzmowanych wyniosła 47, ślubowało sobie przy ołtarzu dziewięć par, zmarło 24 parafian.

SPORT

Przeegrali tylko dwie walki

Zawodnicy Akademii Bokserskiej Libiąż walczyli w IX Turnieju Ziemi Lubelskiej.

Na ringu w Lublinie wypadli bardzo dobrze. Swoje walki wygrali Aleksandra Halbina, Filip Bochenek, Kacper Godyń i Maksymilian Pajer. Po jednej porażce zanotowali Fabian Skowronek (uległ klubowemu koledze Kacprowi Godyniowi) i Bartosz Kałuża. Zabrakło przeciwniczki dla Anny Burzyńskiej.

IMPREZY

Wracają dni miasta

Po przerwie znów odbędą się Dni Libiąża. Będą połączone z otwarciem nowej pływalni, zaplanowanym na 28 kwietnia. W programie znajdzie się piknik na Placu Słonecznym, gdzie atrakcją będą food-trucki i wesołe miasteczko. Na scenie wystąpi zespół sztywny Pal Azji, świętujący 35-lecie działalności.

ROZRYWKA

I Amatorski Turniej Fifa w Żarkach

Wspólnie z Chrzanowską Ligą E-sportu Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na I Amatorski Turniej FIFA 2022 w dniach 19 – 20 marca 2022 w Domu Kultury w Żarkach. W rywalizacji mogą wziąć udział osoby mające min. 13 lat. Zawodnicy będą grali na konsolach: PS5, PS4, Xbox One. Wpisowe wynosi 50 zł. Liczba uczestników jest ograniczona. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe. Zapisy na Fb Chrzanowska Liga E-sportu lub mailowo chrzanowskaligaesportu@interia.pl.

OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA

Strażacy mają się czym pochwalić

Członkowie OSP Libiąż podsumowali ubiegły rok na dorocznym zebraniu. Druhowie zaliczyli w tym czasie 174 wyjazdy. To dało im 1. miejsce w powiecie chrzanowskim i 12. w Małopolsce. Spotkanie było też okazją do zaprezentowania nowego herbu jednostki i karetki, którą libiąscy strażacy otrzymali w użyczenie z rezerw Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

oprac. (MOR)

Przedszkole do wygaszenia. Maluchy trafią do szkoły



Te sale zostaną zaadaptowane na potrzeby przedszkola

Do września część sal w SP nr 1 w Libiążu zostanie przekształcona na potrzeby oddziałów przedszkolnych.

Temat przeprowadzki przedszkola im. Kubusia Puchatka do Szkoły Podstawowej nr 1 wywołał pod koniec 2020 roku wiele kontrowersji i protestów. Wtedy odbyło się kilka spotkań, na których rodzice przedszkolaków przekonywali, że ta decyzja spowoduje dla nich perturbacje i będzie krzywdą dla ich dzieci.

- W sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, decyzja o przeniesieniu była słuszną. Postępujący niż demograficzny i malejąca liczba dzieci spowodowały konieczność racjonalizowania sieci gminnych przedszkoli. Potrzeby rodziców mieszkających we wschodniej części Libiąża zabezpieczały dotąd aż trzy placówki, do których uczęszczało około 80 procent dzieci. W zachodniej części mieliśmy tylko jedno przedszkole – tłumaczy odpowiedzialny za oświatę wiceburmistrz Hubert Szumniak.

Jednak wygaszenie przedszkola to proces rozłożony w czasie. Najpierw szkoła została

przekształcona w Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Libiążu. Teraz kolej na adaptację pomieszczeń, na które gmina ma mieć dofinansowanie z rządowego Polskiego Ładu. Chodzi o 4,25 miliona złotych. Te pieniądze zostaną wydane na utworzenie nowego przedszkola a także modernizację węzłów sanitarnych w gminnych jednostkach oświatowych.

Proces przeniesienia PS nr 4 na ulicę Szkolną potrwa dwa lata i zakończy się w czerwcu 2023 roku. Na razie w SP nr 1 działa jeden oddział przedszkolny, ale wkrótce powstaną kolejne. Gmina ogłosiła przetarg na adaptację kolejnych pomieszczeń dla przedszkolaków. Od września placówka ma przyjąć więcej dzieci.

- To będzie nowoczesny obiekt, przyjazny dla maluchów, spełniający wszystkie obowiązujące wymagania, dostosowany do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Wybudujemy tam także piękny i bezpieczny plac zabaw. Przedszkole będzie mogło też korzystać z istniejącej bazy SP nr 1, boiska sportowego i sali gimnastycznej – mówi burmistrz Jacek Latko.

Przypomina, że od tego ro-

ku decyzją rady miejskiej wprowadzone zostało kryterium zamieszkania w obwodzie danej placówki, obowiązujące przy przyjęciu do przedszkola. Wcześniej takiego kryterium nie było i wielu rodziców pytało, dlaczego – choć mieszkają blisko przedszkola - ich dziecko nie może się do niego dostać, podczas gdy przyjmowane są maluchy z odleglejszych rejonów gminy. Przy czym zamieszkanie w obwodzie to tylko jedno z wielu kryteriów i w dalszym ciągu preferowane są dzieci pracujących rodziców.

Do czerwca 2023 roku część przedszkolaków będzie mogła kontynuować edukację w przedszkolu przy ul. Wańkowicza, ale potem budynek zmieni swoje przeznaczenie. Pierwotnie była mowa o jego adaptacji na potrzeby nowego komisariatu policji, ale ten temat jest już nieaktualny.

- Nie wiemy jeszcze, jakie obiekt znajdzie przeznaczenie – przyznaje burmistrz Jacek Latko.

Przypomnijmy, że wcześniej nowoczesne przedszkole powstało w jednym ze skrzydeł SP nr 4 na osiedlu Flagówka.

Marek Oratowski

Przenosiny policjantów opóźnione

Radni powiatu chrzanowskiego jednogłośnie sprzeciwili się planom likwidacji siedziby komisariatu policji w Libiążu. Podobne stanowisko zajęli wcześniej libiąscy samorządowcy gminni.

Radni powiatowi zaapelowali do Wojewody Małopolskiego o utrzymanie dotychczasowego posterunku policji do czasu wybudowania nowej siedziby w Libiążu. Odbyli przy okazji długą dyskusję.

- Gmina ma działkę, którą mogłaby przekazać na budowę nowego komisariatu. Jednak w planach inwestycyjnych policji na lata 2022-25 nie ma tego zadania, bo nie powstał projekt. Pieniądze komenda Główna Policji rozdzieliła już na inne inwestycje. Pewnie istnieje jakaś rezerwa, ale dopiero trzeba się będzie o nią starać. Tymczasem policja chce zlikwidować istniejący komisariat. Oczywiście warunki pracy w nim odbiegają od wszelkich norm. Jednak nie było żadnych ekspertyz, z których by wynikało, że policjanci nie mogą tam przebywać - przekonywał Bartłomiej Gębała, wicestarosta i radny powiatowy z Libiąża.

Radny Henryk Sawka pytał, dlaczego doprowadzono siedzibę komisariatu do obecnego stanu. W obiekcie były tylko doraźne remonty, m.in. przegniłych schodów z tyłu budynku.

- Za stan budynku odpowiada Komenda Powiatowa Policji w Chrzanowie. Nadzór sprawuje komenda wojewódzka. Oczywiście budynek można wyremontować. Czy jednak ma sens inwestowanie w obiekt, który nie ma nic wspólnego z normalną siedzibą policji w naszym państwie? Komendant wojewódzki wizytując budynek stwierdził, że z jego punktu widzenia policjanci nie powinni w nim pracować. Zapewnił, że podejmie wszelkie kroki, by budowa nowego komisariatu stała się faktem - powiedział komendant powiatowy policji insp. Michał Gamrat.

Komendant powiatowy policji zapewnił zaś, że postara się, by bezpieczeństwo mieszkańców, którzy będą mieli do dyspozycji punkt przyjęć w siedzibie dzielnicowych przy ulicy Piłsudskiego, się nie zmniejszyło. Na czas, gdy większość z 32 policjantów pracujących w libiąskim komisariacie przeniesie się do Chrzanowa, w gminie mają się też pojawiać patrole z komendy wojewódzkiej.

Na razie wiadomo tylko tyle, że przenosiny zostaną opóźnione. Pierwotnie miało to nastąpić od 1 marca.

(MOR)

MOIM ZDANIEM

Potrzebne są też bonusy

MAREK ORATOWSKI



„Twój PIT dla Libiąża – płac podatki tam, gdzie mieszkasz”. Pod takim hasłem libiąski urząd miejski rozpoczął na Facebooku akcję informacyjną. Jej celem jest zachęcenie miesz-

kańców gminy do płacenia w niej podatków. Kampania ma zwrócić uwagę, że to także od nich zależy poziom dochodów gminy, z których finansowane są m.in. inwestycje poprawiające komfort życia, choćby dobiegająca końca budowa krytej pływalni. Z wpływów z PIT gmina pokrywa także wydatki na oświatę i edukację, komunikację publiczną, utrzymanie czystości i porządku, bezpieczeństwo, sport i rekreację. „Jak zacząć płacić podatek dla Libiąża? Wystarczy podać w formularzu PIT tutejszy adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego miejscowo urzędu skarbowego – US Chrzanów” – instruują organizatorzy akcji.

Jest ona tym bardziej w czasie, że z powodu epidemii wpływy do gminnego budżetu maleją.

Wiele mniejszych i większych gmin zachęca swoich mieszkańców do takich zachowań. Z tym, że nie liczą wyłącznie na patriotyzm lokalnych podatników, ale oferują im też konkretne benefity. Na przykład podatnicy rozliczający się w stolicy Dolnego Śląska mogą uczestniczyć w programie Nasz Wrocław, w ramach którego przez cały rok mogą korzystać ze zniżek do wrocławskich atrakcji i instytucji oraz raz w roku skorzystać z darmowych wejść m.in. do ZOO. To także tańsze bilety okresowe MPK.

Posiadacze Karty Krakowskiej, czyli zameldowani na stałe w Krakowie lub rozliczający tam swój PIT, mogą korzystać ze zniżek i preferencji m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych.

Libiąscy samorządowcy także powinni pomyśleć o jakichś bonusach, np. zniżki na basen albo imprezy organizowane przez LCK. Wtedy zapewne efekty akcji promującej płacenie podatków w gminie mają szansę być jeszcze większe.

KRÓTKO

KWACZAŁA

Szkoła do ocieplenia



Gmina stara się o pieniądze na termomodernizację SP w Kwaczale

Gmina zgłosiła podstawówkę w Kwaczale do Polskiego Ładu. Chodzi o dofinansowanie do termomodernizacji budynku.

Radny Krzysztof Pierzchała dopytuje, dlaczego nie została uwzględniona Szkoła Podstawowa w Brodłach.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila tłumaczy, że koszt termomodernizacji podstawówki w Kwaczale, która jest bardzo duża, wyniesie z pewnością 5 mln zł. Zadanie to musi objąć również wymianę ogrzewania, dachu, montaż fotowoltaiki. Tymczasem projekty oświatowe, składane do Polskiego Ładu, nie mogą przekroczyć właśnie 5 mln zł. Termomodernizacja drugiej szkoły, w tym przypadku w Brodłach, to kolejne miliony. Burmistrz zapewnia jednak, że szuka innych pieniędzy na modernizację tej podstawówki.

GMINA

Pomoc dla wschodnich sąsiadów



Strażacy rozpakowują dary na przejściu granicznym w Krościenku

Mieszkańcy gminy Alwernia i gminy Babice połączyli siły i zebraли różne produkty, które trafiły do uciekających przed wojną Ukraińców.

Ludzie przynieśli m.in. do Urzędu Miejskiego w Alwerni napoje, wodę, cukier, termosy, środki higieniczne i inne rzeczy. Wszystko zostało zapakowane do samochodów (m.in. OSP Grojec oraz OSP Babice) i dostarczone do Krościenka-Smolicy na Podkarpaciu, gdzie jest przejście graniczne.

(DD)

Pumptrack za „pieniądze ze szczepień”



Pumptrack z Polanki Wielkiej k. Oświęcimia spodobał się burmistrz Alwerni i...

W Regulicach ma powstać pumptrack – pierwsza taka atrakcja w powiecie chrzanowskim. Nie wszystkim jednak podoba się sposób finansowania tej inwestycji.

W grudniu zeszłego roku gmina dowiedziała się, że otrzyma 250 tys. zł z rządowego konkursu „Rosnąca odporność”. To nagroda za osiągnięcie wśród mieszkańców wysokiego wskaźnika zaszczepienia przeciw COVID-19. Pod uwagę brano okres od 1 stycznia do 31 października tego roku.

Pieniądze te mają być wydane z myślą o dzieciach i młodzieży. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila mówi, że to właśnie młodzież zasugerowała

jej, że skatepark będzie bardzo dobrym pomysłem. Wybrano teren przy boisku w Regulicach.

Ostatecznie jednak stanęło na pumptracku, bo Beata Nadzieja-Szpila obejrzała taki obiekt w Polance Wielkiej k. Oświęcimia i najwidoczniej bardzo jej się spodobał. Koszt wykonania w Regulicach mniejszego pumptracka niż w Polance Wielkiej oszacowano na 350 tys. zł. Na początek więc gmina musi dołożyć do tej inwestycji 100 tys. zł. Ale po przetargu może się okazać, że ta kwota urośnie.

Pieniądze ze szczepień powinny trafić do każdej miejscowości, w miarę po równo. Bo na te pieniądze (250 tys. zł – dop. aut) zapracowali wszyscy mieszkańcy gminy – stwierdza radna Aurelia Macuda-Garnek z Okleśnej. - Profesjonalny rower do jazdy na



... podobny obiekt chce wybudować przy boisku w Regulicach

pumptracku kosztuje kilka tysięcy złotych. Nie każdego na to stać. Nie wiem, czy jest to aż tak popularny sport – powątpiewa.

Dzielenie tej kwoty po równo nie ma uzasadnienia, bo każda wieś w gminie posiada na pewno różne odsetki szczepień. Ponadto, gdy się rozdrobni te pieniądze, to nie zrobi się nic konkretnego – przekonuje radny Radosław Świerguła z Alwerni.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila przypomina, że przy boisku w Regulicach będzie budowany nowy obiekt socjalny dla piłkarzy. Zastąpi widoczne na zdjęciu blaszaki.

Przy okazji wykonamy oświetlenie i parking – zapowiada burmistrz.

W efekcie większość radnych przegłosowała budowę pumptracka w Regulicach, z wykorzystaniem 250 tys. zł

Pumptrack to...

Tor przeznaczony przede wszystkim do jazdy na rowerze, ale też może być wykorzystywany do jazdy na deskorolkach i rolkach. Ma kształt zamkniętej pętli z delikatnymi muldami powodującymi, że jazda na rowerze właściwie nie wymaga pedałowania. Pierwsze pumptracki powstały w latach 70. i 80. minionego wieku, jako trasy dla rowerzystów BMX.

z rządowego konkursu „Rosnąca odporność”.

Za byli: Katarzyna Drabiec, Marek Dudek, Dawid Knapik, Jolanta Kuciel, Jerzy Kulczyk, Sławomir Kurnik, Henryk Kędziora, Tomasz Tomaszewski, Jarosław Łukasik, Radosław Świerguła. Przeciw głosowali: Marzena Kubica, Maria Kumala, Aurelia Macuda-Garnek, Krzysztof Pierzchała. Wstrzymał się od głosu Edward Majchrowski.

Łukasz Dulowski

Ludzie swoje, władza swoje

Zostały odrzucone inicjatywy obywatelskie, mające zablokować planowany przebieg ruchliwej drogi i budowę parku rozrywki w Brodłach.

Mieszkańcy zebraли 324 podpisy, które pozwoliły wprowadzić na sesję uchwałę uchylającą wcześniejsze zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. W efekcie chodziło o to, aby na razie zablokować możliwość powstania parku rozrywki w Brodłach (przysiółek Przeźnice).

Chcemy wstrzymać, a nie zatrzymać procedowanie budowy tego parku – podkreślał na sesji w imieniu mieszkańców Łukasz Stella z Poręby Żegoty. - Chodzi o to, żeby ustalić prawidłowy tryb rozmów o parku, czyli najpierw nego-

cjacje z inwestorem, a nie prezentacja, następnie debata radnych oraz konsultacje z mieszkańcami i dopiero na tej podstawie przygotowanie planów miejscowych – mówił. - Zbierając podpisy, rozmawialiśmy z ludźmi. Są wściekli z powodu tego pomysłu i sposobu jego procedowania – relacjonował.

Druga inicjatywa obywatelska dotyczyła uchylenia uchwały w sprawie budowy drogi Wola Filipowska – Zator. W przypadku Alwerni chodzi o fragment przebiegający m.in. w sąsiedztwie planowanego parku rozrywki w Brodłach, jak również przez Okleśną. Przypomnijmy, że na sesji 28 grudnia 8 radnych zgłosiło projekt uchwały sprzeciwiającej się budowie tej drogi m.in. przez Regulice, sugerując jej przebieg po wschodniej stronie gminy, przez Brodła i Okleśną. To: Jarosław Łukasik z Regulic, Dawid Knapik



Protesty zaczęły się w maju zeszłego roku

z Regulic, Radosław Świerguła z Alwerni, Henryk Kędziora z Kwaczały, Edward Majchrowski z Poręby Żegoty, Jerzy Kulczyk z Nieporazu, Jolanta Kuciel z Kwaczały, Jolanta Drabiec z Alwerni.

Na ostatniej, lutowej sesji, obie inicjatywy obywatelskie, w sprawie parku rozrywki i drogi, nie znalazły poparcia większości radnych. Nie było na ten temat dyskusji.

(low)

MOIM ZDANIEM

Czasem przyda się jakaś nowość

ŁUKASZ DULOWSKI



Ostatnio miałem okazję zobaczyć na własne oczy, jak wygląda i jakie możliwości do trenowania daje pumptrack w Polance Wielkiej koło Oświęcimia. Rzeczywiście jest to coś zupełnie nowego, czego jeszcze nie ma w powiecie chrzanowskim. Myślę, że taki obiekt powinien się spodobać nie tylko młodzieży, dla której jest bezpośrednio dedykowany, ale też dorosłym. Nie trudno zauważyć, że coraz więcej osób biega, jeździ na rolkach czy przede wszystkim na rowerach. I robi to nie tylko czysto rekreacyjnie, lecz również w ramach amatorskiego sportu. Mamy coraz lepszy sprzęt, więc założenie, że pumptrack będzie dla wąskiej grupy, może być z gruntu błędne.

Warto również zauważyć, że w Chrzanowie powstał całkiem niedawno skatepark, bardzo dobrze wyposażony, chwalony przez użytkowników, gdzie odbył się III Przystanek Deskorolkowego Pucharu Polski. Pomysł regulickiego pumptracka nie dubluje zatem chrzanowskiego skateparku. Boiska piłkarskie, orliki, siłownie na świeżym powietrzu – to wszystko z pewnością jest potrzebne, jednak czasem jakaś nowość też się przyda.

A co do „pieniędzy ze szczepień”, które w całości zostały przeznaczone na budowę pumptracka, to uważam, że ich podział pomiędzy sołectwa nie zaowocowałby niczym konkretnym.

Zapisy się kończą

Do piątku, 4 marca, rodzice mogą składać wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola w gminie Babice.

Samorządy muszą zapewnić w przedszkolach miejsce dzieciom w wieku od trzech do sześciu lat. Gminne przedszkola i oddziały przedszkolne są przygotowane na objęcie opieką 325 młodych mieszkańców.

Jeżeli zainteresowanych posłaniem pociechy będzie więcej, niż są w stanie pomieścić placówki - o przyjęciu zdecyduje liczba punktów uzyskanych na podstawie kryteriów określonych w uchwale.

Kryteria drugiego etapu rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w gminie Babice na rok szkolny 2022/2023:

- dziecko objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego - 9 pkt;
- dziecko rodziców pracujących lub uczących się na dziennych studiach stacjonarnych - 4 pkt;
- rodzeństwo dziecka kontynuuje edukację w placówce pierwszego wyboru - 3 pkt;
- dziecko z rodziny objętej pomocą społeczną - 1 pkt;
- rodzeństwo kandydata aplikującego do tego samego przedszkola w tym roku szkolnym - 1 pkt;
- wcześniejsza data urodzenia w przypadku kandydatów z taką samą liczbą punktów z pozostałych kryteriów - 1 pkt.

(MK)

Pies może cię kosztować nawet tysiąc złotych

W ciągu czterech ostatnich lat do schroniska zostało wywiezionych z terenu gminy Babice prawie 100 bezpańskich zwierzątek. W tym roku ta usługa będzie kosztować samorząd dwa razy więcej.

Z problemem psów walęsających się po ulicach boryka się od lat każda z miejscowości w babickiej gminie. Parę lat temu w Wygiełzowie wataha zdziczałych psów zagryzła kilka saren. Ludzie bali się, że i oni mogą zostać zaatakowani. Na ulicach pojawiły się wówczas patrol policyjne.

- Na szczęście sytuacja uspokoiła się. Zdarzają się oczywiście sporadyczne przypadki, ale nie jest ich tak dużo jak kiedyś - mówi Zygmunt Ziajka, sołtys Wygiełzowa.

Na przestrzeni ostatnich czterech lat z terenu gminy Babice zabranych zostało prawie 70 walęsających się psów, co z pewnością poprawiło bezpieczeństwo.

- Problem jest zdecydowanie mniejszy niż jeszcze parę lat temu. Obecnie nie dotyczy on bezpańskich psów, ale tych, które uciekły właścicielom. Mieszkańcy zgłaszają mi takie przypadki może raz w miesiącu. Niedawno mieliśmy problem z owczarkiem niemieckim, który biegał po wsi. Sy-

Zgodnie z art. 77 Kodeksu wykroczeń:
Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany.

Zgodnie z art. 78 Kodeksu wykroczeń:
Kto przez drażnienie lub płoszenie doprowadza zwierzę do tego, że staje się niebezpieczne, podlega karze grzywny do 1 000 złotych albo karze nagany.

Zabiegi sterylizacji zwierząt współfinansowane przez gminę

2017 rok - 2 tys. zł (21 kotów i 7 psów)
2018 rok - 4 tys. zł (41 kotów i 12 psów)
2019 rok - 4 tys. zł (50 kotów i 17 psów)
2020 rok - 5,2 tys. zł (48 kotów i 10 psów)
2021 rok - 4,9 tys. zł (37 kotów i 20 psów)

tuacja się uspokoiła. Nie zmienia to faktu, że ludzie powinni brać odpowiedzialność za swoje zwierzę. Niewychowanie i niewytresowane, zawsze może komuś zrobić krzywdę - mówi Łukasz Bieniek, sołtys Zagórze i przypomina, że właściciel czworonoga może wówczas ponieść konsekwencje. Gmina przestrzega zresztą, że przypadki stwierdzenia nieprawidłowego utrzymania zwierzęcia będą zgłaszane na policję.

Bezpańskie zwierzęta z gminy Babice wywiezione do schroniska



Koszt obejmuje ryczałt miesięczny oraz usługi dodatkowe: odbiór i utylizację zwłok, uśpienie ślepego miotu, pomoc zwierzętom poszkodowanym podczas kolizji drogowych, zabiegi sterylizacji/kastracji bezpańskich kotów.

Źródło: Urząd Gminy w Babicach

- Proszę więc zamykać bramy, naprawiać ogrodzenia oraz nie lekceważyć tej sprawy, bo niektórzy zwyczajnie się boją - apeluje sołtys Zagórze.

Za wylapywanie czworonogów, sterylizację i kastrację w schronisku, poszukiwanie właścicieli dla zwierzątek, usypianie ślepych miotów i zapewnienie opieki weterynaryjnej gmina zapłaciła w 2021 r. prawie 62 tys. zł. Opieka nad bezdomnymi czworonogami należy bowiem do obowiązków

gminy. Co roku radni zatwierdzają program zapobiegania bezdomności zwierząt.

W tym roku gmina zapłaci za to miesięcznie 6 950 zł (ryczałt jest dwa razy większy niż w 2021 r.), który obejmuje odbiór 26 zwierząt (18 psów i 8 kotów). Jeśli limit zostanie przekroczony, za każdego kolejnego czworonoga trzeba będzie dopłacić - 2 000 zł za kota i 3 500 zł za psa. Poprzednio było to odpowiednio: 900 i 1 800 zł.

W celu zapobiegania niekontrolowanemu rozmnażaniu się zwierząt, mieszkańcy chcący wysterylizować bądź wykastrować swojego psa lub kota, mogą to zrobić znacznie taniej. Podobnie jak w latach poprzednich, gmina pokryje połowę kosztu zabiegu. Samorząd zarezerwował na ten cel 4 tys. zł. Umowa z przychodnią weterynaryjną ma zostać podpisana w najbliższych tygodniach.

Michał Koryczan

MOIM ZDANIEM

Wilcze Doły bez przyszłości

MICHAŁ KORYCZAN



Wilcze Doły to było dla wielu mieszkańców miejsce w gminie wręcz kultowe. Jeszcze na początku lat 90. ubiegłego stulecia miejsce kojarzono z festynami, koncertami lokalnych kapel czy plenerami artystycznymi. Dziś zakątek ten może wyłącznie straszyc. Niekoniecznie nazwą.

Z roku na rok miejsce podupadało. Głównie ze względów komunikacyjnych i z powodu braku parkingu. Drewniane chatki spłonęły, amfiteatr został zniszczony, a blachy rozkradzione. Zarośnięty teren nie przypomina dawnego centrum życia kulturalnego mieszkańców. Urokliwy wąwóz mógłby śmiało służyć za scenę horroru.

Na przestrzeni ostatnich lat pojawiały się różne pomysły, aby Wilczym Dołom dać nowe życie. W planach była m.in. budowa parku linowego, toru do ekstremalnej jazdy na rowerze (downhill), amfiteatru i ścieżki przyrodniczej na Lipowiec. Nic z tego jednak nie wyszło.

W zeszłym roku wydawało się, że wreszcie coś się zmieni. Pojawiła się koncepcja stworzenia tam strzelnicy sportowej. Mimo zapewnień ze strony pomysłodawców, że nie będzie ona ani uciążliwa, ani niebezpieczna, pomysł nie doczekał się realizacji, wskutek protestów grupy mieszkańców.

W tym wszystkim największa szkoda, że pozostawiony sam sobie zakątek Babic dalej będzie co najwyżej straszyć, choć mógłby zostać zagospodarowany. Zwłaszcza że kiedyś w Wilczych Dołach głośno było nie tylko od muzyki, ale i strzałów, bo znajdowała się tam przebiegająca strzelnica. Wcześniej to jednak nie przeszkadzało. Dziś tak. Dlatego jaskrawej przyszłości temu miejscu specjalnie nie wróżę.

Obiekt dla piłkarzy i uczniów, a nie Bizancjum

Boisko piłkarskie ze sztuczną trawą ma powstać w Zagórze. Zapowiadana parę lat temu inwestycja może się rozpocząć jeszcze w przeciągu roku.

Budowa pełnowymiarowego boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią to jeden z punktów programu wyborczego wójta Radosława Warzecha.

Obiekt ma powstać na terenie ośrodka sportowego przy ul. Wieczystej w Zagórze. W najbliższych tygodniach gmina chce wyłonić wykonawcę, który przygotuje dokumentację i projekt. Zgodnie z planem w Zagórze ma powstać oświetlone boisko (będzie można na nim grać przez cały rok, w dzień i w nocy) oraz dwa obiekty kontenerowe na szatnie i sanitariaty, a także parking.

- To bardzo dobra i potrzebna inwestycja. Mam nadzieję, że dzięki niej coraz więcej osób będzie uprawiało sport. Po orliku w Babicach, który tętni życiem widać, że jest zapotrzebowanie na takie obiekty. Od zimy do wczesnej wiosny nie ma tak

naprawdę gdzie trenować piłki nożnej. Jeśli wpuścimy zawodników na boisko trawiaste, to tylko szczątki po nim zostaną. Pamiętajmy, że w Zagórze mamy największą szkołę w gminie, a tak naprawdę obok placówki nie ma infrastruktury sportowej. Liczę, że podstawówka też będzie korzystać z nowego boiska, gdzie uczniowie mogliby mieć lekcje wychowania fizycznego - mówi Leon Koziół, prezes klubu sportowego Zagórzanka Zagórze i wiceprezes Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów.

Jak zaznacza, to wstyd, że w powiecie chrzanowskim nie powstało do tej pory pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Kluby muszą więc wynajmować takie obiekty w Chełmku czy w Jaworznie.

- Chcąc tam w zimie trenować lub zagrać sparing, to termin trzeba zarezerwować już w wakacje. Jeśli tego się nie zrobi, to drużyna nie ma się gdzie przygotowywać. Liczę na to, że wynajmując innym zespołom boisko, które ma u nas powstać, uda się pokryć znaczną część kosztów związanych z jego utrzymaniem. Poza Chełmkiem,



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Boisko ze sztuczną nawierzchnią w Chełmku to jeden z obiektów, na których trenują i grają w ziemie zespoły piłkarskie z gminy Babice

to od strony Wadowic i Oświęcimia nie ma takiego boiska, a zapotrzebowanie jest spore - uważa Leon Koziół.

Przypomnijmy, że podobne obiekty zamierzają wybudować również w Trzebini i Chrzanowie. Oba mają być zgodne z planem gotowe najpóźniej w przyszłym roku.

- Ja z nikim się nie ścigam i z nikim nie rywalizuję. Miałem zresztą pewien moment zaważania, czy jest sens budować takie boisko u nas. Widzimy bowiem, że drużyn piłkarskich

ubywa. Przekonuje mnie jednak to, że możemy je wybudować dzięki pieniądзом spoza gminnego budżetu. Poza tym, taki kompleks sportowy może znacznie zachęcić ludzi do uprawiania sportu. Nie chodzi o to, żeby zrobić tam Bizancjum, ale obiekt funkcjonalny - mówi Radosław Warzecha.

Nie wyklucza, że gmina złoży wniosek o dofinansowanie budowy boiska jeszcze w tym roku, np. w ramach drugiego naboru z „Polskiego Ładu”.

(MK)

KRÓTKO

OS. CENTRUM

Sala gimnastyczna coraz bliżej

Przy Liceum Ogólnokształcącym powstać ma nowy obiekt. Budowa sali gimnastycznej powinna się zacząć w marcu.

Starania o budowę sali trwały 20 lat. W grudniu 2020 r. starostwu udało się kupić działkę przylegającą do liceum z przeznaczeniem na budowę nowego obiektu.

Powiat krakowski uzyskał na to dofinansowanie prawie 4,5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Całość ma kosztować 8,8 mln zł.

Firma, która wygrała przetarg, ma go zarówno zaprojektować, jak i wybudować.

Pozwolenie na budowę jest już podpisane, więc wkrótce w centrum Krzeszowic rozpocznie się kolejna duża inwestycja – mówi starosta krakowski Wojciech Pałka.

POWIAT

Zmiany na stanowiskach

Jacek Gryga ma stanąć na czele Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego z dniem 1 marca. Obecnie pełni obowiązki jego dyrektora.

Dotychczasowym szefem ZDPK był Łukasz Wróblewski. Obecnie przebywa na urlopie.

RUDNO

Co z chodnikiem?

Starosta krakowski Wojciech Pałka mówi, że jest zdeterminowany, żeby jeszcze w tym roku Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego dokończył budowę chodnika przez wieś w stronę węzła autostradowego.

To było zadanie ubiegłoroczne, ale nie udało się go zrealizować ze względu na problemy z przetargami.

- W tym roku chcemy to jednak zrobić – mówi starosta.

GMINA

Budowa basenu i nie tylko

Wacław Gregorczyk burmistrz Krzeszowic zamierza złożyć trzy wnioski do programu Polski Ład. Liczy na dofinansowanie dużych inwestycji. Wspomni o tym na sesji rady miejskiej. Pierwszą z inwestycji jest pierwszy etap budowy basenu w mieście. Koszt prac szacowany jest na 21 mln zł.

Drugą jest budowa tężni solankowej za ok. 1 mln zł, a trzecią modernizacja dachu na budynku urzędu przy ul. Grunwaldzkiej za ok. 1 mln zł.

- Po ubiegłorocznych ulewach i wichurach jest zniszczony i przecieka – tłumaczy burmistrz.

GMINA

Msza za byłego burmistrza

4 marca o g. 18. w kościele św. Marcina w Krzeszowicach odbędzie się msza za zmarłego niedawno byłego burmistrza i radnego Wiesława Jagiełłę.

Był znanym i cenionym samorządowcem. Odszedł w październiku ubiegłego roku mając 75 lat. Pozostawał na stanowisku burmistrza Krzeszowic trzy kadencje w latach 1994-2006. Potem zaangażował się w pracę Rady Miejskiej, a funkcję radnego pełnił także w tej kadencji.

Był człowiekiem ogromnie pracowitym i skrupulatnym. W 2019 roku uhonorowany został medalem „Zasłużony dla gminy Krzeszowice”. (E)

W świetlicy u sióstr z Tenczynka

Seniorzy mogą tu przebywać niemal przez cały dzień. Dostaną kawę i herbatę, a głodni także coś do jedzenia. Świetlica u Sióstr Miłosierdzia w Tenczynku ledwie zaczęła działać, a już ma stałych bywalców.

- Co dzień przychodzi około dziesięciu osób, a w taki dzień, jak ten, ostatkowy, nawet dwudziestu – mówi Danuta Ryś, prezes Stowarzyszenia Miłosierdzia Wincentego a Paulo w Tenczynku.

To właśnie stowarzyszenie prowadzi świetlicę. Motorem do działań i inicjatorką jest natomiast siostra Bożena Król, przełożona wspólnoty. Kobieta pełna energii, pomysłów i dobrej woli, takiej od serca.

PRZYCHODZĄ NIE TYLKO MIESZKAŃCY TENCZYNKA

Siostra Bożena jest w Tenczynku od pięciu lat. Odkąd tu przyszła, trudno jej było się pogodzić z tym, że w budynku wykorzystywanym wcześniej na przedszkole, echo odbija się od ścian. Po przeprowadzce przedszkolaków do nowego obiektu, u sióstr zrobiło się cicho i pusto. Aż żał było patrzeć.

- Chodziłam, myślałam, co by tu można było zrobić. Miałyśmy sporo propozycji wynajęcia pomieszczeń, ale pomyślałam, że same mogłybyśmy tu coś dobrego zorganizować – mówi siostra Bożena. Razem z sześcioma innymi siostrami postanowiła działać.

Wielokrotnie spotykała się w kościele z osobami starszymi, samotnymi i spragnionymi kontaktu z innymi. Znała ich potrzeby. Sporo pieniędzy i czasu zajęło przygotowanie dawnych przedszkolnych pomieszczeń. Wreszcie udało się, od stycznia świetlica zaczęła odwiedzać nie tylko



Siostra Bożena wraz z uczestnikami spotkań w świetlicy dla seniorów

mieszkańcy Tenczynka, ale także Rudna i innych miejscowości. Nad świetlicą powstały dwa tymczasowe pokoje. Są przeznaczone dla bezdomnych. W jednym już mieszka 64-letni pan Adam. W najgorszym momencie życia siostry podały mu rękę, oferując nocleg. Pomaga im teraz jak tylko może.

TAKŻE DLA RODZICÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI DZIEĆMI

- Mamy tu kuchnię, łazienkę, dużą salę spotkań. Organizujemy warsztaty, ćwiczenia. Najważniejsze, że osoby samotne mogą się tu z innymi spotkać – mówi Danuta Ryś.

Stowarzyszenie współpracuje z opieką społeczną, a także z gminą. Zamierza starać się o dofinansowanie na działalność, bo chce, żeby świetlica działała tutaj na stałe. Na to potrzeba pieniędzy.

- Oprócz seniorów przy-

chodzą do nas także rodzice z niepełnosprawnymi dziećmi. Tu mogą podzielić się swoimi problemami, poradzić i po- być razem. Odwiedzają nas zawsze w soboty – mówi siostra Bożena.

Postanowiła wykorzystać możliwość wsparcia z urzędu pracy i przyjęła do pomocy seniorkę w wieku przedemerytalnym. Przygotowuje napoje i poczęstunek, a jednocześnie może dopracować do emerytury.

CHCĄ ZAMONTOWAĆ WINDE

Seniorom nie jest łatwo rozwinąć artystyczne skrzydła, ale w świetlicy mają na to szansę. Panie z zapalem przygotowują bibułkowe kwiaty i ozdoby świąteczne. Twórczość uczestników spotkań już stoi w gablocie. Każdy, kto chciałby wesprzeć stowarzyszenie i działalność placówki, w zamian za dowolny datek, mo-

że liczyć na wyprodukowane przez seniorów dzieła.

- Bardzo nam zależy, żeby budynek dostosować do potrzeb niepełnosprawnych i osób mających trudności z poruszaniem się. Barierą są schody. Dlatego zbieramy pieniądze na platformę z zewnętrzną windą – mówi siostra Bożena.

Winda z montażem kosztować będzie około 50 tys. zł. Dzięki niej więcej osób będzie mogło przyjść do świetlicy i wspólnie spędzić czas.

- Wiosną planujemy organizować spotkania w ogrodzie. Chcemy zaangażować w jego urządzenie uczestników naszych spotkań – mówi siostra.

Seniorzy zainteresowani spotkaniami w świetlicy w Tenczynku mogą ją odwiedzać od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 16. Rodzice z niepełnosprawnymi dziećmi zapraszani są w soboty przed południem.

Ewa Solak

Internat dla uchodźców



Budynek internatu dysponuje 60 miejscami noclegowymi

Starosta krakowski Wojciech Pałka zdecydował udostępnić nowy budynek Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach na potrzeby Ukraińców szukających w Polsce schronienia.

Wiele samorządów już podjęło podobne decyzje. W internacie ZSP schronienie może znaleźć około 60 osób. Obiekt istniejący przy szkole od 2020 r. jest nowoczesny. Dysponuje pokojami z węzłem sanitarnym, świetlicą i kuchnią.

(E)

MOIM ZDANIEM

Szkoda to zaprzepaścić

EWA SOLAK



Brak porozumienia między gminą a rodziną Potockich sprawił, że w tym roku nie będą kontynuowane prace zabezpieczające zamek w Rudnie, choć jest tam jeszcze wiele do zrobienia.

Od 12 lat zamek w Rudnie jest zabezpieczany w formie trwałej ruiny. Co rok na podstawie umowy z rodziną Potockich, będącą właścicielem obiektu gmina Krzeszowice składa wnioski o dotację na zabezpieczenia. Właśnie dlatego parę lat temu udało się otworzyć obiekt dla zwiedzających. Jednak termin ważności porozumienia dotyczący prowadzenia robót na zamku minął.

Gmina prowadząca roboty i składająca wnioski o ich dofinansowanie do ministerstwa kultury, mogła przestać to robić już dawno, bo od wielu lat zabytek nie jest już w jej posiadaniu. A jednak to robiła. Przede wszystkim ze względu na piękno obiektu i ze względu na turystów i mieszkańców, dla których nie jest ważne, w czyich rękach zamek się znajduje, tylko to, że mogą go swobodnie oglądać.

Owszem, w sezonie obiekt był otwarty do zwiedzania i organizowano tam mnóstwo imprez. Teraz też tak być powinno. Szkoda jednak zaprzepaścić szanse na zabezpieczenie kolejnych fragmentów zamku. No, chyba że Potoccy zdecydują się to robić samodzielnie.

Ubolewam, że Rosja ma twarz Putina



Nadia Siemek - Polka rosyjskiego i ukraińskiego pochodzenia

**Jestem z Tobą!
Sercem, duszą!
Ukraino, trzymaj się!
- mówi Nadia Siemek,
artystka mieszkająca
w Chrzanowie,
w rozmowie
z Agnieszką Filipowicz.
Urodziła się w Rosji,
ale ma też korzenie
ukraińskie - jej tata
pochodzi z Ukrainy.**

Agnieszka Filipowicz: Co czułaś, gdy usłyszałaś o inwazji Rosji na Ukrainie?

Nadia Siemek: Byłam w szoku. Wciąż wierzyłam, że mimo wszystko nie nastąpi ten mroczny czas. Długo rozmawiałam telefonicznie z moimi znajomymi w Moskwie i Sankt Petersburgu. Plakaliśmy. Sercem i duszą jestem z Ukrainą.

Masz rodzinę w Rosji?

- W Rosji mieszka mój brat, a w Ukrainie mam kuzyna.

Teraz, gdy rozmawiamy, rosyjskie wojska szturmują Kijów. Byłaś w stolicy Ukrainy?

- Odwiedziłam Kijów, gdy mia-

łam niespełna 20 lat. Zapamiętałam go jako piękne, zielone miasto. Miasto pełne zabytków. Pamiętam, jak zachwycił mnie klasztor Peczerska Ławra. Teraz płaczę, gdy oglądam w telewizji, co dzieje się w stolicy Ukrainy.

Masz znajomych w Rosji. Jak zareagowali na to, że ich kraj napadł na sąsiednie, suwerenne państwo?

- Wszyscy moi rosyjscy znajomi są przeciwni inwazji. Ale pewnie nie wszyscy Rosjanie tak myślą. Rosyjska telewizja pierze im mózgi, propaganda wy-lewa się z ekranu co dnia.

Jak czujesz się w tej sytuacji jako Rosjanka?

- Strasznie się czuję. Wiem, jak ludzie teraz oceniają Rosjan. Co myślą o Putinie. Ja też tak o nim myślę. Co w głowie ma ten człowiek, że tak bawi się losem ludzi w imię swoich imperialistycznych mrzonek? Dlaczego skazuje na śmierć niewinnych ludzi, dzieci? I własnych żołnierzy też? Na te pytania trudno odpowiedzieć.

Teraz dla ludzi na całym świecie Rosja ma twarz Putina...

- Niestety. Bardzo nad tym ubolewam. Bo to nie jest tak, że wszyscy Rosjanie go popierają. Mamy złego, zbrodnicego przywódcę, który napadł sąsiedni kraj. Trzeba nazwać rzecz po imieniu.

Jak trafiłaś do Polski?

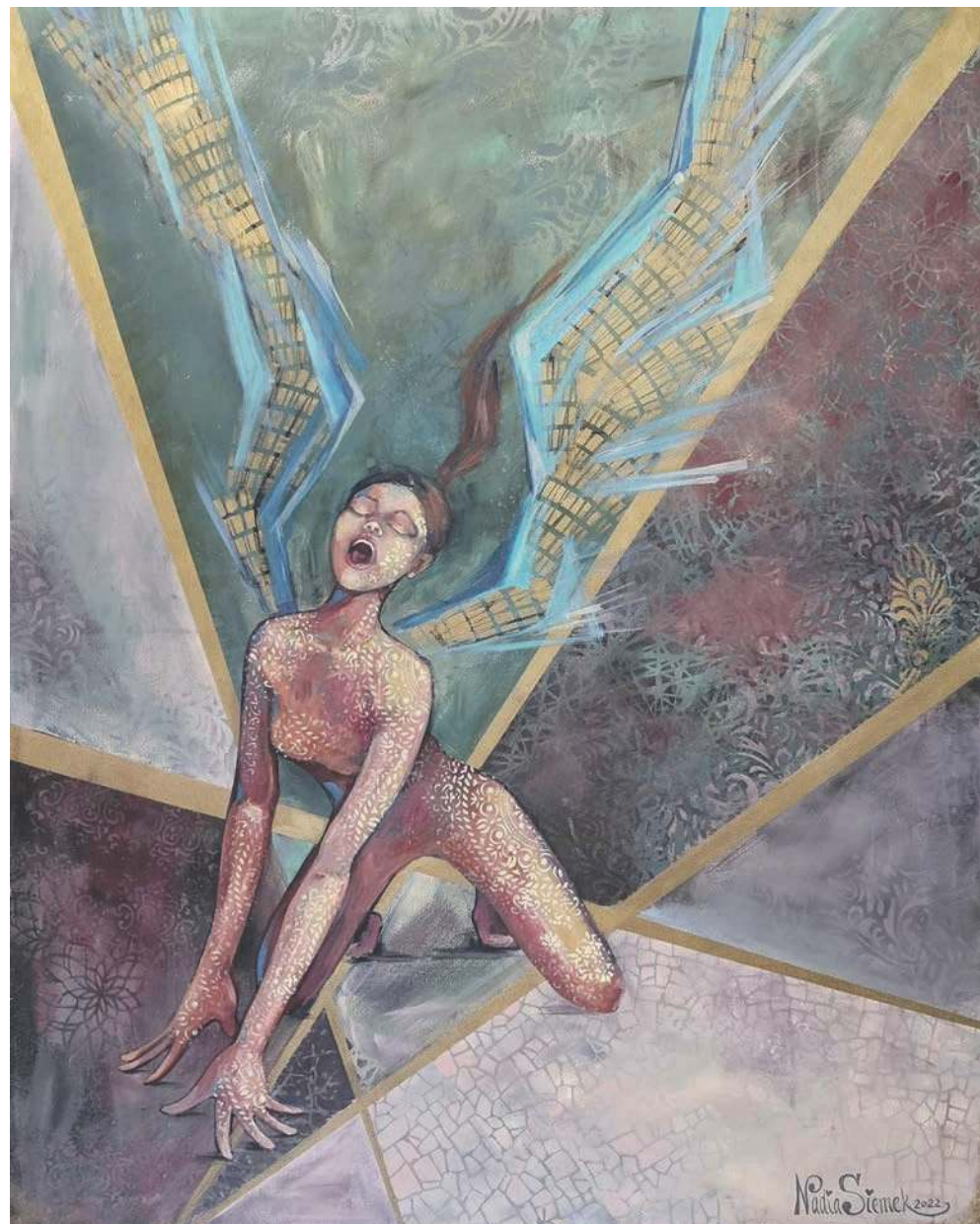
- Urodziłam się na Sachalinie. To bardzo daleko stąd, blisko Japonii. Potem wychowywałam się w Nowosybirsku, a studiowałam w Moskwie - projektowanie ubiorów. Tam poznałam swego przyszłego męża i tak trafiłam do Polski.

Opuściłaś Rosję, zanim skończyłaś 30 lat. Gdy przyjechałaś do Polski, co ci zaskoczyło?

- Klimat. W Nowosybirsku mieliśmy kontynentalny klimat - gorące lata, mroźne zimy. Przyjechałam do Polski i latem zastanawiałam się - co to za lato jest, jakieś takie chłodne? Ni gruszka, ni pietruszka. Ale z czasem przywykłam.

Gdy zamykasz oczy i myślisz o Rosji, jakie widzisz obrazy?

- Piękną sztukę. I kulturę. To na pewno. Fantastycznych, inteligentnych ludzi. No i tereny



„Свобода” - jeden z obrazów, który Nadia Siemek zaprezentowała na wystawie w Opolu, której tematem przewodnim była WOLNOŚĆ

rozległe, pola, lasy, dużą przestrzeń. I wtedy przychodzi mi do głowy myśl - czego temu zbrodniarzowi z Kremla tam brakuje? Czego chce jeszcze, więcej?

Ja cenię rosyjską literaturę...

- Tak, mamy wspaniałych pisarzy. Moi ulubieńcy - to Arkadij i Borys Strugaccy. Najwybitniejsi twórcy rosyjskiej literatury science fiction, należący do światowej czołówki klasycy gatunku. Są bardzo popularni w Rosji i nie tylko. Ludzie, którzy wychowali się na ich literaturze, nie mogą być bandytami.

Czyli pewnie Putin nie czytał ich książek...

- Raczej nie. Myślę, że na pewno nie polubiłby ich. W tych książkach jest zbyt dużo o miłości i szlachetności, by taki człowiek jak Putin mógł to znieść.

Mieszkasz w Polsce, ale masz korzenie rosyjskie i ukraińskie. Czym różnią się Rosjanie, Ukraińcy, Polacy?

- Niczym. Nasze narody mają podobną mentalność. Jesteśmy Słowianami. Tak jak wszędzie -



Każdego dnia myślę o Ukrainie - mówi Nadia

są ludzie dobrzy i źli.

Jak ci się mieszka w Polsce? Czy myślałaś kiedyś, by wrócić do Rosji?

- Oczywiście, tęsknię za przyjaciółmi. W Rosji spędziłam swoją młodość. Ale czuję się Polką. Polką rosyjskiego, ukraińskiego pochodzenia. Tu znalazłam swój dom i przyjaciół. Tu życie jest lepsze niż w Rosji. Gdy ktoś zaczyna narzekać na życie w Polsce, mówię wtedy: Zapraszam do Rosji. Pomieszkajcie

tam trochę. Zobaczycie.

Wojna na Ukrainie trwa. Pewnie jak my wszyscy, wypatrujesz końca tej inwazji...

- Każdego kolejnego dnia. Bardzo bym chciała, by znalazł się ktoś, to zażegna tę wojnę. Jakiego guru, Dalajlama czy Franciszka.

Ukraiński Dalajlama?

- Ktokolwiek, kto zdoła postawić tamę cierpieniu i zbrodni, za którymi stoi Putin.

Slava Ukrainie! Niech żyje wolna Ukraina!



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZEZ KATERYNĘ

Kateryna Kulyna

O sytuacji w Ukrainie z Kateryną Kulyną, prawniczką z Kijowa, przyjaciółką „Przełomu” z Ukrainy, rozmawia Tadeusz Jachnicki. W materiale znajdziecie również wypowiedzi innych osób broniących swojego kraju i naszej Europy przed zbrodniczym atakiem putinowskiej Rosji, z którymi udało nam się skontaktować.

Tadeusz Jachnicki: Atak Rosji zastał cię w Kijowie.

Kateryna Kulyna: Tak, otworzyłam rano oczy i usłyszałam syreny alarmowe. Z sąsiadką pobiegłyśmy do metra, by się schronić. Siedziałyśmy tam z godzinę. Gdy minął szok, musiałyśmy się zastanowić, co robić dalej. Zadzwonił kuzyn i powiedział: „Trzeba wyjechać z Kijowa, bo nikt nie wie, co będzie dalej”. Kolejny szok. Zaczęłam sobie zadawać pytanie: *dlaczego mam wyjeżdżać, dlaczego opuszczać dom?* Byłam zdezorientowana, nie potrafiłam spakować swoich rzeczy. *Nigdzie nie jadę!* - pomyślałam. Wtedy, a było to gdzieś godzinę po pierwszym kontakcie, kuzyn zadzwonił ponownie: „Jedziemy na zachód. Nie wiem gdzie, nie wiem jak, ale musimy wyjechać” - powiedział.

Wzięłam tylko tyle rzeczy, ile mogłam unieść. To był mądry krok. Trudno było się wydostać z miasta. By dotrzeć do kuzyna, jego żony i ich dwójki dzieci z plecakiem na plecach i gitarą musiałam przejść kilka kilometrów. Czekali w samochodzie, stali w korku. Droga na zachód się dłużyła, trwała ponad 16 godzin. W normalnych warunkach jadę tam około siedmiu. Obecnie jestem w Czerwonohradzie, 70 kilometrów na północ od Lwowa. Przyjechałam do rodziców.

Wielu twoich bliskich i przyjaciół utknęło w Kijowie?

- Są tam przyjaciele, moja ciocia i inni bliscy. Cieszę się, że udaje

nam się kontaktować przez internet, choć różnie z nim bywa. Wczoraj np. były przerwy.

Jak wygląda ich życie?

- Kryją się w piwnicach, w różnych schronach. My słuchamy wiadomości i sprawdzamy, w jaki sposób ci, którzy zostali w Kijowie, mogą sobie nawzajem pomóc. Kontaktujemy ich ze sobą. Szukamy dawców krwi. Cały czas mam wrażenie, że od kiedy wstałam rano i usłyszałam syreny, dzień się nie skończył. Wszystko się zlewa w jedno. Próbuje pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują w Kijowie i nie tylko, ale niesienie pomocy na odległość jest bardzo trudne. Z jednej strony czuję się winna, że wyjechałam, z drugiej - zastanawiam się co mogłabym zrobić, będąc na miejscu, siedząc w schronie.

Czy myślisz o wyjeździe z Ukrainy?

- W ogóle. Nie chciałabym tego robić. Tutaj, gdzie jestem, nie ma paniki, nie ma strachu. Nie mogę powiedzieć, że jest w porządku, bo nie jest, wojna nigdy nie jest w porządku, ale wierzę w ukraińską armię. Jestem dumna z naszych żołnierzy i wiem, że robią wszystko, by nas chronić. Przy okazji, muszę to powiedzieć, bardzo dziękuję Polakom za wszelką pomoc, za wszystko co już zrobili i nadal robią, dziękuję za dostarczenie broni.

Jak wygląda sytuacja w Kijowie?

- Jest ciężko, ale nie mam szczegółowych informacji. Rosyjski atak z piątku na sobotę był wyjątkowo ciężki. Kolejny również, ale o wielu rzeczach się nie mówi, by nie informować wroga, a Rosjanie szybko potrafią się przegrupować. Niemniej jednak z bolącym sercem oglądam zbombardowane miasto. Jak widzę trafiony pociskiem budynek i uświadamiam sobie, że jeszcze niedawno siedziałam w tym stojącym obok i piłam herbatę z przyjaciółką... To przerażające, ale też bardzo realne, naprawdę się dzieje.

Armia walczy, a cywile?

- Mamy bardzo dużo ludzi, którzy chcą być częścią obrony terytorialnej. Tak jest w całym kraju. Bardzo głęboko wierzymy, że się obronimy. Moja przyjaciółka, która na co dzień śpiewa i pisze piosenki, wstąpiła do obrony terytorialnej. Mój brat jest w obronie. Właśnie wyszedł na patrol. Zresztą wszyscy mieszkańcy są przygotowani do tego, by bronić kraju. Mówisz, że w Chrzanowie, Trzebini i wszystkich okolicznych miejscowościach ludzie przekazują rzeczy, by wysłać je do nas. Bardzo, bardzo za to dziękuję. My również teraz robimy zbiórki, by wysłać je w najbardziej krytyczne punkty, np. do Kijowa. Szukamy też mieszkań dla tych, którzy dotarli z różnych stron kraju na zachód, np. do Lwowa. Szukamy dawców krwi. Dostajesz nagle informację, że jest potrzebna taka i taka grupa krwi, i działasz.

Czego Ukraina oczekuje w tej chwili od Zachodu? Prezydent Zełenski mówił o potrzebie jej włączenia do Unii Europejskiej.

- Ukraina zasłużyła na wejście do Unii Europejskiej, ale teraz jest ważniejsze, by wojna się skończyła, by Ukraińcy mogli wyjść z ukrycia. Wtedy możemy mówić o dalszych krokach. Teraz oczekujemy nakładania wszelkich sankcji na Rosję, w tym tych najważniejszych, ekonomicznych. Jestem przekonana, że nasi dyplomaci robią dobrą robotę w tym kierunku. Liczymy też na dostawy broni. Jednym słowem, prosimy o wsparcie na wszystkich frontach. Wsparcie słowne jest ważne, jesteśmy za nie wdzięczni, ale w walce nie pomoże. Błagam wszystkich przyjaciół ze świata, naciskajcie swoje rządy, by nas wspierały!

Na koniec pytanie, które powinienem zadać na początku. Jak się czujesz?

- Dobrze, jeśli można czuć się dobrze w tej sytuacji, a jeśli pytałybyś mnie, czy jestem bezpieczna, to nie wiem, co odpowiedzieć. W tej chwili tak, jestem bezpieczna, ale nie wiem co będzie za chwilę, za parę minut, za godzinę.



Mapa pokazuje, gdzie przebywają nasi rozmówcy walczący o wolną Ukrainę

Wypowiedzi Ukrainek z różnych części walczącego kraju

LANA (W POBLIŻU KOWELA)

Ludzie nie wpadają w panikę, wierzą w siłę sił zbrojnych. Są aktywni, zapisują się do obrony terytorialnej. Aby to zrobić, trzeba stać w ogromnej kolejce, chętnych jest tak wielu. Spośród moich bliskich wszyscy zaciągają się do obrony albo już w niej są. Inni służą w służbie granicznej lub policji narodowej. Kto może oddaje krew, kto może wspiera finansowo. Obojętnych nie mamy. Wojna to wojna, straszne, bolesne, destrukcyjne zjawisko. Ale Ukraina nie jest agresorem. Ma święte prawo do obrony, ochrony swoich ludzi, swoich terytoriów. Swoje prawo do istnienia! Aktywnie blokujemy rosyjskie kanały w Telegramie, przewijając wiadomości, porównując informacje z wieloma innymi źródłami, aby ostrzec krewnych i przyjaciół, gdzie jest prawda, a gdzie fałsz. Spimy mało, ale to nie problem. Nadrobimy straty w czasie pokoju. Modlimy się o zbawienie Ukrainy, za siły zbrojne, za wszystkich tych, którzy walczą za nas. Modlimy się, aby Putler (neologizm - połączenie nazwisk Putina i Hitlera - przyp. aut.) umarł w męczarniach i aby Rosjanie się opamiętali. Jestem przesądna i nie lubię mówić w wyprzedzeniu, ale odwaga i wytrwałość Ukraińców nie może nie budzić podziwu. Biorąc pod uwagę wszystkie nasze osiągnięcia, wszystkie straty okupantów, ducha walki Ukraińców, niezłomnego ducha Prezydenta i sił zbrojnych, poparcie świata i Anonimowych (hakerzy z grupy Anonymous - przyp. aut.), mam wielką nadzieję, że Ukraina się obroni. Dla Putlera i spółki to wszystko nie skończy się dobrze.

WITALINA (OBUCHÓW, KIJÓW) – SĄSIADKA KATERYNY. TO WŁAŚNIE Z NIĄ PO PIERWSZYCH SYRENACH ALARMOWYCH W KIJOWIE KATIA POBIEGŁA SIĘ SCHRONIĆ DO METRA.

Wciąż trudno zadać mi sobie sprawę z pełnej skali tej katastrofy, bo przez ostatnie dni mogłam jedynie myśleć o swoim fizycznym bezpieczeństwie (słyszeć syrenę, mieć czas na dostanie się do schronu, spać, uspokoić arytmie). Zostałam w Kijowie, bo pomyślałam, że mogę być wolontariuszem i pomóc, tak jak zrobiłam podczas Majdanu w Kijowie w 2014 roku. Ale wojna okazała się o wiele straszniejszym zjawiskiem niż rewolucja w stolicy. Nigdy nie myślałam, że obudzi mnie bombardowanie; że będziemy spać i oglądać wiadomości z przyjaciółmi na zmiętanę, by czuć: że obudzą się myśląc o tym, czy moi bliscy i koledzy żyją. Ale poza początkowym strachem o własne życie, ogarnia mnie duma z powodu mojego kraju, ludzi, którzy tak desperacko i w zorganizowany sposób walczą o swoją wolność i dom. Jestem pewna, że wygramy, bo tak silnego ducha nie da się złamać, nikomu go nie oddamy! Cały świat jest po naszej stronie, przeciwko temu maniakowi z jego terrorystycznymi ambicjami. Jestem bardziej niż kiedykolwiek dumna z bycia Ukrainką. Chwała Ukrainie i naszym bohaterom! PS. PUTIN, PIER... I SIĘ (ostatnie słowa ukraińskich żołnierzy z Wyspy Węży do Rosjan, którzy chwilę później zbombardowali wyspę. Cała trzynastka ukraińskich bohaterów pierwotnie została uznana za zabitych. W poniedziałek agencje podały informację, że nie wszyscy zginęli. Część trafiła do rosyjskiej niewoli - przyp. aut.)

IRA (LWÓW)

Czwartek, 24 lutego, miał być normalnym dniem. Rano miałam iść na uniwersytet, spotkać się, o ironio, ze studentami „Praw

człowieka”. Kiedy się obudziłam, pierwszą rzeczą, jaką usłyszałam i zobaczyłam, była informacja, że mój kraj został zaatakowany przez Rosję. A potem – niepokojące i wyczerpujące pierwsze dni obserwowania, jak te same prawa człowieka, o których miałam mówić, są łamane, a cały świat się przygląda i wyraża głębokie zaniepokojenie.

Mieszkam we Lwowie. Zostaję tutaj. Na razie jesteśmy względnie bezpieczni. W ciągu tych kilku dni przyzwyczailiśmy się, że budzą nas syreny, do ciągłego ich słuchania. W mieście pojawiają się sabotażyści i zdrańcy, ale to wszystko drobiazgi w porównaniu z tym, czego doświadczają moi przyjaciele i znajomi w Kijowie oraz mieszkańcy innych miast, które są bezpośrednio atakowane przez agresora.

Staramy się jak najlepiej pomóc. Najgorsze uczucie to bezradność. Nawet najmniejsze działania są lekarstwem na niepokój i wyspą zdrowego rozsądku. Jak większość mieszkańców Lwowa, gościmy ludzi potrzebujących noclegu i schronienia. Nawet niewielkimi składkami wspieramy finansowo wojsko. Jesteśmy aktywni w sieciach społecznościowych i wspólnie domagamy się, aby politycy chronili Ukrainę. Jesteśmy „bojownikami kanapowymi” – pomagamy walczyć z fake newsami i kanałami promującymi wojnę i mordowanie Ukraińców. Nikt nie siedzi beczymnie. Nasza jedność jest największą bronią.

Teraz wzrosło poparcie dla Ukrainy ze strony innych państw, ale to wciąż za mało. Wciąż domagamy się zapewnienia strefy zakazu lotów nad terytorium Ukrainy i pomocy z bronią. Nasi obrońcy wykonują właśnie tytaniczną robotę, za którą nie tylko my Ukraińcy będziemy im dłużni przez całe życie, ale także Europejczycy, dla których powstrzymują rosyjskiego agresora. W Europie często mówi się o wolności i demokracji, ale tym właśnie żyją nasi obrońcy, ryzykując życiem dla naszych praw. Wierzę i wiem, że wygramy.

ANASTASIJKA (CZERNIOWCE)

Historie bitew są zawsze zaskakujące, gdy ludzie z katastrofalnie mniejszymi zasobami wygrywają i odzyskują swoje. Teraz rozumiem. Bo kiedy walczysz o swój dom – siła, adrenalina, inspiracja zwyciężą nad każdą techniką czy liczbą. Jesteśmy na naszej ziemi, prawda jest za nami, cały świat i Bóg. Kolejnego dnia Ukraińcy walczą bohatercko, zbierają światowe sumy (pieniędzy - przyp. aut.), bezinteresownie przyjmują uchodźców. Nie chcę, żeby ktokolwiek wiedział, jak wojna jednoczy i mobilizuje.

SAWA (CZERKASY)

Czerkasy to miasto w samym sercu Ukrainy. 180 km od Kijowa, 380 km od Charkowa i 385 km od Zaporozża, co oznacza, że nie jesteśmy w centrum walk. Pomimo to mamy dużo pracy. Powstały oddziały obrony terytorialnej.

Gdybyś przyszedł zarejestrować się 25 lutego 2022 r., zobaczyłbyś w kolejce ponad 1 500 osób. Organizujemy wsparcie frontu, budujemy punkty kontrolne, przyjmujemy uchodźców i ustalamy logistykę. Wszyscy, bez względu na wiek, mają pełne ręce roboty. Wiele osób wyjechało z miasta, ale na podwórkach wciąż można spotkać rodziców z dziećmi, starców odpoczywających na ławce w słoneczny dzień, a w centrum spacerujących ludzi. Każdy dzień trwa wieczność.

Dzisiejsze wydarzenia to dla ludzi ból, ogromny ból, ale zmieniamy się, szybko i radykalnie. Tworzymy tu historię i współczesne mity. Na Ukrainie powstaje nowa elita, jasne rycerstwo - Siły Zbrojne Ukrainy. Slava Ukrainie!



Od lewej: Illia (13), Ivan - tata, Tetiana (12), Artem (9), Kateryna - mama i Roman (6) Shevchukowie

Godne życie Shevchuków w Polsce

Próbowali zbudować swoją przyszłość w Ukrainie. Nie dało się. Niskie zarobki uniemożliwiały normalne życie. A chcieli żyć godnie. Pięć lat temu przyjechali do Polski za pracę. Trzy lata później przywieźli tu dzieci. Są całkiem sami w nieznanym sobie kraju. Teraz wybuchła wojna. Poczuli, że decyją sprzed lat wygrali los na loterii. Poza jednym - reszta rodziny została w Ukrainie.

Czwartkowy poranek był dla nich jak grom z jasnego nieba. Kateryna na linii telefonicznej ze swoją mamą przepłakała cały dzień. Mama uspokajała, by się nie przejmowała, tylko skupiła na dziecku. Daniel ma się urodzić 1 marca. To piąty potomek rodziny Shevchuków.

ŻYCIE TAM I TU

- Zarabiałem w Ukrainie w przeliczeniu na polskie 1000 zł miesięcznie. Starczyło mi na pełen bak benzyny, dwie pary butów i chleb. Nie dało się tak dłużej żyć - wyjaśnia Ivan Shevchuk, ojciec rodziny.

To on przyjechał do Polski pierwszy. Pół roku później ściągnął tu żonę.

- Serce mi się krajało, gdy zostawiałam dzieci w domu. Teściowie się nimi zajęli. Najmłodszy syn miał wtedy 1,5 roku. Jak wróciliśmy po kilku miesiącach, to mówił do nas wujku i ciociu - opowiada mama Kateryna.

Wybrali emigrację zarobkową. Pojawiła się możliwość zatrudnienia w Chrzanowie. Trafili do zakładów Unimies. Mieszkali w hostelu pracowniczym. Wreszcie przywieźli do Polski dzieci. Szukając ogłoszeń w internecie - na własną rękę - wynajęli mieszkanie w Trzebini na os. Gaj. I tu zderzyli się z murem.

- Niektórzy sąsiedzi nie chcieli nas tam widzieć. Jeden z nich

przychodził na skargi, że dzieci bawiące się przed blokiem nie pozwalają mu oglądać telewizji, takie są głośnie - wspominają Shevchukowie.

Łatwo nie było, choć udało się też zawrzeć kilka znajomości. Po jakimś czasie rodzina zdecydowała się na wynajęcie nieco większego mieszkania w Trzebini na os. Widokowym. Tu mają lepiej. Nie wszyscy odnoszą się do nich przyjaźnie, ale dzieci złapały kontakt z rówieśnikami, a do szkoły mają trzy minuty drogi piechotą. W klasie 12-letniej córki jest też druga Ukrainka. Jak opowiada Kateryna, zarówno szkoła w Gaju jak i SP 8 w pierwszym roku nauki prowadziły dla ukraińskich dzieci zajęcia dodatkowe i to nie tylko z języka polskiego, ale też z innych przedmiotów jeśli była taka potrzeba.

- Przyjeżdżając tu nie znaliśmy języka, w sklepie pokazywaliśmy co chcemy na palcach, dzieci też nie umiały słowa po polsku, ale szybko się nauczyły - opowiada matka.

Ma termin porodu dokładnie 1

marca. Od dwóch miesięcy jest na zwolnieniu chorobowym. Będzie na urlopie macierzyńskim. Ma legalną pracę i kartę pobytu. Podobnie jej mąż, który zatrudniony jest teraz w jednej z hurtowni Koko w okolicy. Pensje i dodatek 500+ pozwalają im na wynajem mieszkania i normalne życie.

- Mam dzieci i wiem, że sam mam je utrzymać, ale w Ukrainie to byłoby niemożliwe - zaznacza Ivan.

WOJNA

Mama Kateryny uspokaja ją, by nie płakała i myślała o dobrym porodzie i zdrowym dziecku. Ukrainka od pierwszego dnia wojny nie może się uspokoić. W ojczyźnie zostali jej rodzice i rodzeństwo.

- Od pół roku błagam rodziców, by do nas przyjechali. Tak samo siostrę z dziećmi. Mówią, że nie znają języka, a ja im na to, że pomogę. Nie mogę znieść tego, że ich tu nie ma.

Kateryna i Ivan pochodzą z Odessy. Mają wujka w Donbasie

- dla nich temat wojny nie jest obcy od ośmiu lat.

- Ale teraz zaatakowali nas z prawie każdej strony. Mama nie przyjedzie do Polski, bo nie puszcza taty. Wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 60 lat muszą zostać w kraju. 18-letni brat został wezwany na służbę. Mogą wyjechać jedynie kobiety z dziećmi. Część rodziny już jest w drodze na granicę z Polską. Ale moi rodzice nie. Nocami i nad ranem słyszą huk wystrzałów - mówi Kateryna.

Na niebie mają ruch jak na drogach. Hałas przenosił się ponad głowy. Wybuchy budzą przed piątą rano. Małżeństwo pokazuje filmik nagrany przez znajomego, na którym widać porzucone auta na ukraińskich drogach, stację benzynową po wybuchu oraz - rozszarpane ludzkie szczątki na wiadukcie. Atak niestety nie jest wymierzony wyłącznie w lotniską i elektrownię. Cierpią cywile. Niedaleko miejsca zamieszkania Kateryny i Ivana rosyjska armia zbombardowała dom dziecka.

Mimo to część ich rodaków z tegoż zakładu pracy spakowała się i pojechała z powrotem do swojego kraju.

- Chcą wojować za ojczyznę - mówi małżeństwo.

A W POLSCE?

- Zadzwoń! do mnie koleżanka z Gaja. Powiedziała, że da na miesiąc lub dłużej mieszkanie dla mojej rodziny, która ucieka z Ukrainy. Polacy pokazują, że chcą pomóc - mówi Kateryna.

Teraz prawie cały czas są na telefonie z mamą. Nie mogą rozmawiać już przez internet. Połączenia zrywa i są kontrolowane. Tym bardziej Ukrainka miło była zaskoczona darmowymi minutami do swojego kraju od operatora linii telefonicznej. Korzysta z nich od piątku. Wspierają się z mamą na odległość. Ale chciałby jeszcze nie raz móc spotkać się twarzą w twarz. Kateryna chce zobaczyć jak babcia trzyma na rękach swojego najmłodszego wnuczka. Modli się o to.

Natalia Feluś

5 wskazówek, jak rozmawiać z dziećmi o wojnie

Z uwagi na niepokojące doniesienia związane z konfliktem zbrojnym przy granicy widać, że w dzieciach rodzi się wiele pytań, wątpliwości i lęku. Psycholog Edyta Kocot-Sobanek ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Chrzanowie podpowiada, jak rozmowy na temat wojny przeprowadzać w domu.

1. Po pierwsze nie łudźmy się, że dzieci nic nie wiedzą. Każdy usłyszał słowa wojna, atak, zagrożenie, od kolegów czy koleżanek. Nie udawajmy, że nic się nie dzieje, ale też nie włączajmy alarmów najwyższego stopnia.
2. Dobrze jest nazwać dzieciom to co się dzieje w nas - że czytamy informacje, że dyskutujemy z innymi, że w Ukrainie zaczęła się wojna. Nie oglądajmy z nimi filmików z ataków, chrońmy je przed obrazami wojny, ale nie ukrywajmy podstawowych faktów. Nie zapraszajmy dzieci do wspólnego śledzenia treści dla nich zbyt trudnych.
3. Jeżeli widzimy, że dziecko jest zbyt przytłoczone, nie rozumie zaistniałej sytuacji i buduje ona w nim lęk szukajmy treści, które pokażą sprawczość rodzica. Informujmy, że stoimy na straży ich bezpieczeństwa i zrobimy wszystko, żeby je uchronić przed złem.
4. Nazywajmy emocje. To naturalne, że ludzie często się boją, pozwól dziecku wylać swój strach, nie oceniaj, a racjonalizuj.
5. Dużo przytulaj, uspokajaj i planuj wspólne wyjścia czy wyjazdy. Niech obecna sytuacja nie ogranicza wizji spokojnej przyszłości.

Natalia Feluś

Co wiemy o Ukrainie

Jest dwa razy większa od Polski. Zamieszkuje ją ponad 44 mln ludzi. To kraj, który wydał na świat Andrieja Szewczenkę - znanego kibicom piłkarskim, Serhieja Bubkę, niezapomnianego tyczkarza, pisarza Mikołaja Gogola, budowniczego statków kosmicznych Sergieja Korolowa czy bokserów braci Kliczko. Jeden z nich, Witalij, jest obecnie merem stolicy Ukrainy - Kijowa.

Jest drugim co do wielkości państwem Europy, ale największym, biorąc pod uwagę te, które w całości znajdują się w granicach starego kontynentu. Przez całe wieki o losach Ukrainy

decydowało jej położenie geograficzne. Jak zauważył Gogol, niewielka ilość naturalnych granic - np. rzek - nie ułatwiała rozwijania bytu politycznego. Nie ułatwiała go też apetyty sąsiadów, a przecież czarnoziem w dolinie Dniepru doceniali już starożytni Grecy i na północnym wybrzeżu Morza Czarnego założyli kolonie.

Pomimo nieustannego kolonizowania atrakcyjnego obszaru, na terenie obecnej Ukrainy zrodziła się odrębna tożsamość i to już wieki temu. Inny był język, inne postrzeganie siebie, inne obyczaje... Jednak suwerenne państwo powstało tam dopiero w 1991 roku.

W XX wieku trzykrotnie dochodziło do niszczycielskich walk i zbrodni, które zdziesiątkowały ludność Ukrainy: w latach 1914-1921, następnie między 1930-1934 i wreszcie w okresie 1939-1947. Niestety wygląda na to, że to nie koniec serii katastrof.

W latach 1917-1921 nie chciał zaakceptować dążenia narodu do niepodległości Włodzimierz Lenin. Prowadził wojnę podjazdową. Wolna Ukraina przerażała też Stalina. Końcem 1932 kamą odbierać ziemię i jedzenie chłopom. Usiłował ich zgłodnić. Ludzie jedli trawę, odważniejsi ciała bliskich. Między 1931 a 1934 rokiem z głodu zmarło blisko 4 mln Ukraińców.

Po tych już ogromnych stratach na Ukrainie nastąpiły kolejne zbrodnie. Bezpośrednią ofiarą stalinowskiego Wielkiego Terroru w latach 1937/38 padło od stu do dwustu tysięcy osób, nie licząc wywiezionych do Gułagów. Kolejnymi ciosami były zbrodnie niemieckie, dokonywane m.in. na ukraińskich żydach, a po wojnie ponownie Stalinowskie. Teraz niepodległość Ukrainy uwiiera Putina śniącego o obudowie imperium rosyjskiego.

(taj)

Jak pomagać Ukrainie jej obywatelom, co przynosić na zbiórki darów

Powstał Wojewódzki System Koordynacji Pomocy dla Ukrainy. W powiatach powstają magazyny pomocy. W chrzanowskim magazynie jeszcze nie powstał. Być może poznamy jego lokalizację w środę. Czekają na to wszystkie gminy, by znów rozpocząć zbiórki na dużą skalę. To one mają się zająć koordynacją wszelkich lokalnych zbiorów. Zgromadzone rzeczy mają być sprawdzane, sortowane i pakowane. Straż pożarna będzie je zawozić do składnicy Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, ewentualnie do organizacji pomocowych.

MIESZKANIA DLA UCHODźCÓW

Uchodźcy z Ukrainy docierają już na nasz teren. 27 osób trafiło do internatu Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach. Alwernia przyjęła 8 osób.

- To piątka dzieci i trzy osoby dorosłe, z naszego partnerskiego miasta - Hoszczy - informuje Beata Nadzieja-Szpila, burmistrz Alwerni. Uchodźców przyjmują też przedsiębiorcy. To głównie rodziny osób zatrudnionych w miejscowych firmach. - Chłopaki jadą na wojnę, a tutaj zostają matki z dziećmi - podsumowuje burmistrz.

Podobnie jest w Libiążu, Chrzanowie, Trzebini czy Łuszwicach, gdzie właścicielka gabinetu rehabilitacyjnego skończyła właśnie przygotowywać cały dom do przyjęcia uchodźców. Dopuszane są też wolne mieszkania, których właścicielami są przedsiębiorcy z Chrzanowskiej Izby Gospodarczej.

- Do naszych pracowników przyjeżdżają żony. Część już jest zakwaterowana, część jeszcze na granicy. Sama czekam na panie z Ukrainy. Niebawem tu będą. Mam przygotowanych pięć pokoi - powiedziała nam we wtorek rano Sylwia Markiewicz, prezes ChIG. Przyznaje, że niektórzy pracownicy firm budowlanych zrzeszonych w ChIG, wrócili do swojej ojczyzny.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz wojewodów z propozycją udostępnienia swojej bazy lokalowej dla uchodźców. Oddział w Chrzanowie dysponuje 9 dwuosobowymi pokojami gościnnymi przy ul. Oświęcimskiej.

W Libiążu przyjeżdżają uchodźcy na zaproszenie prywatnych osób. Wszystkim, którym brakuje żywności, środków czystości czy nawet sztućców, gmina dostarcza je z przekazanych darów.

- Zebraliśmy je podczas akcji organizowanej w weekend w naszych jednostkach OSP. Chodzi o to, by goście zza wschodniej granicy mieli wsparcie na początek. Jako gmina też będziemy próbowali przygotować jakieś mieszkanie. W razie potrzeby uruchomimy duże pomieszczenie. W grę może wchodzić nawet hala sportowa. Jednak wtedy wymaga to porozumienia ze starostą, bo hala jest administrowana przez powiat. Musielibyśmy jednak wtedy przygotować tam prysznice - informuje burmistrz Jacek Latko.

Do Chrzanowa w najbliższych dniach mają przyjechać dzieci z jednego z ukraińskich domów dziecka.

- Trafi do nas 15 do 20 dzieci między 3. i 8. rokiem życia. Zostaną ulokowane w budynku sióstr zakonnych przy ulicy Głównej, gdzie działał rodzinny dom dziecka. W środę zaczniemy przygotowywać lokum dla nich, m.in. będą skręcane łóżka. Szukamy wolontariuszy, którzy wesprą siostry w opiece nad nimi. Zarówno u nas, jak i w Staniątkach. Odezwość osób chcących pomóc jest duży - tłumaczy Ewa Michałak, wicedyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chrzanowie.



Sortowanie darów w Trzebini

Zbiórki

LIBIĄŻ

Do czwartku można przynosić leki i materiały opatrunkowe dla Ukrainy do Libiąskiego Centrum Kultury. Jak informują przedstawiciele gminy to odpowiedź na sygnał od Przyjaciół z Gródka koło Lwowa na Ukrainie, że pilnie potrzebują materiałów opatrunkowych i leków. Zbiórka jest prowadzona w LCK (przy ul. Górniczej 1 w Libiążu) trzy dni, od wtorku. W środę 2 marca rzeczy można przynosić w godzinach od 8 do 20. W czwartek 3 marca w godzinach od 8 do 15.

ALWERNIA

W Alwerni rozpoczną zbiórkę zaraz po otrzymaniu wytycznych z powiatu, z drugiej strony zbierają rzeczy dla partnerskiego miasta Hoszcza na Ukrainie. Tam pilnie potrzebne są: radiotelefony, rękawice taktyczne, buty wojskowe, środki opatrunkowe: (bandaże, bandaże elastyczne, opatrunki jałowe na rany, opatrunki zastawkowe do otwartych ran, siatki na głowę, woda utleniona), bielizna termiczna męska (duże rozmiary), ubrania termiczne męskie ciepłe polary, latarki plus baterie, termosy, koce termiczne, śpiwory ciepłe, karimaty (z pokryciem foliowym) peleryny, przeciwdeszczowe, ocne, zapalniczki, świece duże, środki przeciwbólowe, preparaty medyczne, opatrunki, środki antyseptyczne, produkty żywnościowe nadające się do szybkiego przygotowania. Dary można przynosić do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu całej gminy. Do 7 marca (włącznie) w wyznaczonych godzinach do każdej remizy (Kwaczała - Dom Ludowy). Punkty zbiórki w OSP funkcjonują: od poniedziałku do piątku 17:00-19:00, w sobotę i niedzielę 10:00-12:00. W Domu Wiejskim w Porębie Żegoty: poniedziałek, środa, czwartek i sobota 16.30-18.30, wtorek, piątek 11-13.

CHRZANÓW

Zbiórka trwa też w punkcie w Chrzanowie, w MOKSiR przyjmowane są: kubki termiczne, termosy metalowe, latarki (z bateriami), świece, zapalniczki, kuchenki turystyczne, żywność sublimowana/racje żywnościowe, reflektory, apteczki (najlepiej wojskowe), podstawowe środki medyczne, środki opatrunkowe, szyny i inne akcesoria ratunkowo medyczne, preparaty do dezynfekcji wody, agregaty prądotwórcze, odzież termiczna, płaszcze przeciwdeszczowe, karimaty / materace / łóżka polowe / podkładki pod materace, śpiwory, koce zwykłe i termiczne, krótkofalówki, powerbanki, akcesoria survivalowe (np. rękawice, nakolanniki, menażki, itp.). Punkt Pomocy, zlokalizowany w MOKSiR Chrzanów przy ul. Broniewskiego 4, będzie otwarty codziennie, do zakończenia zbiórki, w godz. 8:00-20:00.

Telefon kontaktowy: 32 623 30 86.

TRZEBINIA

Gmina Trzebinia zamierza kontynuować zbiórkę darów. W tym celu w sklepie Intermarche w Trzebini będzie wydzielone miejsce zbiórki potrzebnych rzeczy. Mieszkańcy będą mogli je tam składać, a następnie pracownicy gminy je posegregują, opisać i przekazać do powiatowego miejsca pomocy.

Gmina być może wejdzie we współpracę z organizacjami pozarządowymi. Już teraz współpracuje z Caritasem. Obecnie zgromadziła 125 palet z żywnością, lekami, kosmetykami, odzieżą i innymi przyniesionymi przez mieszkańców potrzebnymi rzeczami dla Ukraińców. Prawdopodobnie w środę rano wyruszą z miasta tiry z darami. Mają trafić do Leżajski, potem do Ukrainy - do łwowskiego szpitala. W ten sposób dotrą bezpośrednio do osób potrzebujących.

Gmina - opierając się na danych od wojewody małopolskiego - prosi, by przynosić przede wszystkim lekarstwa, środki medyczne (przeciwbólowe i przeciwgorączkowe, witaminy, leki na kaszel i przeziębienie), środki higieny i czystości, zestawy pierwszej pomocy, koce zwykłe i termiczne, śpiwory, latarki, zapalniczki, świece, baterie, czystą i ciepłą bieliznę oraz żywność.

KRZESZOWICE

Zbiórki prowadzone są w różnych punktach w gminie. Przekazywaniem rzeczy uchodźcom, którzy znaleźli się na jej terenie, zajmuje się GOPS.

Zbiorowy punkt noclegowy dla uchodźców z Ukrainy starosta krakowski, Wojciech Pałka uruchomił w internacie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach. Znajdzie się tam miejsce dla ok. 50 osób.

Władze gminy tworzą bazę obiektów noclegowych.

- Powstaje w oparciu o obiekty zbiorowego zakwaterowania: hotele, agroturystyka, obiekty użyteczności publicznej oraz osoby fizyczne. Ich uruchomienie nastąpi na polecenie wojewody małopolskiego - informuje Witold Kulczycki, wiceburmistrz Krzeszowic.

BABICE

Na razie w gminie Babice do 7 marca zbiórki potrzebnych rzeczy organizowane będą w remizach OSP. W dni robocze od 17:00 do 19:00, a w sobotę i niedzielę od 10:00 do 12:00.

Wszystko jednak zmienia się dynamicznie, więc jak gmina zapozna się z wytycznymi z powiatu, zacznie organizować kolejne zbiórki.

taj, NF, MO, MK, ES

WYPIS

Sąd Rejonowy w Chrzanowie
stwierdza, że niniejsze orzeczenie
uprawomocniło się i jest wykonalne
z dniem 11 stycznia 2022 roku
Chrzanów, dnia 08.02.2022 r.

Sygn. akt II K 365/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2021 roku
Sąd Rejonowy w Chrzanowie, II Wydział Karny w składzie:
Przewodniczący: asesor sądowy Marek Łach
Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Sroka
przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie: Martyny Kochanek
po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16 stycznia 2019 roku, 7 lutego 2019 roku, 20 lutego 2019 roku, 27 lutego 2019 roku, 8 marca 2019 roku, 13 marca 2019 roku, 21 marca 2019 roku, 27 marca 2019 roku, 3 kwietnia 2019 roku, 10 kwietnia 2019 roku, 13 czerwca 2019 roku, 18 lipca 2019 roku, 25 września 2019 roku, 30 października 2019 roku, 9 grudnia 2019 roku, 22 stycznia 2020 roku, 14 lipca 2020 roku, 31 lipca 2020 roku, 31 sierpnia 2020 roku, 29 września 2020 roku, 27 listopada 2020 roku, 15 stycznia 2021 roku, 4 lutego 2021 roku sprawy: (...)

5) Andrzeja Łaskiewicza (ŁAŚKIEWICZ)
s. Kazimierza i Gabrieli z domu Kasperkiewicz
ur. 22 sierpnia 1965 roku w Chrzanowie

oskarżonego o to, że:

VIII. w dniu 1 czerwca 2016 roku w Chrzanowie, woj. małopolskie, groził (...) pozbawieniem pokrzywdzonego życia, przy czym groźba ta wzbudziła w (...) uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

IX. w okresie od 6 września 2016 roku do września 2017 roku w Chrzanowie, woj. małopolskie, poprzez uporczywe nękanie w postaci rozwieszenia w lokalach stanowiących jego własność plakatów o treści „(...)” oraz na terenie miasta Chrzanowa oraz na pojeździe marki Volkswagen Golf 4 nr rej. KCH 1PU3 plakatów o treści „(...)”, a w dniu 24 września 2016 roku w Chrzanowie naruszył nietykalność cielesną (...) poprzez uderzenie go ręką w ramię i oplucie go w twarz, a także poprzez stworzenie stanu zagrożenia poruszając się za pojazdem własności pokrzywdzonego poruszającego się wraz z dziećmi tworząc tym samym wrażenie śledzenia wymienionego, blokowania przejazdu, wystawiania pod miejscem ich zamieszkania, śledzenia (...) podczas jej obecności na Poczcie Polskiej, zaś w dniu 14 kwietnia 2017 roku groził gestem spowodowanie uszczerbku przy użyciu łomu, następnie w dniu 28 września 2017 roku na portalu (...) zamieścić szkalujące pokrzywdzonego wpisy o podszywaniu się i bezprawnym używaniu nazwy (...) czym wzbudził u pokrzywdzonego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, **tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

X. w dniu 27 marca 2018 roku w Chrzanowie groził gestem trzymaną w ręku cegłówką pokrzywdzonym (...) i (...) popełnieniem na ich szkodę przestępstwa uszkodzenia ciała, które wzbudziły w wymienionych uzasadnioną obawę ich spełnienia,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

1. (...)
10. oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VIII. aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości 1 (jednej) stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;
11. oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IX. aktu oskarżenia, przy czym w opisie czynu jako datę końcową czynu przyjmuje 13 października 2017 roku, z opisu czynu eliminuje zwrot „zaś w dniu 14 kwietnia 2017 roku groził gestem spowodowanie uszczerbku przy użyciu łomu” oraz przyjmuje, iż oskarżony działał na szkodę pokrzywdzonych (...) i (...), tj. za winnego przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
12. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** w punkcie 11. wyroku kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
13. na mocy art. 41a § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z oskarżycielami posiłkowymi (...) i (...) w sposób bezpośredni i pośredni, z wyłączeniem kontaktowania się za pośrednictwem poczty elektronicznej na potrzeby postępowań przed organami administracji publicznej, na okres 5 (pięciu) lat;
14. na mocy art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** środek karny w postaci zakazu zbliżania się do oskarżycieli posiłkowych (...) i (...) oraz miejsca ich zamieszkania na odległość mniejszą niż 10 (dziesięć) metrów na okres 5 (pięciu) lat;
15. na mocy art. 43b k.k. orzeka wobec oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego publikację w czasopiśmie „Przełom – Tygodnik Ziemi Chrzanowskiej”;
16. na mocy art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Andrzeja Łaskiewicza** środek kompensacyjny w postaci nawiazki poprzez zapłatę na rzecz oskarżycieli posiłkowych (...) i (...) solidarnie kwoty 6.000 (sześć tysięcy) złotych;
17. na mocy art. 63 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie 13. wyroku środka karnego zalicza oskarżonemu **Andrzejowi Łaskiewiczowi** okres rzeczywistego stosowania odpowiadającego mu środka zapobiegawczego w postaci zakazu kontaktowania się z oskarżycielami posiłkowymi (...) i (...) od dnia 28 kwietnia 2017 r. do nadal;
18. na mocy art. 63 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie 14. wyroku środka karnego zalicza oskarżonemu **Andrzejowi Łaskiewiczowi** okres rzeczywistego stosowania odpowiadającego mu środka zapobiegawczego w postaci zakazu zbliżania się do oskarżycieli posiłkowych (...) i (...) od dnia 28 kwietnia 2017 r. do dnia 19 lipca 2018 r.;
19. (...)

Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność oryginału z wypisem
Chrzanów, 08.02.2022 r.
Sokr. sądowy Aleksandra Czermak – Wąclawska

Mówi się, że Bóg dopuszcza na człowieka tyle cierpienia, ile zdoła unieść. Adam zdołał, walcząc o każdy oddech przez trzynaście długich lat, przykuty do łóżka, bez możliwości wypowiedzenia jednego słowa. Odszedł w domu, w otoczeniu rodziny, 3 marca 2021 roku.

W wojsku – kapral, w ratownictwie górniczym – zastępowy. Przyuczał do zawodu młodych adeptów ratownictwa. Mówił o nich pieśzczotliwie: moje raki. Kochał ratownictwo. Odznaczony Złotym, Srebrnym i Brązowym Medalem Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego oraz Odznaką za Długoletnią Pracę w Górnictwie, a także tytułem Zasłużony dla Górnictwa RP. Otrzymał Honorowy Kordzik Górniczy.
- Uczestniczyliśmy razem w wielu akcjach. Zawsze dawał z siebie wszystko. Zarażał dobrem innych. Jest przykładem dla młodych ratowników, jak należy szanować zdanie, że: „Być ratownikiem górniczym to zaszczyt, a jednocześnie zobowiązanie, aby zawsze iść z pomocą potrzebującym” – wspomina Jarosław Łabęcki, kierownik Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego w ZG Janina w Libiążu.



Adam Remsak, fot. z archiwum rodzinnego

CHŁOPAK DO TAŃCA I DO RÓŻAŃCA

- Zawsze uśmiechnięty, energiczny. Ciągłe się spieszył, żeby zdążyć na czas. Towarzyski, dowcipny. Lubił rodzinne spotkania. Człowiek magnes, przyciągający do siebie ludzi – wspomina wujka Małgorzata Podgórska.

Adam miał wiele zainteresowań i talentów. Wędkował, szkicował, pięknie malował obrazy. Jeździł na nartach. Interesował się historią, szczególnie drugiej wojny światowej. Pochłaniał książki. Świetnie gotował. Seryjnie rozwiązywał krzyżówki.

- Nie można go inaczej wspomnieć jak super - człowieka, zawsze chętnego do pomocy innym. Kiedy urodziłam córkę, było ze mną niewesoło. Straciłam sporo krwi. Wylądowałam w szpitalu i właśnie wtedy moja siostra zajęła się moim niepełnym miesięcznym dzieckiem,

a szwagier Adam wraz z moim bratem i kolegą oddali krew. Dla mnie był to najwspanialszy gest, jaki można oddać drugiemu człowiekowi. Jedno określenie oddaje Jego charakter - chłopak do tańca i do różańca. Najlepszy szwagier na świecie. Bardzo nam Go brakuje. Mam nadzieję, że tam gdzie jest, już nie cierpi i jest mu dobrze, bo na to zasłużył – przyznaje Danuta Frączek, szwagierka Adama.

Bardzo pracowity. Dobry gospodarz, złota rączka. Chętnie pomagał rodzinie, znajomym.

- Mój teść Adam był życzliwym i pomocnym człowiekiem. Zarażał śmiechem i energią. Rodzinę stawiał na pierwszym miejscu. Jestem pewna, że tam, gdzie jest teraz, czuwa nad nami. Marzył o wnukach. Niestety nie dane Mu było nacieszyć się Alekssem i Witem. Bardzo żałuję, że chłopcy nigdy nie mogli pobawić się z Dziadkiem, pojechać z Nim na ryby czy wspólnie poszusować na nartach. Pozostawił po sobie wielki smutek i żal, ale też wspominałe wspomnienia, które każdy, kto Go znał, zachowa w pamięci – mówi Marta Remsak, synowa Adama.

- Najlepszy Tatuś. Opiekuńczy, troskliwy. Ciężko pracował, by nigdy nam niczego nie brakowało. Dziękujemy Ci za wszystko – dodają Klaudia i Artur, dzieci Adama.

Na emeryturę przeszedł w grudniu 2005 roku. Długo się nią nie nacieszył. 26 czerwca 2008 roku doznał rozległego zawału serca.

TWARDY NAWET W CHOROBIE

Z potwornymi boleściami w klatce piersiowej zdołał samodzielnie przyjechać samochodem do libiąskiej przychodni z Zato-ra, gdzie rankiem wybrał się na ryby. Stamtąd został przetransportowany do szpitala, gdzie doszło do zatrzymania krążenia. Po 40-minutowej reanimacji serce zabiło, ale Adam zapadł w śpiączkę, z której nie wybudził się już nigdy. Całkowicie sparaliżowany, bez kontaktu z otoczeniem, w niewyobrażalnym cierpieniu, w domu, dzielnie walczył o każdy oddech. Ostatnie lata musiał już przeżyć podłączony do respiratora, bo oddech był zbyt słaby.

Pomimo wielu krytycznych momentów, Jego bliscy nigdy nie stracili nadziei na cud. Do wybudzenia nie doszło, jednak kilkunastoletnie utrzymywanie przy życiu chorego w tak ciężkim stanie, w warunkach domowych, tym cudem już było. Wszystko dzięki poświęceniu i opiece troskliwej żony Stanisławy, która starała się wszelkimi siłami o to, by Mąż przeżył kolejny dzień, miesiąc, rok, kolejne lata. I tak do 3 marca 2021 roku, kiedy nadszedł Jego czas...

„Tak więc trwają wiara, nadzieja i miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (Nowy Testament, I List do Koryntian, „Hymn o miłości”).

Serwus! – witał każdego z uśmiechem. Serwus, Adasiu. Do zobaczenia w lepszym świecie.
Rodzina i Przyjaciele

Poczuli się docenieni



Ryszard Niedziela i Waldemar Słomski

go poprzedników-premierów, ani prezydentów tego nie zrobił - mówią Waldemar Słomski i Ryszard Niedziela, dawni działacze związkowi „S” w KWK Siersza i Zakładach Mięsnych w Chrzanowie.

Właśnie odpisali premierowi w imieniu wszystkich adresatów: Czesława Kołodziejczyka, Ryszarda Wyrobca, Romana Nowaka, Romana Mazura, Mariana Krawackiego, Franciszka Sobonia, Edwarda Chamika. „My osoby represjonowane - dzia-

łaczę opozycji antykomunistycznej w czasach PRL-u z powiatu chrzanowskiego, chcieliśmy bardzo serdecznie podziękować Panu Premierowi za dotychczasową postawę i niezłomność. Bardzo dziękujemy także za list, który otrzymaliśmy. Pragniemy zaznaczyć, iż taką korespondencję otrzymaliśmy po raz pierwszy od Premier Rzeczypospolitej po 40 latach naszej służby Ojczyźnie. Dziękujemy za słowa w nim zawarte oraz docenienie i uszanowanie. Życzymy dalszej wytrwałości i niezłomno-

ści w tej trwającej od wieków sztafecie pokoleń - służby niepodległej Polsce, dla których hasło: Bóg, Honor i Ojczyzna jednoznacznie wytycza kierunek” - czytamy w liście do premier podpisany w imieniu internowanych z powiatu chrzanowskiego przez Ryszarda Niedziela.

- Ta historia i te przeżycia są w nas ciągle żywe, dlatego nasze opowiadania o internowaniu zawsze pełne są emocji i tak już pewnie zostanie - mówi W. Słomski.

Ludzie protestują, radni deliberują



Zeszłoroczny protest pod chrzanowskim MOKSiR

Planowana budowa Zakładu Odzysku Energii w Chrzanowie wkroczyła w nowy etap. Tymczasem przeciwnicy jego powstania, nazywający inwestycję po prostu „spalarnią”, nie mogą się doczekać rozpatrzenia petycji w tej sprawie.

Spółka Veolia Południe zamierza już w 2025 r. uruchomić na terenie swojej ciepłowni przy Pogorskiej instalację termicznego przekształcania odpadów. Zapewniała na wcześniejszych spotkaniach z mieszkańcami, że do Zakładu Odzysku Energii trafią wyłącznie RDF-y ze ZGOK-u w Balinie. Jest to alternatywne paliwo o wysokiej wartości opałowej, powstające z selekcyjonowanych odpadów, m.in. z tworzyw sztucznych, tekstyliów, drewna, gumy, papierów, które nie nadają się do dalszego przetwarzania i recyklingu.

ENERGIA

Jak już wyjaśniał na łamach „Przełomu” Adam Królikowski, kierownik składowiska ZGOK w Balinie, takie właśnie RDF-y powstają jako końcowy efekt sortowania różnych odpadów selektywnie zebranych przez mieszkańców i przewożonych do ZGOK-u.

Aktualnie nie bardzo wiadomo, co robić z nadmiarem RDF-ów, które na razie, przynajmniej w części, trafiają głównie do cementowni, od lat korzystających z takiego surowca.

Veolia Południe, przemierzająca się do budowy Za-

kładu Odzysku Energii, zapewnia, że będzie jedynie korzystać z RDF-ów dostarczanych ze ZGOK. Maksymalna przepustowość ZOE została obliczona na 23 600 ton rocznie RDF-ów. Mniej więcej tyle samo może trafić ze ZGOK-u.

Transport do Chrzanowa, na teren ciepłowni przy Pogorskiej, ma się odbywać w zakrytych naczepach przystosowanych do automatycznego rozładunku. Wychodzi 4-5 ciężarówek dziennie.

Efekt termicznego przetwarzania RDF-ów w ZOE ma być energia cieplna (do podgrzania wody w naszych kaloryferach) i elektryczna (przesyłana do ogólnokrajowej sieci) oraz żużel do budowy dróg. Inny aspekt ekologiczny jest taki, że na początek – jak szacuje Veolia – zmniejszy się zużycie węgla w chrzanowskiej ciepłowni o 10 tys. ton rocznie. Obecnie jest tam spalanych 20 tys. ton.

Petycja mieszkańców (fragment):

„My, mieszkańcy Chrzanowa oraz okolicznych miejscowości, mając na uwadze troskę o dobra wspólne jak: zgodny z polityką Unii Europejskiej właściwy sposób zagospodarowania odpadów, zdrowie, czyste środowisko, atrakcyjność turystyczną miasta i regionu, zdecydowanie sprzeciwiamy się koncepcji budowy spalarni śmieci na terenie miasta. Postulujemy do Rady Miasta Chrzanów o podjęcie uchwały przeciwko powstaniu spalarni (...)”

PETYCJE

Na Facebooku mieszkańcy

założyli grupę „NIE dla spalarni w Chrzanowie”, aktualnie liczącą 350 osób. 29 listopada zeszłego roku została złożona w urzędzie miejskim petycja (wcześniejsza trafiła 12 października), adresowana również do radnych, poparta 807 podpisami, wyrażająca protest wobec tej inwestycji. Do dzisiaj nie doczekała się rozpatrzenia przez radę miejską.

„Jesteśmy przeciwni, aby ten projekt znalazł swoją finalizację. To my, mieszkańcy, będziemy musieli ponieść konsekwencje działalności spalarni w tak bliskiej odległości od naszych domostw (...) dostarczyliśmy już łącznie 2 802 (1 995 + 807) podpisów, które zostały złożone przez świadomych ryzyka mieszkańców” - czytamy w petycji.

RAPORT

Od złożenia ostatniej petycji minęły 3 miesiące. Skąd ta zwłoka w jej rozpatrzeniu? Ostatnio rada miejska wydała oświadczenie mówiące, że kieruje się dobrem mieszkańców, ale musi mieć pełną wiedzę, żeby w tej sprawie podjąć decyzję, a do tej pory takiej wiedzy nie miała, bo czekała na „Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko”. 400-stronicowy raport Veolia już dostarczyła do urzędu miejskiego (jest też dostępny w całości na www.chrzanow.energiaprzyszlosclamiast.pl). To nowy etap na drodze do budowy Zakładu Odzysku Energii w Chrzanowie. W tej sytuacji jest plan, żeby petycje mieszkańców zostały rozpatrzone na kwietniowej sesji, o czym poinformował przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Kasperek.

Łukasz Dulowski

O RAPORCIE ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO ZAKŁADU ODZYSKU ENERGII W CHRZANOWIE

Wojciech Noga, prezes zarządu spółki Veolia Południe:



FOT. VEOLIA POŁUDNIE

- Raport pokazuje wyraźnie, że zlokalizowanie ZOE na terenie działającej ciepłowni Południe, czyli na obszarze o przeznaczeniu przemysłowym, będzie bezpieczne zarówno dla środowiska jak i dla ludzi. Standardy emisyjne dla instalacji i urządzeń spalania odpadów są zdecydowanie bardziej rygorystyczne niż w przypadku węgla. Emisje CO₂ też są niższe i porównywalne jedynie do emisji ze spalania gazu. I to, co niezwykle ważne, ZOE w przeciwieństwie do instalacji węglowych praktycznie nie emituje dioksyn. Potwierdzają to wyliczenia i dostępne dane z innych działających instalacji.



Zakład Odzysku Energii ma powstać na terenie należącej do spółki Veolia Południe ciepłowni przy Pogorskiej w Chrzanowie

23 600

ton RDF-ów rocznie
to przepustowość

7,5

megawatów
to moc cieplna

1,5

megawatów
to moc elektryczna

4-5

samochodów dziennie
to transport RDF-ów

4-5

dni
to czas
magazynowania odpadów

Brak planu

Dla terenu ciepłowni przy Pogorskiej w Chrzanowie, gdzie ma powstać Zakład Odzysku Energii, brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To oznacza, że aby Veolia mogła się starać o pozwolenie na budowę, burmistrz Chrzanowa musi uruchomić postępowanie administracyjne, zmierzające do wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji celu publicznego. Jednocześnie opozycyjni radni z klubu Wspólny Chrzanów (Andrzej Filipczak, Dorothea Kośmider i Ryszard Kosowski) apelują do Roberta Maciaszka, aby w przygotowywanym planie dla tej części Chrzanowa uwzględnił również teren ciepłowni i przyszłego ZOE. Burmistrz odpisał, że projekt uchwały ws. przystąpienia do sporządzenia projektu planu dla tej części Chrzanowa trafi na sesję 5 kwietnia. „Ostateczna decyzja co do obszaru planowanego do uchwalenia planu zostanie podjęta w najbliższym czasie” - czytamy w odpowiedzi.

Spalarnie odpadów w Polsce

Białystok (od 2016 r.)
Bydgoszcz (od 2015 r.)
Konin (od 2015 r.)
Kraków (od 2016 r.)
Poznań (od 2016 r.)
Rzeszów (od 2018 r.)
Szczecin (od 2017 r.)
Warszawa (od 2000 r.)
Zabrze (elektrociepłownia)

Przyzwyczajmy się, że inflacja szybko nas nie opuści

Trzecioklasista z I LO w Chrzanowie znalazł się w finale Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. 100 najlepszych uczniów spośród 8,5 tys. uczestników z 645 szkół z Polski na początku kwietnia powalczy o indeksy na studia. Tymoteusz Piksa opowiada nam o zainteresowaniu ekonomią i komentuje aktualną sytuację gospodarczą w kraju.

Natalia Feluś: Twoje zainteresowanie tematyką ekonomiczną trwa już dość długo. **Tymoteusz Piksa:** Tak. Już w podstawówce ciekawiły mnie zagadnienia z zakresu polityki, biznesu i gospodarki. Lubiłem słuchać newsów o giełdzie czy sytuacji gospodarczej Polski i świata. Ekonomii sensu stricto zacząłem się uczyć dopiero na początku liceum, gdy dowiedziałem się o Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej. Postanowiłem wtedy spróbować. Kupiłem potrzebne książki i inne materiały. Bardzo mnie to zainteresowało, postanowiłem więc czytać coraz więcej i rozwijać się w tym kierunku.

Co daje udział w tej olimpiadzie?

- To sposób na zdobycie nowej wiedzy, umiejętności i nagród. Otwiera wiele drzwi, m.in. na prestiżowe uczelnie dla finalistów i laureatów. Co więcej, zmieniany w każdym roku temat jest okazją do pogłębienia wiedzy.

Jak z twoją motywacją?

- Jestem bardzo zaangażowany i skupiony na celu, jakim jest jak najlepszy wynik. To chyba najważniejsze w każdym zadaniu, jakiego się podejmujemy. Mam dużo wsparcia ze strony rodziny i nauczycieli. W trudnych chwilach,

które naturalnie też się czasem zdarzają, staram się powrócić myślami do swojego zadania. Motywowało mnie również to, że wbrew powszechnej opinii awansowanie do kolejnego etapu nie wymaga specjalnych zdolności, wystarczy ciężka praca i determinacja.

Co szczególnie interesuje cię w ekonomii?

- Ciekawa wydaje mi się wolnorynkowa, austriacka szkoła ekonomii, która w prosty sposób wyjaśnia pozornie trudne kwestie mechanizmów rządzących gospodarką. Z zagadnień na olimpiadę chyba najlepiej idzie mi teoria ekonomii, dobrze orientuję się w jej historii, życiorysach badaczy oraz w idei klasycznej myśli ekonomicznej.

Czerpiesz z historii ekonomii, czy raczej sądzisz, że trzeba iść tylko naprzód?

- Myślę, że nie można dobrze zrozumieć ekonomii bez poznania historii, która ją ukształtowała. Dlatego takie nazwiska jak Adam Smith, David Ricardo czy Ludwig von Mises nie są mi obce, a życiorysy i twórczość tych znanych ekonomistów stanowią dla mnie inspirację i ogromną wartość. Co do znaczenia powszechnej znajomości historii dla każdego z nas, przytoczyć mógłbym cytaty namalowany na ścianie jednej z sal naszej szkoły: „Kto nie zna historii, zmuszony jest przeżyć ją ponownie”. Zgadzaam się z tym i uważam, że należy się jej uczyć, a zwłaszcza wyciągać wnioski z błędów przodków.

Jak skomentujesz obecną sytuację gospodarczą Polski?

- Obecnie Polska znajduje się w trudnej sytuacji po kryzysie pandemii. Nasz rozwój został w 2020 roku mocno spowolniony, czego dowiodły liczne, spadające notowania makroekonomiczne. Kryzys ten nie skończył się jednak na opracowaniach naukowych, bo dotknął praktycznie każdego z nas. Wiele ludzi straciło pracę, zbankrutowało, czy musiało zamknąć swoje firmy. Na szczęście, sytuacja

powoli się poprawia, na co wskazuje wzrost PKB w 2021 roku o 5,7 procent (dane GUS). Obecnie mierzymy się z inflacją i Nowym Ładem, co odczuwamy na co dzień w naszych portfelach. Jednak, pomimo wszystko, moim zdaniem Polska to kraj z ogromnym potencjałem i przy odpowiedniej, bardziej wolnorynkowej polityce, ma szansę naprawdę znacząco się rozwijać.

No właśnie, inflacja... Co byś doradził, by bez większych strat przebrnąć przez trudny okres drożyzny?

- Podstawową rzeczą, którą powinniśmy zrobić w obliczu takiej inflacji, jest przyzwyczajenie się do myśli, że szybko nas nie opuści. Warto zastanowić się nad jej przyczynami. W czasie kryzysu COVID-19 bank centralny (NBP) obniżył niemal do zera stopy procentowe. Miało to zmniejszyć koszt kredytów i zachęcić przedsiębiorców do nowych inwestycji. W ten sposób na rynku pojawiło się sporo dodatkowych pieniędzy zmniejszając ich średnią wartość. NBP przegapił moment na zakończenie ekspansywnej polityki monetarnej, błędnie przewidując deflację (spadek ogólnego poziomu cen). Teraz inflacja sięga ponad 9% (dane GUS) i zagraża szczególnie naszym oszczędnościom, których wartość szybko się zmniejsza, a prognozy nie są optymistyczne.

Co podpowiesz tym, którzy mają teraz spore oszczędności?

- Na pewno nie warto trzymać ich w domu, lepiej wpłacić na lokatę bankową licząc na zysk z odsetek. Takie lokaty są bardzo bezpieczne, choć ich oprocentowanie jest niskie. Dlatego uważam, że należy zastanowić się nad inwestycjami np. w nieruchomości czy na giełdzie. Nie muszą być to konieczne ryzykowne akcje czy instrumenty pochodne, można wybrać bony pieniężne czy obligacje, które zwykle nie wiążą się z dużym ryzykiem.



Tymoteusz Piksa ma 16 lat i jest uczniem klasy trzeciej I LO im. Stanisława Staszica w Chrzanowie. Interesuje się ekonomią, polityką i giełdą. W wolnym czasie lubi grać w szachy, czytać książki i podróżować.

Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej - organizowana od 1987 roku przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Zawody są trójstopniowe - najpierw należy przejść etap szkolny, później okręgowy. Stu najlepszych uczestników etapu okręgowego dostaje się dalej do finału w Warszawie, który obejmuje trzy dni testów, wykładów i prezentacji. Olimpiada jest specyficzna ze względu na swoją interdyscyplinarność. Oprócz teorii ekonomii uczestnicy uczą się też finansów, rachunkowości, zarządzania i podstaw prawa gospodarczego. Nauka to głównie czytanie książek ujętych w zakresie zalecanej literatury na stronie OWE. Tymoteusz Piksa robił dużo notatek, quizów i prezentacji, by nieco urozmaicić monotonną pozornie pracę.

Trzebińska podstawówka zmienia sposób nauczania

Szkoła Podstawowa nr 8 w Trzebini kompletuje nowoczesny sprzęt w ramach Laboratoriów Przyszłości za prawie 160 tys. zł. Będzie mieć podstawowe zaplecze cyfrowe do urządzenia studia nagrań, pracownię kuchenną, a także pracownię krawiecką z cyfrową maszyną do szycia. O tym, jak nauczyciele się uczą, by korzystać z tych nowinek i przekazywać wiedzę uczniom opowiada dyrektor Grażyna Gąsior.

Natalia Feluś: W jaki sposób odbywa się szkolenie kadry z obsługi nowego sprzętu? **Grażyna Gąsior:** Wyznaczamy sobie priorytety, by nie robić wszystkiego naraz. Najpierw wzięliśmy na tapetę gogle VR, których kupiliśmy 12 sztuk z myślą o tym, by dzieci korzystały z nich na lekcji w parach. Wybierając co-kolwiek z listy sprzętów i urządzeń dostępnych w ramach Laboratoriów Przyszłości, zwracali-

śmy uwagę, czy w cenie jest szkolenie. Teraz nauczyciela, który akurat jest pasjonatem danej dziedziny - a zawsze się taki znajdzie - kierujemy na webinar. W przypadku gogli VR, nasz informatyk obeerzał szkolenie online, zarejestrował je i przygotował okulary, po czym zrobiliśmy szkolenie dla pozostałych nauczycieli. Teraz to ma już się rozsiewać, czyli jedna osoba wchodzi do drugiej na lekcję i uczy się obsługi. Zasadniczo chodzi o to, by nauczyciele podeszli pozytywnie do tych sprzętów. Okulary mamy już rozpracowane, i teraz „naciskam” na nauczycieli, żeby mimo obaw używali nowego sprzętu. Jednym zaskonajomienie się z nim idzie łatwiej, innym trudniej, ale powoli, konsekwentnie, wdrazamy to.

Czy nauczyciele uczą się tych nowych urządzeń również sami?

- Tak. W ramach Laboratoriów Przyszłości chcemy otworzyć pracownię, którą na razie roboczo nazwaliśmy „gadka-szatka”. W związku z tym kupiliśmy dwie nowoczesne maszyny do szycia, a trzecią, którą zamówiliśmy, jest czarna hafciarka. Jest trudniejsza do obsłużenia, ale są w szkole nauczyciele, którzy szyją. Na pewno sami uczą się ją obsługiwać. Szkolenie obsługi hafciarki dostępne z puli programu było bardzo drogie. Pracownia krawiecka nie jest na razie priorytetem, bo

wymaga np. aranżacji sali, a zależy mi, by była to inna przestrzeń niż tradycyjna sala lekcyjna.

W czym pomoże nowy sprzęt?

- Praca z tymi nowinkami na pewno unowocześni metody nauczania, bo lekcje powinny też ucznia aktywizować. Dużo nauczycieli już wyszło poza klasyczne ich prowadzenie, ale wciąż nie wszyscy. Musimy realizować podstawę programową, ale lekcje mają być dla dzieci atrakcyjne. Idea jest taka, by nowy sprzęt nie służył tylko komuś zainteresowanemu, ale lekcjom. Ktoś, kto ma matematykę, powinien pomyśleć, że jak zaprojektuje z uczniem np. kwiatek i obliczy jego pole, potem w nagrodę wydrukuję go na drukarce 3D. Niebawem czeka nas szkolenie z metod aktywizujących. To nie są łatwe rzeczy.

Jakim sprzętem pozyskanym w ramach Laboratoriów Przyszłości może jeszcze pochwalić się szkoła?

- Jesteśmy na etapie finalizowania zakupu drukarki 3D. W tej chwili posiadamy już jedną, ale jest to duża szkoła i uważamy, że jedna nie spełni naszych potrzeb. Poza tym kupiliśmy profesjonalne kolumny dźwiękowe, mikrofony duże i małe mikroporty, green screen, fachowe oświetlenie i lustrzaną cyfrową. Kupiliśmy też profesjonalną stację pogodową wraz z licencją międzynarodową, która

będzie postawiona na dachu naszej szkoły. Dane będą umieszczane w chmurze, więc na każdej lekcji będzie można z niej korzystać. Cały sprzęt z tego programu ma być gotowy do użycia od września 2022 roku.

W ubiegłym roku szkoła dostała też grant w ramach projektu Humine - Małopolskiego Laboratorium Edukacji Cyfrowej jako jedyna w powiecie chrzanowskim. Jesteśmy dzięki niemu jedną z 22 tzw. szkół modelowych w województwie małopolskim. W ramach tego programu kupiliśmy sprzęt cyfrowy za 90 tys. zł, który jest cały czas aktywnie wykorzystywany. Dzięki temu, jako jedna z niewielu placówek szkolnych mogliśmy pozwolić sobie - mając już podstawowe urządzenia - na bardziej profesjonalny i specjalistyczny sprzęt z Laboratoriów Przyszłości.

Co jeszcze jest do zrobienia w ramach Laboratoriów Przyszłości?

- Chcemy zrobić dwie pracownie: kuchenną i warsztatową. Warsztatową już mieliśmy - została odremontowana, teraz możemy ją doposażyć. Dzieci będą mogły z nich korzystać nie tylko na technice.

A kuchnia? Jest potrzebna w podstawówce?

- Wydaje mi się, że bardzo. Jednostanowiskowe, małe kuchenki, kilka zlewów, piekarników, drob-



Grażyna Gąsior, dyrektor SP 8 w Trzebini z Googlami VR

ny sprzęt np. czajniki. Zdrowe jedzenie jest bardzo ważne, a dzieci obecnie są bardzo słabe manualnie, więc obieranie i krojenie z pewnością pomoże im w doskonaleniu tych umiejętności. Uczniowie mogą korzystać z takiej pracowni oczywiście w ramach lekcji przyrody, ale też np. na lekcjach z języka angielskiego. Nic nie stoi na przeszkodzie, by poszli do kuchni i podczas gotowania lub przygotowywania sałatki owocowej uczyli się słówek z tym związanych. Obok sali kuchennej dobrze, by była mała kawiarenka, gdzie dzieci zjedzą przygotowane przez siebie posiłki.

Aż chce się wrócić do podstawówki, jak się tego słucha.

- Mamy nadzieję, że to będzie nowoczesna, fajna, czysta przestrzeń, a nowe urządzenia będą służyć dzieciom nie tylko na kółkach zainteresowań. Mamy też taki dziedziniec, który nazywa się Zielone Wrota. Chcemy tam umieścić stół, krzeselka, by dzieci mogły się uczyć nie tylko w klasie. Edukacja idzie w tym kierunku i chyba tak być powinno. Włączanie teoretycznej wiedzy i egzekwowanie jej powoduje, że jest na chwilę i zaraz ucieka. A chodzi o to, by dzieci z większą przyjemnością mogły spędzić czas w szkole, łatwiej zapamiętywać treści. Problem w tym, by zmieniły myślenie o podejściu do nauczania. Ale myślę, że to się uda.

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZA oraz pomocników do róbót brukarskich zatrudni od zaraz firma z Trzebinii. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni elektromechanika. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• DO naszego miłego teamu szukamy osoby na kuchnię: kucharz-kucharka; osoba z pasją do gotowania. Chcesz się dowiedzieć więcej - zadzwoń. Tel. 506 155 737. Napisz smsa lub Email: agalody@interia.pl

• FIRMA ogrodnicza zatrudni pracowników - mężczyzn do prac przy zakładaniu ogrodów i kobiety do pracy w centrum ogrodnictwa. Tel. 606 748 023

• FIRMA produkująca styropian w Trzebinii zatrudni pracownika na linię produkcyjną - praca na dwie zmiany. Tel. 504-802-686

• FIRMA zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 602-607-794

• Firma PRM WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem - wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• Firma VIGO Meble w Trzebinii zatrudni stolarzy. Stawki konkurencyjne. CV na: praca@vigomeble.pl Tel. 500 348 600. Zapraszamy.

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym pon. - pt. (stałe miejsca załadunku/stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym (system 4/2). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ z prawem jazdy kategorii C na wywrotkę zatrudni od zaraz firma z Trzebinii. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• OKNOSTYL sp.j. z Krzeszowic zatrudni stolarza/pomocnika stolarza do produkcji okien i drzwi. Kontakt: marketing@oknostyl.net.pl Tel. 606 954 665

• PODEJMĘ współpracę z brygadami dociepleniowców, pracownikami przy realizacji dociepleń budynków. Tel. 508-445-600

• PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych. Tel. 601-998-930

• PRZYJMĘ do pracy murarza, pomocnika budowlanego, pracownika do ociepleń. Praca na terenie Chrzanowa, dobre zarobki Tel. 602-554-216

• PRZYJMĘ do pracy pracowników: ocieplenia, elewacje. Tel. 664-781-745

• SKLEP - lada tradycyjna. 1/2 etatu, umowa o pracę - Wola Filipowska, Chrzanów. Tel. 535-491-910

• ZATRUDNIMY mechanika do serwisu samochodowego w Chrzanowie. Umowa o pracę. Tel. 534 296 279

• ZATRUDNIMY pracowników budowlanych z doświadczeniem. Tel. 602-497-679

• ZATRUDNIĘ barmankę. Tel. 694 751 655

• ZATRUDNIĘ do biura w firmie budowlanej. Email: biuro@dekor-bud.net

• ZATRUDNIĘ do remontów wykończeń wnętrz Tel. 608-086-675

• ZATRUDNIĘ emeryta do prac pomocniczych - porządkowych. Eurostyl Chelmek. Tel. 33-846-38-01

• ZATRUDNIĘ emerytkę lub rencistkę do prowadzenia punktu przyjęć pralni w CH MAX w Chrzanowie. Tel. 884-995-448, 32-608-85-33, Email: pralniafoka@onet.eu

• ZATRUDNIĘ kierowcę C+E transport międzynarodowy, wyjazdy tygodniowe, wymagane doświadczenie. Tel. 692 288 673

• ZATRUDNIĘ pomoc domową Chrzanów Tel. 730-777-031

• ZATRUDNIĘ pomocnika na budowę Tel. 533-455-727

• ZATRUDNIĘ pracownika do biura rachunkowego. Znajomość programu Optima, Płatnik. Tel. 781-975-024. Email: praca.biuro@onet.pl

• ZATRUDNIĘ pracowników do prac wykończeniowych Tel. 608-663-219

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebinii, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• EMERYT-rencista, II grupa inwalidzka, z uprawnieniami budowlanymi szuka pracy, Tel. 886-042-602

• KOBIETA, obsługa komputera, solidność, doświadczenie, badania sanepidu. Tel. 690-652-885

MOTORYZACJA

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę
500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• AUTO skup. Osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• KUPIĘ każdą Toyotę. Tel. 533-002-123

• MERCEDESA Sprintera - każdego kupię. Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DZIAŁKI rolne w Bołecinie ok. 80 ar i ok. 20 ar - sprzedam Tel. 601-746-678

• BUDYNEK produkcyjno-magazynowo biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tanio. Tel. 600-936-997, 662-977-157

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę. Tel. 608-323-970

• MIESZKANIE 50m2 w Chrzanowie, Wojska Polskiego. Tel. 602-717-910

• OGRÓDEK działkowy, zagospodarowany z domkiem (ROD-Piaski Trzebinia). Tanio. Tel. 660-375-660

• SPRZEDAM nowy dom w stanie surowym, zamkniętym w Jankowicach. Tel. 600-238-671

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ mieszkanie w Libiążu, os. Flagówka, maksymalnie drugie piętro. Tel. 607-607-864. Email: katarzyna.bebenek@gmail.com

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia lokal w centrum Chrzanowa: handel, usługi, biuro. Tel. 660-510-577

• DO wynajęcia mieszkanie 48m2 w Chrzanowie. Tel. 786 645 244

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MASZ remont. Mieszkania 2 do 6 miesięcy. Również dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OX

• MIESZKANIE 50m2 centrum miasta w Chrzanowie Tel. 600-664-864

• POKOJE pracownicze centrum Chrzanowa Tel. 600-664-864

• POWIERZCHNIA użytkowa, mieszkalna, kwatery - centrum. Tel. 606-730-363

• SALON Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowiackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, gładzie, malowanie, tapetowanie, płytki Tel. 514-440-818

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU z dnia 23.02.2022 r. BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii przy ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.malopolska.pl/umtrzebinia/, została podana do publicznej wiadomości pełna treść ogłoszenia:

- I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w operacie ewidencji gruntów obrębem Lgota, jednostka ewidencyjna Trzebinia - obszar wiejski, numerami geodezyjnymi: 506/24 o pow. 0,0597 ha i 506/28 o pow. 0,0496 ha, położonej w rejonie ulicy Ogrodowej w Lgocie, stanowiącej własność Gminy Trzebinia, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00016909/9.

Lp	Oznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza wraz z 23% Vat	Wysokość wadium	Termin przetargu
1.	Nieruchomość składająca się z działek nr 506/24 o pow. 0,0597 ha i 506/28 o pow. 0,0496 ha - jednostka ewidencyjna Trzebinia - obszar wiejski, obręb ewidencyjny Lgota	57.000,00 zł	10.000,00 zł	12.04.2022 roku godz. 9:40

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii - ul. Narutowicza 10, III piętro, pokój nr 30.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta w Trzebinii przy ul. Narutowicza 10, II piętro, pokój nr 23, tel. (32) 711 10 69.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Wykaz obejmuje nieruchomość będącą własnością Gminy Trzebinia, składającą się z części działek oznaczonych w operacie ewidencji gruntów obr. Trzebinia numerami geodezyjnymi 635/11 i 1768.

Wykaz, o którym mowa wywieszony zostanie na okres 21 dni tj. **od 02.03.2022 r. do 23.03.2022 r.**

Burmistrz Miasta Trzebinii
Jarosław Okoczek

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz wnioskodawców i dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 658/3 położonej w obrębie Trzebinia,
- część działki nr 206/7 położonej w obrębie Trzebinia
- działka nr 699 położona w obrębie Wodna
- działka nr 1797/20 położona w obrębie Trzebinionka

Wykaz o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 02.03.2022 roku do dnia 23.03.2022 roku.

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodenia A-Z Tel. 664-553-074

• **BRUKARSTWO, ogrodenia panelowe, szamba - zbiorniki betonowe. Tel. 667-034-962**

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw. Tel. 793-706-973

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa elewacji, wykończeniówka. Tel. 664-781-745

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255

• **MALOWANIE wszelkich powierzchni wewnątrz i na zewnątrz, gładzie, tapety, prace przygotowawcze. Reperacje po zalaniach, wymiana silikonów i inne. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792-913-808. Email: info@danielmaluje.pl; www.danielmaluje.pl**

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248



• GARAŻE blaszane, drewnopodobne, hale, magazyny, kojce dla psów. Mocna konstrukcja – ocynk. Tylko u nas wzmocniony trapez blachy! Transport, montaż - Gratis! krótkie terminy Tel. 509-038-426, 696-753-588

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• MALOWANIE agregatem, gładzie bezpyłowe, płytki, malowanie wnętrz. Tel. 790-521-514

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• **MDM Ogrodenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, wykończenia wnętrz, łazienki. Tel. 604-478-121



• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SCHODY drewniane produkcja, montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl

• SCHODY, drzwi drewniane. Tel. 510-424-103

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078

• **WYNAJEM minikoparki, rębaka, zagęszczarki. Tel. 667-034-962**

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

Instalacyjne

• A.S instalacje elektryczne Tel. 506-403-160. Email: stafiej01@gmail.com

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, ogromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• ELEKTRYKA - teletechnika - audio/video Tel. 501-419-917. Email: el.pieron@protonmail.com

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• **KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653**

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• **PRANIE dywanów i mebli Tel. 881-020-414**

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątnemy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
536 143 333
667 034 962

• WYWÓZ nieczystości. Tel. 667-034-962

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Hormann Bramy Drzwi Napędy
HORMANN PROMOCJA
Bramy garażowe segmentowe w cenie z 2021 roku do końca marca
tylko w TAMO Chrzanów - Kąty

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach: autoryzowany partner
TAMO
ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
www.tamo.com.pl

SALON TECHNIKI GRZEWczej
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
• **BRÖTJE**
• Vaillant
• Saunier Duval
• **WOLF**
• De Dietrich
• ACV
• Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

TRESKO TRZEBINIA **Węgiel workowany**
WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty
SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU

32/ 753 68 05 **504 279 654**
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 **sob.: 6.00 - 13.00**

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwykła, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **MULCZER leśny - karczowanie działek. Tel. 667-034-962**

• **USŁUGI rębakiem - zrębkowanie gałęzi, wycinka drzew. Tel. 667-034-962**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• AKORDEON włoski, niemiecki z kolekcji. Tel. 505-487-687

• CYRKULARKA Tel. 12-282-11-94

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SIANO sprzedam. Tel. 662 979 839

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800**

Różne

• PRZERÓBK! pierzyn na kołdry. Transport gratis. Tel. 880-561-707

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 5 marca. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14. Rejestracja pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14, czwartek 11-17. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołęciny, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewiczza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Lidia i Mateusz Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• **Lek. Mateusz Mroczkowski - spec. ortopeda-traumatolog. Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wt 16-20 Tel. 733-433-494, przychodnia Sportoklin, Kraków-Kałuży 1 (stadion Cracovii), czw 13-15, przychodnia Nova Clinic, Kraków-Czyżowska 14 (rondo Mateczne). Email: kontakt@mmroczkowski.pl**

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX** tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar, Dojazd, Montaż

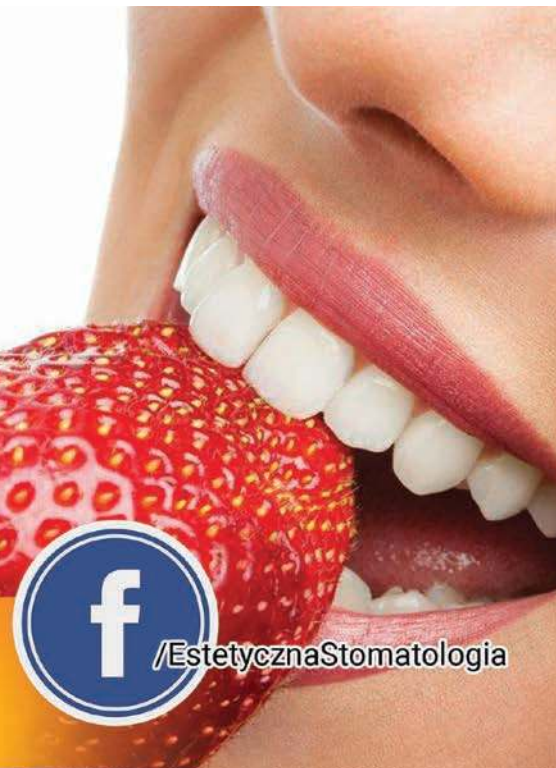
22 lata tradycji
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psychologa klinicznego, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 32-623-96-96, 795-113-238

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka 1 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Lek. med. Urszula Palka-Bartosiańska chirurg, specjalista rehabilitacji przyjmuje w Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32, środy 16.00-20.00. Rejestracja Tel. 32-223-61-77

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umoła z NFZ- Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Hepatolog

• Dr n. med. Paweł Szulewski - hepatolog, gastroenterolog. Przyjmuje: Vitalis s.j., Trzebinia, Kopernika 25, rejestracja. Tel. 32-620-02-93, 32-210-98-55, 32-210-98-65, 32-210-98-66, 733-433-494

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armatura sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAIEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołęba 1 w Babcicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza

Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja - mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

gk+ med WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO
łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu, pionizatory, kule, balkoniki ...
tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
Trzebinia, Głowackiego 32
czynne: pon. - pt. 7.00 - 20.00
artroskop

- rejestracja: 32 223 61 77, 32 441 78 60, 609 469 593 www.wzietek.pl
- ▶ **SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP refundacja NFZ - tel. 609469593**
 - ▶ **CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:** chirurgia ręki i stopy, chirurgia urazowa: szycie ran, repozycja złamań, komórki macierzyste z tłuszczu i szpiku, PRP.
 - ▶ **GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY:** porady ortopedyczne z USG i RTG, unieruchomienia w gipsie syntetycznym i ortezach, iniekcje pod kontrolą USG: stawy, kręgosłup, kwas hialuronowy, PRP, Zabiegi operacyjne w Klinice Ortopedii w Krakowie
 - codziennie, dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
 - ▶ **GABINET Chirurgiczny USG brzucha, środa, dr Artur Jędruch** specjalista chirurgii ogólnej
 - ▶ **GABINET NEUROLOGICZNY dr Ewelina Kubańska,** specjalista neurolog, poniedziałek
 - ▶ **USG** USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych i tętnic szyjnych
 - ▶ **ZAKŁAD REHABILITACJI** fala uderzeniowa, laser, ultradźwięki, prądy, hydroterapia, krioterapia azotowa, magnetoterapia, masaże, drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, ćwiczenia biomechaniczne CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback
 - ▶ **PORADNIA MEDYCZNY SPORTOWEJ** czwartki dr Monika Smółka
 - ▶ **PORADNIA REHABILITACYJNA** środa dr Urszula Palka-Bartosiańska
 - ▶ **GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER dr Rafał Boczej,** wtorek
 - ▶ **PRACOWNIA RTG** czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej
 - ▶ **Wkładki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych** Komputerowe badanie stóp
 - refundacja wizyt, USG, RTG i rehabilitacji
- Falck COPPENSA MONDIAL MEDICAL ARTROSCOPIC CENTRUM GABINET REHABILIACJI Allianz SIGNAL IDUNA PZU

Trzeba znać prawa uchodźców

1. Pomoc medyczna

Ukraińcom, którzy przybyli do Polski w związku z trwającą tam wojną, powinna być zapewniona pomoc medyczna w sytuacji, gdy jej potrzebują. Za świadczenia zapłaci Narodowy Fundusz Zdrowia ze środków z budżetu państwa.

Przepisy obejmują placówki medyczne, które mają podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Dotyczy to obywateli Ukrainy, którzy posiadają zaświadczenie wystawione przez Straż Graniczną RP lub odcisk stempla Straży Granicznej RP w dokumencie podróży, potwierdzające legalny pobyt na terytorium RP, po przekroczeniu granicy od 24 lutego 2022 r., w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy.

Zmiany w prawie będą obowiązywały z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 roku. Ureguluje je specustawa.

2. Recepta

Recepty dla uchodźców z Ukrainy obecnie wystawiane są bez refundacji - z pełną odpłatnością. - Prezes Naczelnej Izby Lekarskiej w rozmowie z ministrem zdrowia uzyskał informację, że ten problem zostanie rozwiązany do końca tygodnia - przekazała Naczelna Izba Lekarska.

Wystawiając e-recepty dla osób

z Ukrainy bez numeru PESEL, lekarz drukuje ją w formie z kodem paskowym. Nie ma możliwości aktywacji recepty za pomocą 4-cyfrowego kodu w aptece. Bez kodu pasowego na razie nie będzie można jej zrealizować.

Prawdopodobnie w tym tygodniu ma zostać rozwiązany problem z refundacją recept. Obecnie recepty dla uchodźców z Ukrainy wystawiane są z pełną odpłatnością.

3. Teleplatforma Pierwszego Kontakt w języku ukraińskim

Od 27 lutego Teleplatforma Pierwszego Kontakt działa w języku ukraińskim.

Jeden bezpłatny numer dla całej Polski to 800 137 200.

Teleplatforma Pierwszego Kontakt (TPK) jest dostępna poza godzinami pracy Podstawowej Opieki Zdrowotnej, czyli: od poniedziałku do piątku w godzinach od 18:00 do 8:00, następnego dnia, w soboty i niedziele oraz inne dni ustawowo wolne od pracy, w godzinach od 8:00 do 8:00 następnego dnia. Z TPK można skorzystać w sytuacji nagłego zachorowania, poza godzinami pracy POZ, nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących stan bezpośredniego zagrożenia życia, a zastosowane środki lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy, gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni POZ może znacząco niekorzystnie wpłynąć na Twój stan zdrowia.

Osoba dzwoniąca na TPK otrzyma poradę pielęgniarki/położnej lub lekarza w formie telekonsultacji.

(źródło: NFZ)

4. Uchodźcy z Ukrainy granicę z Polską mogą przekroczyć nawet bez dokumentów tożsamości.

Nie muszą się rejestrować w punktach recepcyjnych ani martwić się o formalności. Jeśli jednak zamierzają zostać w Polsce, lepiej jak to zrobić.

5. Osoby przekraczające granicę Polski z Ukrainą są zwolnione z obowiązku kwarantanny.

Ponadto minister zdrowia wprowadził możliwość szczepienia cudzoziemców narodowości ukraińskiej przeciw COVID-19 i bezpłatnego testowania.

6. Legalny pobyt Ukraińców, którzy wjechali na podstawie paszportu lub dokumentu wydanego przez inne państwo Schengen, trwa 90 dni.

W przypadku polskiej wizy pobyt jest legalny zgodnie z terminem jej ważności i okresem pobytu, który w niej wskazano.

Część osób może nie posiadać jednak żadnych dokumentów. Wówczas są wpuszczani zgod-

nie z art. 32 ustawy o cudzoziemcach, czyli za zgodą komendanta placówki Straży Granicznej, po uzyskaniu zgody Komendanta Głównego Straży Granicznej, na okres do 15 dni.

Później będą mogły zdecydować, czy zostają w Polsce, czy chcą jechać dalej czy wrócić na Ukrainie, gdy sytuacja się unormuje.

7. Obywatele Ukrainy przebywający w Polsce nie muszą wyjeżdżać z kraju w przypadku utraty ważności dokumentów pobytowych.

Nie muszą też obawiać się o legalność swojego dalszego pobytu.

8. Od 1 marca punkty Nieodpłatnej Pomocy Prawnej, Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w powiecie chrzanowskim będą czynne stacjonarnie.

Z porady będzie można skorzystać osobiście w punktach lub telefonicznie po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod numerem telefonu 32 625 79 64 w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Chrzanowie lub elektronicznie pod adresem: np.ms.gov.pl/zapisy

Z nieodpłatnej pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego mogą skorzystać także CUDZOZIEMCY mieszkający na terenie Polski.

Seniorze, potrzebujesz pomocy? Zadzwoń pod 22 505 11 11

W JAKI SPOSÓB SENIOR MOŻE ZGŁOSIĆ SIĘ PO POMOC?

Senior decydując się na skorzystanie z pomocy zgłasza się przez ogólnopolską infolinię 22 505 11 11 lub bezpośrednio do lokalnego ośrodka pomocy społecznej lub centrum usług społecznych.

NA JAKIE WSPARCIE BĘDĄ MOGLI LICZYĆ SENIORZY W 2022 R.?

To m.in. wsparcie społeczne, czyli wolontariat polegający na wspólnym spędzaniu czasu z osobami starszymi, spacerach. To właśnie osoby starsze, chociaż coraz lepiej radzą sobie z nowymi technologiami, są narażone na samotność. Wolontariusz dostarczy także zakupy i pomoże w czynnościach dnia codziennego, wyprowadzi psa.

To także pomoc w dostępie do opieki zdrowotnej, zapisach

na wizyty u lekarza, transporcie na szczepienie czy załatwieniu spraw urzędowych.

Ważną częścią jest także pomoc w uzyskaniu wsparcia psychologicznego, informowanie o dostępie do ogólnopolskich „telefonów zaufania” dla seniorów.

OPASKI BEZPIECZEŃSTWA DLA SENIORÓW

Dużą nowością jest dla osób starszych zwiększanie dostępu do „opieki na odległość” poprzez zakup tzw. opasek bezpieczeństwa wraz z systemem obsługi.

Opaski będą wyposażone w wybrane funkcje, np. przycisk bezpieczeństwa – sygnał SOS, detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski, lokalizator GPS, funkcje umożliwiające komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami czy funkcje monitorujące podstawowe czynności życiowe.

Polerowanie to podstawa



Używając wosku, warto nieco zwilżyć ścierkę wodą

Pasta oraz wosk nadadzą skórzanym butom piękny połysk. Trzeba tylko kupić odpowiedni specyfik, a potem systematycznie nakładać go na obuwie.

Pielęgnacja butów zapobiega wysuszeniu skóry, przedłuża jej elastyczność, a także chroni przed plamami. Pozbawione jej buty z czasem mogą pękać. Pojawiają się przebarwienia, zarysowania, przetarcia. Buty skórzane używane codziennie powinny być pielęgnowane raz w tygodniu.

Najpierw powinniśmy usunąć z obuwia brud i kurz. Używajmy do tego szczotki. Potem musimy zaopatrzyć skórę, z jakiej wykonane są buty, w składniki odżywcze, aby zapobiec wysychaniu i następnie pękaniu.

Możemy używać pasty lub wosku. Buty z pastą (dobieramy ją do koloru butów) po wchłonięciu pasty polerujemy bawełnianą ściereczką. Używając wosku warto dodać trochę wody, a całość rozprowadzić ścierką. Aby odświeżyć buty w środku, możemy na przykład wsypać i pozostawić w nich na całą noc dużą ilość sody oczyszczonej.

(RAT)

Szarlotka palce lizać



Przepis na ciasto jest prosty i sprawdzony

Proponujemy upieczenie jabłecznika z budyniem. Przygotowanie i upieczenie ciasta zabierze nam około godziny.

Składniki:

- trzy szklanki mąki krupczatki
- dwa jajka
- 3/4 szklanki cukru
- kostka margaryny
- dwie łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 kg jabłek
- 1 l mleka (do budyniu)

Wykonanie:

Z podanych składników zrobić ciasto, podzielić na dwie części. Na jedną część zetrzeć jabłka (cukier do jabłek według uznania). Ugotować dwa budynie 40-gramowe w litrze mleka. Gorący budyń wylać na jabłka, drugą część ciasta rozłożyć na budynie. Piec w temp. 180 st. C około 45- 50 minut. Wystudzone ciasto posypać cukrem pudrem. Smacznego!

(RAT)

Ręczniki. Jak często zmieniać?



Warto pamiętać o częstym praniu ręczników

To, że raz się wytrzymamy ręcznikiem i powiesimy go na wieszaku wcale nie oznacza, że jeszcze jest czysty. Stykając się z wodą i naskórkiem, zawilgocony staje się świetnym środowiskiem dla grzybów i bakterii.

Wycierając się ścieramy martwy naskórek, który gromadzi się na ręczniku.

Najlepszym sposobem na to, żeby zapobiec rozwojowi na nim zarazków jest częste pranie, mniej więcej po trzech uży-

ciach oraz dokładne suszenie po każdym wytarciu się.

Zdarza się też, że zostają na nim płynny ustrojowe lub pot. Wtedy najlepiej prać ręcznik za każdym razem, gdy go użyjemy. Podobnie rzecz się ma z ręcznikami treningowymi, które zanim wysuszymy, trzymamy w torbie. Lepiej od razu wrzucić je do pralki.

O częstym ich praniu powinny pamiętać zwłaszcza osoby mające choroby skóry. Zawilgocony ręcznik użyty ponownie może powodować podrażnienia i rozwój choroby. Nie mówiąc o tym, że ktoś inny wycierając się nim, naraża się na zakażenie.

oprac. (E)

Z pasji do gotowania i smakowania regionalnych dań

Uczniowie, mieszkańcy, lokalni przedsiębiorcy i przedstawiciele uczelni wyższych będą uczestniczyć w pierwszej konferencji na temat kuchni regionalnej. - Lokalne przysmaki odgrywają znaczącą rolę w podtrzymaniu dziedzictwa kulturowego, wyróżniają nasz powiat i dlatego wymagają ochrony oraz popularyzacji – mówi Monika Kasprzyk-Jedynak z ZST-U w Trzebinii, organizatora konferencji.

DLA KOGO JEST KONFERENCJA?

Organizatorzy stawiają na wyeksponowanie wartości tradycji i dziedzictwa regionalnego z zakresu żywienia, kulinariów i gastronomii. Chcą uświadomić, zwłaszcza młodym, co jest istotne dla dialogu międzypokoleniowego, z czego słynie nasz region w kontekście produktów kulinarnych.

- Konferencja jest dla uczniów, przedstawicieli społeczności lokalnej, generalnie dla wszystkich, których zainteresuje ten temat. Partnerzy projektu są wybrani przez nas świadomie. To pasjonaci, osoby z charyzmą, ogromną wiedzą i bogatym doświadczeniem. Sam program konferencji jest różnorodny,



(od lewej) Dariusz Sojka, Klaudia Nocoń, Piotr Brzózka, Monika Kasprzyk-Jedynak, Katarzyna Urbańczyk, Agnieszka Ślęczkowska (zespół ds. promocji, współorganizatorzy wydarzenia)

KONFERENCJA: PRODUKT REGIONALNY - NASZE KULINARNE DZIEDZICTWO. O SILE LOKALNEJ TOŻSAMOŚCI - 4 marca godz. 10.00-13.30, Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie.

Wykładom będzie towarzyszyć strefa stoisk kulinarnych. Jest też przewidziana przerwa kawowa połączona z degustacją. Szczegółowy program wydarzenia oraz link do rejestracji uczestników dostępny jest na stronie internetowej Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii.

obejmuje szeroki zakres tematyki, każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie – przekonuje Monika Kasprzyk-Jedynak.

- Docelowo chcemy, żeby konferencja była polem do kontaktów pomiędzy instytucjami takimi jak: uczelnie wyższe, które realizują projekty badawcze i gran-

ty, naszą szkołą, która kształci fachowców na potrzeby lokalnego rynku pracy i przedsiębiorcami. Chcemy, by współdziałało i funkcjonowało to właśnie w tym trójkącie – podkreśla Piotr Brzózka, dyrektor ZST-U w Trzebinii.

O CZYM BĘDZIE KONFERENCJA?

Jego temat jest powiązany z realizowanym w placówce kształceniem gastronomicznym oraz popularyzacją wiedzy na temat regionalnych przysmaków urozmaicających rodzimą gastronomię i wzbogacających ofertę turystyczną.

Wykład inauguracyjny „Kuchnia w Polsce na przestrzeni dziejów” wygłosi dr Krzysztof Duda z Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie. O bogac-

twie kulinarnym powiatu chrzanowskiego opowie Jerzy Kasprzyk z Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo na Jurze”. Prelegentami są także: dr inż. Ewa Sosin – pomysłodawczyni konferencji, pracownik Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie, dr inż. Grażyna Polak z IZ PIB, dr hab. Kinga Topolska, prof. Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Agnieszka Oczkowska z Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie i Zamku Lipowiec. Z kolei Marcin Osowski ze Śląskiej Wyższej Szkoły Medycznej w Katowicach przybliży zagadnienie, jak jedzą Polacy, a Danuta Kapcia z Restauracji i Hotelu Platan w Chrzanowie zaprezentuje lokalne produkty w nowoczesnym wydaniu.

Natalia Feluś

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Spider – Man: Bez drogi do domu - 2-3.03 godz. 16.30 (napisy)
- Gieriek - 2-3.03 godz. 20.00
- Sing 2 - 5-9.03 godz. 15.30, 17.45
- Krime Story. Love Story - 5-9.03 godz. 20.15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Krime Story. Love Story - 2-3.03 godz. 19.30
- Sing 2 - 2-3.03 godz. 17.00; 5.03 godz. 16.00; 6.03 godz. 16.00; 9-10.03 godz. 16.00
- Pies - 5.03 godz. 18.15; 6.03 godz. 17.15; 9.03 godz. 20.45; 10.03 godz. 18.15
- Matki równoległe - 5.03 godz. 20.15; 6.03 godz. 19.30; 9.03 godz. 18.15; 10.03 godz. 20.15

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Miłość, seks & pandemia - 3.03 godz. 19.30
- Gieriek - 3.03 godz. 17.00
- Martin i magiczny las - 3.03 godz. 15.00
- Bo we mnie jest seks - 4-8.03 godz. 16.00
- Batman - 4-7.03 godz. 19.00

FILM „W POSZUKIWANIU CHOPINA” - 13 marca godz. 16.00, Ale Kino w Libiążu.

To film autorstwa Phila Grabsky'ego. Ten dokumentalista spędził cztery lata tropiąc tajemnice życia i twórczości polskiego kompozytora. Widzowie usłyszą podczas seansu m.in. Janusza Olejniczaka oraz Orkiestrę XVIII Wieku pod kierunkiem Fransa Brüggena. Głos zabierze także jeden z najwybitniejszych historyków muzyki – Jeremy Siepmann. Bilety: 30 zł (normalne) i 25 zł (ulgowo).

KONCERTY

KRAKÓW STREET BAND – 4 marca godz. 19.00, sala kinowa MOKSiR w Chrzanowie. Bilety: 50 zł. Grupa wystąpiła w Chrzanowie w 2021 roku w ramach Letniej Sceny Kulturalnej. Skład zespołu: Łukasz Wiśniewski – śpiew, harmonijka, gitara akustyczna, ukulele; Tomek Kruk – gitara Dobro, gitara elektryczna, śpiew; Jacek Długosz – gitara akustyczna, gitara elektryczna; Adam Partyka – perkusja; Miłosz Skwirut – kontrabas; Krzysztof Chlipała – saksofon; Radek Mosurek – trąbka.

TERESA WERNER - 4 marca godz. 19.00, Dom Kultury Sokół w Trzebinii. Bilety: 80 zł.

IMPREZY

WESOŁA BIESIADA I KONCERT ZESPOŁU VOKALIS Z OKAZJI DNIA KOBIET - 5 marca godz. 16.00, sala widowiskowa w Babicach (ul. Gołąba 2). W programie: fotobudka, pokaz makijażu, poczęstunek, seans filmu pt. „Zupa nic”. Bilety: 30 zł.

BABSKIE KINO Z OKAZJI DNIA KOBIET - 8 marca godz. 18.00, Kino Sokół w Trzebinii. W programie: film pt. „Klub rozwodników”

oraz program muzyczny przygotowany przez Pro Jazz. Będzie również Fotobudka oraz stoiska promocyjne. Bilety: 25 zł. Rezerwacja: 32 611 06 21.

DZIEŃ KOBIET W LIBIAŃSKIM CENTRUM KULTURY - cykl imprez

Program:
5 marca

- Stoiska z biżuterią i kosmetykami, rękodziełem, zdrową żywnością oraz niespodzianki

- Film o Kalinie Jędrusik „Bo we mnie jest seks”, Ale Kino - godz. 16.00

- Wernisaż wystawy Marii Bińkowskiej-Kopczyńskiej „Kwiaty dla Ewy”, Galeria Sztuki LCK - godz. 18.00.

8 marca

- Koncert „Być Kobietą, być Kobietą” w wykonaniu Marty Artymiak, kawiarnia Nisza - godz. 18.00.

Aby poczuć klimat koncertu, mile widziane będą stroje w stylu lat 20. i 30. Najciekawsze zostaną nagrodzone. W programie również: konkursów z nagrodami.

SPOTKANIA

WOKÓŁ EVERESTU - JAK ZORGANIZOWAĆ NIEZALEŻNY TREKKING W HIMALAJACH - 2 marca godz. 17.30, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie. Prelegentka: Tamara Wiecheć, animatorka kultury, miłośniczka gór, podróży i fotografii. Organizator spotkania: PTT oddział Chrzanów.

BANGALORE MIASTO OGRODÓW - 9 marca godz. 17.30, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie. Prelegent Józef Haduch, podróżnik i przewodnik górski. Organizator spotkania: PTT oddział Chrzanów.

CYKL ODKURZANIE POEZJI - ZAMIAST GOŹDZIKÓW - POECI Z WERSZAMI DLA KOBIET - 10 marca godz. 17.00, Kawiarnia Nisza w Libiańskim Centrum Kultury. Wstęp wolny.

WARSZTATY

PROJEKTOWANIE BIŻUTERII - 8 marca godz. 18.00, klub Stara Kółownia MOKSiR w Chrzanowie. Cena 40 zł.

WYSTAWY

ŚLĄSKA FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA - WERNISAŻ - 4 marca godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall przy CKiS w Krzeszowicach. Wystawa czynna do 24 kwietnia.

PLAKAT – GRAFIKA UŻYTKOWA - wystawa prac prof. Michała Klisia, Galerii Sztuki Na Styku w Chrzanowie (MOKSiR). Wystawa zakończy się 8 kwietnia - finałem o godz. 18.00. Prof. Michał Kliš – grafik, plakacista, nauczyciel akademicki, rektor pierwszej kadencji Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

NA OBRZEŻACH MIASTA - wystawa Grupy Kreatywnej Balin, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Czynna do 31 marca.

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- działkę nr 191/284 obr. Trzebinia i 1/36 udziału w prawie własności działki nr 191/263 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1449/3 obr. Wodna,
- działki nr: 765/197 i 765/224 obr. Siersza,
- część działki nr 765/83 obr. Siersza,
- część działki nr 15 obr. Trzebinia,
- część działki nr 812 obr. Lgota,
- działki nr: 400/171 i 400/174 obr. Wodna i po 1/3 udziału w prawie własności części działki nr 400/179 obr. Wodna,
- części działek nr: 641/4, 643/1, 644, 647/2 obr. Trzebinionka,
- część działki nr 863/45 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1118 obr. Wodna,
- część działki nr 1106 obr. Wodna,
- działkę nr 153/196 obr. Trzebinia,
- części działek nr: 635/7, 1540, 1551 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1310/23 obr. Trzebinia,
- część działki nr 400/165 obr. Wodna,
- część działki nr 1221/8 obr. Trzebinia,
- działki nr: 942/1 i 941 obr. Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 02.03.2022 r. do dnia 23.03.2022 r.

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

NAJLEPSZE CENY

TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opalu Krzeszowice Krzeszowice, ul. Zagrody 5 e-mail: info@bostar.com.pl tel. 12 258 39 55, 664 280 615	Skład opalu i materiałów budowlanych w Tenczynku tel. 12 282 66 17	Skład opalu i materiałów budowlanych w Regulicach tel. 12 283 11 20
---	---	--

KSIAZKA KOMODO

David Vann w swojej najnowszej książce potwierdza umiejętność wdarcia się do ludzkiej głowy, do umysłu. Tym razem doskonale analizuje kobiecą duszę.

Tracy, matka małych bliźniaków, rozczerwona małżeństwem i przybita prozą życia, wyjeżdża z Kalifornii, w towarzystwie matki, do Indonezji. Po wód? Spotkanie z bratem, pisarzem, oraz świeżo upieczonym rozwodnikiem, i jednocześnie długo wyczekiwane wakacje - w raj: nurkowanie, oglądanie podwodnego świata mant i rekinów...

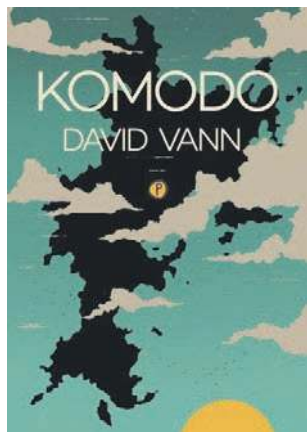
Tyle tylko, że rodzinne spotkanie raju już nie przypomina. Szybko przeradza się w koszmar. Napięcie między członkami rodziny narasta z chwili na chwilę. W dużej mierze przyczynia się do tego frustracja i rozgoryczenie swoim losem naszej narratorki - Tracy. Owa frustracja, zgryźliwości czy ukryte pretensje kontrastują z pięknem podwodnego świata.

To też książka o trudach współczesnego macierzyństwa, o pytaniach, które rodzą się, choć nie zawsze są wypowiedziane, w głowach wielu kobiet: „Czy jestem dobrą matką?”; ale też o utracie własnej tożsamości w zderzeniu z koniecznością bycia matką. I tutaj obserwujemy doskonale wejście Vanna w kobiecą psychikę. Zwraca na to uwagę, nie gość pisać te słowa, lecz czytelniczki, których miałem przyjemność wysłuchać.

Z innej strony to opisany niezwykle plastycznie sposób obraz podwodnego świata, w którym rekiny w pewnym momencie wcale nie są już największym zagrożeniem.

„Komodo” z pozoru lektura łatwa, wcale nią nie jest. Nie pozwala jednak przejść koło siebie obojętnie.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Apetyt na Blackfield

Takich płyt się nie zapomina, a na jednym przesłuchaniu nie kończy się, tylko jeszcze raz i jeszcze... Wysmakowany, dopieszczony, ale bez fajerwerków, czyli debiutanci album zespołu Blackfield o takim samym tytule. Warto go poznać, jeśli jeszcze nie znacie, choć to muza sprzed prawie 20 lat.

Na samym początku XXI w. dwóch wyjątkowych artystów: Awiw Gefen z Izraela i Steven Wilson z Wielkiej Brytanii, połączyli swoje siły. Gefen był zafascynowany, skądinąd doskonałą, grupą Porcupine Tree Wilsona i tak, mówiąc najkrócej, doszło do współpracy. Zderzenie się dwóch indywidualności eksplodowało bardzo pozytywnie. W efekcie, w 2004 r., dostaliśmy krążek wyjątkowy, którego styl jest często określany jako art rock, inaczej rock progresywny.

„Blackfield” to właściwie płyta gitarowa, jednak nieoczywista, z różnymi odcieniami i barwami. Na pewno spokojna i refleksyjna, ale bynajmniej nie monotonna. Dużo się tutaj dzieje. Od samego początku, czyli od utworu „Open Mind”, słyszymy, że mamy do czynienia z czymś nietuzinkowym. Apetyt rośnie, gdy słyszymy trochę zadziorny tytułowy numer, a już całkiem odpływamy przy „Cloudy Now”.

„Blackfield” wciąga do kolejnych odsłuchań, ale też za każdym razem otwiera nowe przestrzenie muzyczne. Takie płyty nieczęsto się zdarzają. Oczywiście, zespół nie skończył na tym jednym albumie. Do dzisiaj nagrał sześć krążków studyjnych.

Łukasz Dulowski



FILM

Matki równoległe

Mistrz hiszpańskiego kina Pedro Almodóvar już dawno nie wstydi się garściami czerpać z melodramatu. Jego najnowszy film z nagrodzoną za swą kreację w Wenecji Penélope Cruz jest w zasadzie czystym przedstawieniem tego gatunku z ważnym wątkiem historycznym w tle.

Janis jest zawodową fotografką, która postanawia doprowadzić do ekshumacji prochów swojego dziadka zabitego wraz z innymi członkami rodziny w Hiszpańskiej Wojnie Domowej. Poznaje antropologa Arturo, z którym ma romans. Rodzi im się córeczka. Na sali porodowej Janis zaprzyjaźnia się z Aną, nastoletnią matką, która rodzi córeczkę w tym samym czasie. Wkrótce ich dziewczynki zostaną nieumyślnie podmienione co stanie się początkiem barwnej relacji pomiędzy dwoma kobietami.

Almodóvara niezmiennie fascynują kobiety i kolory. Poprzez wybór samotnych matek na bohaterki reżyser chce podkreślić fundamentalną rolę kobiet w hiszpańskiej kulturze. Babcia Janis wychowywała sama dziecko, bo mąż został zastrzelony. Matka Janis sama zaczęła ją wychowywać, bo ojciec dziecka uciekł. Również Janis sama podejmuje się wychowywania córki, bo Arturo jest żonaty.

Scenariusz Almodóvara ma w sobie coś z greckiej tragedii. Ważniejsze od wysiłków bohaterów okazuje się fatum. I choć tradycyjna, czasem wręcz akademicka forma tego filmu może miejscami irytować, to 72-letni reżyser jeszcze raz udowadnia, że jest przede wszystkim mądrym autorem, melancholijnym obserwatorem i romantycznym wieszczem.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

Od 2 do 8 marca

BARAN



Rozpędu nabiorą wszystkie sprawy urzędowe i sądowe. Korzystnie położony Uran pod koniec tego tygodnia niejedno ułatwi. Inne planety doradzają oszczędność i poskromienie tendencji do rozrzutności, a także ostrożność w sprawach sercowych. Spodziewaj się też drobnych kłopotów z samochodem. Tym, którzy mają coś do ukrycia, doradzam zachowanie tajemnic tylko dla siebie. W życiu kobiet pojawi się interesujący mężczyzna.

BLIŻNIĘTA



Niektórzy z Was mocno odczuwają, najczęściej w miejscu pracy, dążącą do stagnacji i ograniczeń pozycję Saturna. Pojawiają się wątpliwości dotyczące albo podpisanej już umowy, albo działań osoby, od której wiele zależy. Niektórzy z Was poczuwają szybsze bicie serca na widok kogoś z kim łączy Was zależność służbowa. Gorący romans będzie kusił i mało kto zdoła mu się oprzeć. Weekendowy wyjazd z rodziną nieco Was ostudzi.

LEW



Sporo czasu poświęcisz sprawom domowym, zdecydujesz się na remont, przemeblowanie, a niektórzy z Was zdecydują się nawet na zakup nowego mieszkania. Weekend przyniesie trochę wydatków, jeżeli nie ulegniesz zbyt wielu pokusom, będziesz miał satysfakcję z dobrze wydanych pieniędzy. Będziesz w dobrym nastroju, chętnie oddasz się takim przyjemnościom jak taniec czy dobry seks. Wielu z Was weźmie teraz urlop.

WAGA



Ciepło myślisz o kimś - spotkania z Rybami lub Wodnikiem dostarczą Ci wiele emocji. Ktoś wymagać będzie od Ciebie deklaracji lub zmiany dotychczasowego zachowania. Zastanów się co dla Ciebie jest najlepsze. Ktoś inny będzie Cię namawiał na duże wydatki, jeśli ulegniesz prośbie będziesz musiała zaciśnąć pas w najbliższych miesiącach. W weekend szykuje się dodatkowa praca, która będzie dla Ciebie źródłem dużej satysfakcji.

STRZELEC



Doświadczysz niespodziewanych sytuacji związanych z komunikacją i internetem. Spóźnienia, długie oczekiwania albo kłopoty z serwerem lub routerem będą na porządku dziennym. Ze strony osób spod znaków Wagi i Wodnika czekają Cię miłe niespodzianki. W pracy masz teraz okazję pokazać swoje wszystkie zalety, zostaniesz doceniony. Weekend zapowiada się tajemniczo, ktoś niektóre sprawy będzie chciał zachować jedynie dla siebie.

WODNIK



Pluton w połączeniu z Neptunem i Wenus sprawi, że będziesz czuł się pełen siły i wiary w przyszłość. Wiele spraw nie zależy teraz od Ciebie, lecz od innych. Masz jednak szczęście, głównie do kobiet. Jeśli miałeś trudny czas niedawno to zacznie on szybko przemijać. Koniecznie zadbaj o samopoczucie swoich bliskich, zaangażuj się w przygotowania do rodzinnego spotkania. Tuż przed weekendem dostrzeżesz nowe zawodowe możliwości.

BYK



Słońce z Jowiszem wywoła w Tobie wiele energii do działania, czasem będzie jej nawet nieco za dużo. Pośpiech jaki może się pojawić nie jest dla Ciebie korzystny. W nastrojach również nieco zamieszania, będziesz czasem eksplodować optymizmem, by za chwilę mieć ochotę na samotność z powodu melancholii. Wszystko jednak będzie się równie nagle pojawiać co znikać. Skoncentruj się na zaletach partnera i dzieci, bądź łagodny dla samego siebie.

RAK



Będziesz energicznie zdążył w obranym przez siebie kierunku. Ktoś będzie Ci przeszkadzał, a ponieważ zwykle będą to Twoi najbliżsi współpracownicy, będziesz musiał znaleźć kompromisowe rozwiązanie i dużo z nimi rozmawiać. Tolerancję nie jest Twoją mocną stroną, więc potraktuj ten tydzień jako czas na zdobywanie informacji. W weekend zrobisz duże zakupy i wpadniesz na pomysł jak oszczędzić pieniądze w najbliższych 3 miesiącach.

PANNA



Dzisiaj pracuj raczej sama niż w zespole, ostra wymiana zdań popsuje Ci nastrój. Opozycja Słońca i Jowisza do Twojego znaku przyniesie Ci rozwiązanie pewnej sprawy zawodowej lub ułatwi kontakty w związku - dojdiesz z bliską osobą do porozumienia w ważnej sprawie. W niedziele spodziewaj się miłej niespodzianki lub spotkania, na które czekasz od dawna. Nie zabranie okazji do zabawy, choć uważaj na to co mówisz, bo szanse na to, że kogoś niechcący urazisz, są spore.

SKORPION



Możesz liczyć na wpływ gotówki, pozytywnie załatwione sprawy urzędowe, ale także może pojawić się zastój w niektórych sprawach, na co nie będziesz miał wpływu. Postaraj się o spokój w wolnych chwilach, poproś najbliższych o wyrozumiałość. To może być tydzień wielu niespodzianek, otwórz się więc na to co przynosi Ci los. Bądź w dobrym kontakcie ze swoją intuicją, słuchając jej poczujesz, że wszystko co się dzieje ma swój sens. To dobry czas na zagranie w loterii.

KOZIOROŻEC



Będziesz umiejętnie dbał o swoje interesy i dlatego Twoja sytuacja finansowa zacznie się w szybkim tempie poprawiać. W Twoich pomysłach wspierać Cię będzie starszy brat lub ojciec. Dzieci mogą liczyć na swojego dziadka, który będzie mądrze doradzał. Brakuje Ci nieco entuzjazmu do tego co robisz, dlatego weekend dobrze zaplanuj i odpoczyj tak jak lubisz. Dużo rzeczy będzie Cię teraz denerwować - możesz odnieść wrażenie, że tracisz czas. Uspokojenie przyniesie spacer po lesie.

RYBY



W tym tygodniu dużo czasu poświęcisz rozwiązywaniu problemów swojej siostry lub brata. Niewykluczone, że zostaniecie poproszone o pożyczkę większej kwoty pieniędzy. Wiele spraw będzie się rozgrywać bardzo szybko. Dużo z Was spędza teraz czas na urlopie, podróże po Polsce są wskazane, przyniosą wiele radości. Koniunkcja Marsa i Wenus blisko znaku Wodnika skłoni Was do zadbania o swoją kondycję i poprawi samopoczucie.

Anna Kępka
Facebook: Wroźka Anna
Mistrz Reiki

Futbol w obliczu wojny

Jeśli tylko będzie taka potrzeba i zobacze, że sytuacja idzie w gorszą stronę to pojadę na Ukrainę - mówi Arsen Hrosu, 20-letni piłkarz, trenujący w Górniku Zabrze pod okiem trenera Mirosława Kmiecica z Chrzanowa.

Po ataku Rosji na Ukrainę rywalizacja sportowa zeszła na zdecydowanie dalszy plan. Wojna po raz kolejny w historii wpłynęła na międzynarodowe rozgrywki.

ZAKŁAMYWANIE RZECZYWISTOŚCI

24 marca polscy piłkarze mieli się zmierzyć z Rosją w półfinale baraży o awans do mistrzostw świata w Katarze. PZPN i nasi reprezentanci zapowiedzieli, że z Rosjanami nie zagrają. W ślad za nim na podobny krok zdecydowali Szwedzi i Czesi, a potem i kolejne reprezentacje futbolowe.

Skompromitowała się światowa federacja piłkarska FIFA, która długi czas udawała, jakby na Ukrainie nic wielkiego się nie działo. Dopiero pod ogólnościąw prasą,

po kilku dniach zdecydowała (wspólnie z UEFA, czyli europejską federacją piłkarską) o wykluczeniu wszystkich rosyjskich zespołów z rozgrywek międzynarodowych.

- Wydawało mi się, że pracują tam ludzie inteligentni, mający empatię. Tymczasem niestety, są ludzie, dla których pieniądze są najważniejsze. Mówienie, żeby nie łączyć sportu z polityką jest tylko frazesem i zakłamywaniem rzeczywistości. Uważają tak ludzie, którym jest to wygodne w tej sytuacji. Dla mnie jest ona zero jedynkowa. Jest wojna, są zabijani ludzie, więc nie ma o czym dyskutować. Tej sytuacji nie da się w żaden sposób tłumaczyć. To co zrobił Polski Związek Piłki Nożnej i nasi reprezentanci było bardzo dobre. Podjęli jedyną możliwą decyzję - mówi Mirosław Kmiec z Chrzanowa, asystent trenera Jana Urbana w ekstraklasowym Górniku Zabrze.

Z BRONIĄ NA FRONCIE

Na piłkarskich stadionach w Polsce i nie tylko nie brakowało gestów solidarności z obywatelami Ukrainy. Światowe media obieły nagrania m.in. wzruszonego tym faktem napastnika Benfiki Lizbona Romana Yaremchuka.

- To na pewno duże wsparcie dla nas wszystkich. Jestem tym bardzo zbudowany. Wszyscy to widzą i będą zawsze pamiętać - mówi Arsen Hrosu, ukraiński piłkarz Górnika Zabrze.

Pochodzi z niedużej miejscowości niedaleko Kołomyi, w obwodzie iwanofrankiwskim. Jeszcze jako nastoletni zawodnik przez parę lat występował w drużynie z Iwano-Frankivska, czyli miasta partnerskiego Chrzanowa.

- W moim domu na Ukrainie przebywa mama i siostra z dzieckiem. Jej mąż dołączył do obrony terytorialnej. Tata jest na froncie. W 2014 roku też walczył o ojczyznę. Nikt z rodziny nie myślał, żeby uciekać. Mama powiedziała, że skoro ojciec jest na froncie, to ona się stamtąd nie ruszy. Na razie sytuacja w mojej miejscowości jest w miarę spokojna. Oczywiście wszyscy zdają sobie sprawę, że atak może nastąpić w każdej chwili. Poza tym trzeba uważać na dywersantów - mówi Arsen Hrosu.

TEN NARÓD SIĘ NIE PODDA

Przyznaje, że w obecnej sytuacji trudno jest myśleć o czymś innym, niż o wydarzeniach w jego ojczyźnie



Mirosław Kmiec



Arsen Hrosu

i o tym, co dzieje się z jego bliskimi.

- Jedynie na treningu staram się oderwać od tego wszystkiego i maksymalnie skupić na piłce, chociaż jest to bardzo trudne - nie ukrywa 20-latek, który zaraz po ataku wojsk rosyjskich chciał wrócić na Ukrainę.

- Tata poprosił mnie, żebym poczekał parę dni, jak sytuacja się rozwinie. Wszyscy w rodzinie tłumaczyli, że jest na tyłu mężczyzn i chłopaków, że nawet nie ma miejsca dla nich w armii, bo cały sprzęt wojskowy i broń zostały już rozdane. Na razie po-

magam z Polski jak tylko mogę, wysyłając na Ukrainę potrzebne rzeczy. Jeśli tylko będzie taka potrzeba i zobaczę, że sytuacja idzie w gorszą stronę to pojadę na Ukrainę. Dla mnie jak chyba dla każdego ojczyzna jest w takiej sytuacji na pierwszym miejscu. Ten naród nigdy się nie podda i mam nadzieję, że to wszystko wkrótce szczęśliwie się zakończy. Oby tylko pokój zapanował na Ukrainie, w Europie i na całym świecie. W tych czasach nie ma miejsca na wojnę - mówi Arsen Hrosu.

Michał Koryczan

Ostatki z Górnikiem

W przedostatnim zimowym sparingu czwartoligowy MKS Trzebinia pokonał Prądniczanę Kraków.

Trzebinianie wygrali 3-0 strzelając wszystkie bramki w ostatnich 20. minutach meczu. Dwa gole zdobył Marcin Szczurek, a jednego Marcin Kalinowski.

- Zagraliśmy na bardzo dobrym i dużym boisku. Można było na nim pobiegać i pograć piłką. Pozostał troszkę niedosyt, bo wynik mogliśmy otworzyć już w początkowych fragmentach spotkania. Nie wykorzystaliśmy jednak kilku okazji bramkowych. Potem przeciwnik również miał swoje sytuacje. Być może wynikało to z faktu, że po raz pierwszy wystąpiliśmy w takim ustawieniu defensywy. Brakowało bowiem dwóch podstawowych zawodników linii obronnej. Bardzo dobre zawody rozegrał jednak Tomek Wróbel i to dzięki niemu zachowaliśmy dzisiaj czyste konto - mówi Wojciech Skrzypek, szkoleniowiec trzebińskiego MKS.

Przed jego zespołem jeszcze jeden mecz kontrolny przed startem rundy wiosennej. W próbie generalnej MKS zmierzy się na swoim stadionie z Górnikiem 09 Mysłowice. Początek spotkania w sobotę, 5 marca, o godz. 11:00.

(MK)

Zdali węgierski sprawdzian

Pięściarze Akademii Bokserskiej w Libiążu wzięli udział w mocno obsadzonym turnieju międzynarodowym na Węgrzech. Oprócz Polaków i gospodarzy na ringu zaprezentowali się Rosjanie, Szwedzi i Irlandczycy.

Do libiąskiego teamu gościnnie w zawodach dołączył senior Ilia Bader z Krakowa oraz junior Oliwier Krawczyk z Gliwic. Z turnieju reprezentanci Akademii wrócili z jednym złotym medalem zdobytym przez Ilię Badera. Srebrne medale zdobyli Kacper Godyń (pokonał w półfinale Szweda, a w finale uległ miejscowemu zawodnikowi) i Maksymilian Pajer. Brąz zdobył Bartłomiej Środa, który uległ idoliowi publiczności węgierskiej. Bartosz Kałuża uległ Rosjaninowi, a Oliwier Krawczyk przegrał z zawodnikiem gospodarzy.

- Nasi zawodnicy zdobyli cenne doświadczenie podczas tego turnieju, mogli podglądać jak boksują inni zawodnicy z Europy. W ringu i na punkty walki oceniał nasz sędzia Antoni Policht - skomentował trener libiąskich pięściarzy Łukasz Krzykała.

(RAT)

Gracze MTS-u czekają na powrót kibiców

I-ligowi piłkarze ręczni z Chrzanowa w sobotę mieli swój dzień i zasłużenie zdobyli komplet punktów z Zawierciem. Byli skuteczni i nie przydarzyły im się przestoje.

Oba zespoły bardzo dobrze się znają, bo od lat grają ze sobą mecze o punkty oraz sparingi. Jest też między nimi przepływ zawodników. W barwach Zawiercia zagrał w tym meczu wychowanek MTS-u Przemysław Wierzbic. Nie było go gospodarzom łatwo upilnować i rzucił przez 60 minut 5 bramek.

W pierwszej połowie wynik często oscylował wokół remis. Jednak druga partia to popis gry MTS-u. Gospodarze grali szybko i pomysłowo w ataku, pamiętając o szybkich obronnych. Mieli też trzy „ządła”. Jakub Rusin, Bartosz Skoczylas i Marcin Skoczylas mieli dobrze nastawione celowniki.

- Zagraliśmy na dużej skuteczności w ataku. Takie mecze cieszą, bo w tym sezonie nie szło nam za dobrze. Każdy z nas zagrał na sto procent. Mieliliśmy podwójną motywację, bo przegraliśmy wyraźnie spotkanie w Zawierciu. Szko-



Ten atak chrzanowian został zatrzymany. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

da, że nie mogli nas w takiej formie zobaczyć nasi kibice - podkreślił Bartosz Skoczylas, zdobywca 8 bramek dla MTS-u. Pierwszy mecz z publicznością dojdzie do skutku 9 kwietnia. Wtedy skończy się kara nałożona przez związek za atak kibica na sędziego.

- Moi zawodnicy nie lubią tego bramkarza, ale tym razem nie miał swojego najlepszego dnia. Po tak dobrym meczu liczę na wyrównaną walkę w następnym, wyjazdowym spotkaniu z liderem w Piekarach - powiedział szkoleniowiec gospodarzy Paweł Rokita.

Unimetal Recyling MTS Chrzanów - Viret Zawiercie 33-24 (15-13)

MTS: Górkowski, Plaszcak - Rusin 9, B. Skoczylas 8, M. Skoczylas 6, Węgrzyn 2, D. Skoczylas 2, Kirsz 2, Nowak 1, B. Hardzina 1, Sieczka 1, M. Hardzina 1, Dobrzański, Franczak

Tabela

1. Piekary Śl.	14	39	434-368
2. Ostrowiec Św.	14	33	456-403
3. AZS Kielce	14	29	371-351
4. SMS Kielce	13	26	410-378
5. Końskie	13	23	374-354
6. AZS Kraków	14	22	423-391
7. Zawiercie	14	21	431-393
8. Chrzanów	14	20	386-386
9. SMS Kielce	12	12	376-416
10. Sandomierz	14	12	365-407
11. Ruda Śl.	13	6	356-447
12. Zawadzkie	13	0	336-424

Marek Oratowski



W finałowym meczu atakują siatkarki z zespołu Dziadki Sucha Beskidzka. Wideo z turnieju można obejrzeć na www.przelom.pl

Dziadki góraj pod siatką

Amatorskie Mistrzostwa Powiatu Chrzanowskiego rozegrane w niedzielę w Trzebini wygrali zawodnicy zespołu o wdzięcznej nazwie Dziadki Sucha Beskidzka.

Chęć startu wyraziło znacznie więcej ekip. Jednak ze względu na ograniczony czas organizatorzy ograniczyli liczbę startujących do ośmiu ekip. Rywalizację zdominowali siatkarki spoza ziemi chrzanow-

skiej. W meczu o trzecie miejsce Koledzy Olkusz wygrali z Uszatkami Andrychów 2-0. W finale Dziadki Sucha Beskidzka pokonały 2-1 siatkarkę z Piotrowic. Lokalne zespoły nie awansowały do czółowej czwórki mistrzostw zorganizowanych przez działaczy KS Victoria Trzebinia i zamknęły stawkę. Szóste miejsce zajęł UTB Team Myślachowice, siódme H2O Trzebinia, a ósme gospodarze z KS Victoria Trzebinia.

Turniej odbył się w hali Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini.

(RAT)

PLOTKI NA MARGINESIE

Po pięciu latach przerwy Chrzanów zaczyna wydawać swoją magistracką gazetkę. Z jej kart płynie miód i mleko. Ponoć lektura jest słodka, a i treści tak realne, że zawstydziły samego Davida Copperfielda, znaczy iluzjonistę, który sprawił, że Statua Wolności się rozpułnęła. No ale, w Chrzanowie będzie się pojawiać, a nie zniknąć, więc to fatamorgana z wyższej półki.

Jednymi z tych, którzy nie wierzą, że Chrzanów jest krainą szczęśliwości, są przedsiębiorcy, szczególnie sklepikarze, którym przyszło zamknąć interesy. Przędą cienko, bo choć podobno mieszkań w mieście przybywa, to ludzi coraz mniej. Ale uspokajamy, burmistrz zapowiada ponoć tysiąc mieszkań na swoje pięciolecie. Tylko, czy nie będą to pustosiany?

ZKKM zapowiedział podwyżkę biletów od marca, a przypadkowo - jak sądzę - bąknął też, że stare - znaczy tańsze - będzie respektował. A że te można kupować jeszcze do końca lutego, to ponoć w tłusty czwartek schodzą lepiej niż pączki.

Bilet autobusowy Bw ZKKM na dwie czy trzy gminy będzie droższy. Z dumą związek ogłosił też, że nie trzeba będzie z niego tak długo korzystać jak dotychczas. Nie, to wcale nie dlatego, że autobusy zaczęły szybciej jeździć. Po prostu trzeba będzie wysiąść wcześniej lub skasować kolejny bilet.

Do gry o komisariat w Libiążu, którego likwidacji, niby tymczasowo, chce policja, wkracza poseł Krzysztof Kozik. Znaczący, że będzie walczył. Szczerze współczujemy, bo za likwidacją - jak można się domyślić - stoja jego partyjni koledzy, co zapowiadali, że komisariat stanie w każdej polskiej miejscowości. Poseł musi więc walczyć, ale nie uderzać, a metoda „na Gołotę” w ogóle odpada, bo kumple nie wybacząliby utraty cojones.

przełomowe KADRY



Krakowskie klasztory: benedyktynów w Tyńcu i kamedulów na Bielanych



Paweł Deszcz

Dwa klasztory nad błękitną wstęgą Wisły – tak można by w skrócie opisać zdjęcia Pawła Deszcza z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Fotografia została wykonana z lewego brzegu Wisły, od strony wsi Piekary. Na pierwszym planie widzimy usytuowany na skalistym wzgórzu klasztor benedyktynów w Tyńcu. Jego początki sięgają XI w. Dzisiaj ten obiekt pre-

zentuje się bardzo ładnie. Przypominamy, że ostateczna odbudowa zakończyła się dopiero w 2008 r. W głębi zaś widzimy XVII-wieczny klasztor kamedulów na Bielanych, ulokowany na Srebrnej Górze.

Paweł Deszcz, autor zdjęć, ma 29 lat. Mieszka w Wygiełzowie. Pracuje jako operator wózka widłowego i koparki. Jest zastępcą naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Babicach.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 29 lutego 2012 roku, w numerze 9. (1030)

■ Ostatnie lutowe wydanie gazety ukazało się z datą 29.02. Wcześniej zdarzyło się to tylko raz - w 1996 roku („Przełom” jest na rynku od 1990 r.).

Przy założeniu, że cykl wydawniczy pozostanie taki jak do tej pory, czyli gazeta będzie trafiać do sprzedaży w środy (choć trudno dziś przewidzieć na jakim nośniku), na kolejny numer z datą 29 lutego trzeba poczekać aż do 2040 roku.

■ Trzebińscy radni postanowili sprawdzić, jak jest wykorzystywana stojąca w rynku wieża multimedialna ze stanowiskami komputerowymi, dotykowymi ekranami i bezpłatnym internetem. Jakież było ich zdziwienie, gdy zobaczyli, że nie jest wcale wykorzystywana, bo nic w niej nie działa. Ponoć dlatego, że młodzież zaglądała tam na strony, „na które zaglądać nie powinna”. W domyśle chodziło o strony pornograficzne.

Choć wieżę budowano, jako coś, co miało zadawać szyku zrewitalizowanemu rynkowi, to tak naprawdę nigdy nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem. Zwłaszcza po założeniu blokady na „treści niepożądane”. Teraz, gdy ekran dotykowy z internetem ma prawie każdy w kieszeni, mało kto już pamięta, czemu ta wieża służy.

■ W magazynie publicystycznym „Punkt Zwrotny”, przygotowywanym co miesiąc przez redakcję „Przełomu”, znalazł się wywiad z wiceburmistrzem Chrzanowa Robertem Maciaszką. Można się z niego dowiedzieć, że wiceburmistrz je surowe ryby, woli słone niż słodkie, ale... uwielbia ciężkie, czekoladowe torty; imprezuje w Krakowie; zimą jeździ na snowboardzie, a latem lubi poleniuchować nad ciepłym morzem. Z rodziną stara się jadać niedzielne obiady, a wieczory spędzać z przyjaciółmi.

Ciekawe, co przez dekadę zmieniło się w zamięłowaniach i zwyczajach, dziś już burmistrza, Roberta Maciaszka.

■ W Krzeszowicach powraca temat posągu Gladiatora, który miałby stanąć na odnowionym rynku. Wielu mieszkańcom nie podoba się ten pomysł i traktują go jako żart. Choć są i tacy, którym się podoba. Burmistrz Czesław Bartł (notabene pomysłodawca) zamierza więc zorganizować debatę publiczną, podczas której podałyby odpowiedź na pytanie: jeśli nie gladiator, to co?

Ostatecznie wygrał... gladiator. A z czasem mieszkańcy nawet go polubili.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Narutowicza w Trzebinii

Archiwalna fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Pokazuje fragment miasta sprzed ponad 90 lat.

W opisie zamieszczonym na stronie Narodowego Archiwum Cyfrowego czytamy, że zdjęcie ma pochodzić z 1931 r. Pokazuje ul. Narutowicza w Trzebinii, widzianą od strony Rynku. Po lewej, na rogu, jest piekarnia pana Ajlisia oraz sklep z lakierami i farbami.

Obecnie w narożniku, przy skrzyżowaniu Narutowicza i Piłsudskiego, znajduje się zielony skwerek. Część budynków, zlokalizowanych w głębi, przy ul. Narutowicza, stoi do dzisiaj.

(ŁD)



Ul. Narutowicza w Trzebinii w latach 30. minionego wieku i...



... i stan obecny

przełom

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



TYGODNIK LOKALNY

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



NA UKRAINIE WOJNA O POKÓJ DLA WSZYSTKICH. POMAGAJMY TYM, KTÓRZY WALCZĄ I TYM, KTÓRZY MUSIELI UCIEKAĆ. TERAZ TUTAJ JEST ICH DOM



Przejście graniczne Vysne Nemecke. Fot. Jerzy Jurecki



Na dworcu w Olkuszu. Fot. MUW Kraków



Zbiórka darów w DK Sokół w Trzebinii



Rodzina Shevczuków

■ Jak pomagać Ukrainie, co przynosić na zbiórki darów

s. 16

■ Podróż do Polski jest traumą

s. 2

■ Co zrobić na wszelki wypadek

s. 2

■ Shevczukowie wybrali Polskę

s. 15

■ Pięć rad, jak rozmawiać z dzieckiem o wojnie

s. 15

■ Co powinniśmy wiedzieć o Ukrainie

s. 15

■ Jakie są podstawowe prawa uchodźców

s. 24

DO POCZYTANIA



Ubolewam, że Rosja ma twarz Putina

Jestem z Tobą! Sercem, duszą! Ukraino, trzymaj się! - mówi Nadia Siemek, artystka mieszkająca w Chrzanowie.

s. 13



Slava Ukrainie! Niech żyje wolna Ukraina!

Prosimy o wsparcie na wszystkich frontach. Wsparcie słowne jest ważne, jesteście za nie wdzięczni, ale w walce nie pomoże. Błagam wszystkich przyjaciół ze świata, naciskajcie swoje rządy, by nas wspierały! - apeluje z Czerwonohradu Kateryna Kulyna.

s. 14

TENCZYNEK

Wynieśli z lasu 20 worków śmieci

s. 2

KRZESZOWICE

Ptasia grypa w mieście

s. 2

TENCZYNEK

W świetlicy u Sióstr Miłosierdzia

s. 12

KRZESZOWICE

Sala gimnastyczna coraz bliżej

s. 12

Policjanci odnaleźli mamę zagubionych chłopców z Ukrainy

Pochodząca spod Lwowa matka z dziećmi próbowała w Krakowie dostać się do pociągu do Szczecina. Jechali do pracującego tam ojca.

W trakcie pakowania bagaży rodzina na chwilę się rozdzieliła. Chłopcy w wieku 13 i 6 lat zdążyli wsiąść do pociągu, a ich mama została na dworcu. Kierownik składu szybko zorientował się, co się stało. Poinformował policję. Mundurowi przejęli chłopców na dworcu w Krzeszowicach.

- Mama chłopców została tam wkrótce przetransportowana. W trakcie oczekiwania

na jej przyjazd Jura i Ilia dostali jedzenie i picie, zwiedzieli też nasz komisariat. Pomoocy w kontakcie udzielił również nauczyciel delegowany do pracy przy uchodźcach, Włodzimierz z Ukrainy oraz Witold Kulczycki - koordynator ds. uchodźców na terenie gminy Krzeszowice - informuje Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

Kiedy mama dotarła na miejsce, razem z dziećmi skorzystała z opieki w internacie schroniska młodzieżowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. We wtorek ruszyła w dalszą podróż do Szczecina.

(E)

ogłoszenie

MAX
centrum handlowe

CH MAX
otwarte w nowych godzinach

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA:
9.00 - 20.00

NIEDZIELA:
10.00 - 20.00



Chrzanów
ul. Trzebińska 40 www.chmax.pl

Maya i Maxim z Ukrainy są już z nami

Ukrainka Maya Kravchenko razem z synem nie spała prawie cztery dni, zanim znalazła się u polskiej rodziny w Zalasiu. Przedostanie się z Lwowa do granicy z Polską dla wielu uchodźców jest traumą.

Maya wcale nie chciała wyjeżdżać z Ukrainy. Jest menedżerem z wykształcenia i przedstawicielem handlowym firmy farmaceutycznej na zachodzie kraju. Wie, że tam jest jej miejsce i dom. Nie mogła jednak myśleć tylko o sobie. 9-letni Maxim jest dla niej najważniejszy. Do wyjazdu zachęciła ją polska znajoma z wakacji. Paulina Buchta wraz z mężem Tomaszem przez FB namówili ją na przeczekanie najtrudniejszego czasu u nich w domu – w Zalasiu.

STAŁA Z SYNEM...

- We Lwowie mieszkamy dość blisko lotniska i poligonu. Nie chciałam narażać na niebezpieczeństwo swojego dziecka – mówi Maya.

Ze łzami w oczach spakowała walizki. Zabrała rzeczy na dwa tygodnie. Nie przyjmuje do wiadomości, że do tego czasu może nie wrócić do domu.

Przez dwa dni próbowała wydostać się z Lwowa pociągiem do Polski. Całą noc stała z synem na peronie, czekając. Kiedy pociąg nadjechał, wpełnili się do niego czarnoskórzy obcokrajowcy, próbując się podać za uchodźców. Popychali Ukraińców, krzyčeli. Maya była załamana. Nie udało jej się wsiąść.

TERAZ POMAGAJĄ INNYM

- Miałam numer do jednej firmy przewozowej. Wystąpiłam go Paulinie, bo w chaosie na dworcu trudno mi było cokolwiek załatwić – opowiada Maya.

Paulina z mężem zajęli się koordynacją działań. Kie-

rowca Vasyl obiecał przewieźć dziewczynę do granicy w Medyce. Stamtąd przejeżdżają przyjaciele z Polski. Maya z synem są już bezpieczni.

Paulina natomiast obserwując sytuację, postanowiła razem z dwiema znajomymi pomóc większej liczbie Ukraińców próbujących dostać się do polskiej granicy ze Lwowa.

- Okazuje się, że ludzie nie mają się jak stamtąd wydostać. Po stronie polskiej wszystko jest wspaniale zorganizowane, ale po tamtej jest dramat – mówi Paulina.

Nie wie, jak długo Vasyl będzie skłonny pomagać. Autokarami oznaczonymi serduszkami z literą P w środku udało się już przewieźć prawie 2 000 osób do granicy z Polską.

Stamtąd zabierają ich specjalne pociągi oraz prywatne osoby. Na FB Paulina i jej znajome stworzyły specjalną grupę o nazwie Transport z Lwowa pod granicę PL UA. Informują o codziennych wyjazdach autokarów z Ukrainy.

Ewa Solak



Maya i Maxim w domu Pauliny i Tomasza Buchtów w Zalasiu



MOIM ZDANIEM

Nie chodzi o panikowanie, lecz o przygotowanie

GRAŻYNA KAIM

Wiele rzeczy robimy na wszelki wypadek - badania profilaktyczne, ubezpieczamy mieszkanie, samochód, kupujemy polisę na życie. Robiąc to, liczymy, że do niczego się nie przydadzą.

Mało kto jest jednak przygotowany na wypadek niespodziewanego zagrożenia.

Nawet w obliczu tego, co dzieje się u naszych sąsiadów Ukraińców słyszymy: nie panikujmy, żyjemy normalnie, Polska nie jest w stanie wojny. Zgoda. Żyjemy normalnie. Nie chodzi jednak o panikowanie tylko o wiedzę i przygotowanie – na wszelki wypadek, traktując to jak polisę.

Na potrzeby tego tekstu szukałam w internecie informacji, jak przygotować się do niespodziewanego zagrożenia. Co i jak przygotować w domu? Znalazłam je na stronie chrzanowskiego PCZK, choć dotyczy głównie zachowań już podczas występowania różnych zagrożeń. Informacji, jak się do nich przygotować jest zdecydowanie mniej (notabene musiałam dosyć długo pokłuczyć po stronie, by do nich dotrzeć - polecam zakładkę: Baza dobrych praktyk).

Za to bardzo dobrze pozycjonuje się poradnik na ten temat serwowany przez Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego – Dolnośląski Urząd Wojewódzki (w zakładce Poradniki).

Materiał został przygotowany na podstawie amerykańskiego tekstu pt. „Your guide to emergency preparedness”.

Polecam Państwu tę lekturę. Znajdziecie w nim wiele ważnych informacji zdecydowanie wykraczających poza porady o zrobieniu zapasu makaronu, kaszy i konserw.

Dowiecie się, jak ważne jest ustalenie miejsca spotkania z domownikami w razie nagłej ewakuacji, czy pogubienia się w przypadku jakiegos zamieszania. Ustalenie planu kontaktowania się ze sobą (upewnienie się, że numery telefonów do najbliższych mamy nie tylko w naszej komórce). Uzgodnienie miejsca (u krewnego czy znajomego), gdzie pojedziemy, jeśli powrót do domu nie będzie możliwy. Poza tym przygotowanie latarki i baterii, tabletek do odkażania wody oraz spakowanie i zabezpieczenie przed wilgocią ważnych dokumentów. Trzeba to wszystko sprawdzać co pół roku. Wymieniać na dobre, sprawne, nieprzetworzone.

Z poradnika wybrałam kilka przykładów (cały zajmuje 12 stron).

Oczywiście robimy to wszystko na wszelki wypadek - powodzi czy pożaru. Niekoniecznie wojny.

Wynieśli z lasu 20 worków śmieci



Uczestnicy akcji z zebranymi workami śmieci

Prawie trzydzieści osób wzięło udział w sprzątaniu lasu Zwierzynieckiego w Tenczynku. Zebrali mnóstwo różnych odpadów, a także tablice rejestracyjne i różne metalowe elementy.

Organizatorem był Kacper Ropka przy współpracy Nadleśnictwa Krzeszowice. Uczestnicy dostali worki, rękawiczki. Przez kilka godzin chodzili po lesie zbierając to, co wyrzucili inni.

- Sporą grupę uczestników stanowili harcerze. Przyszły także indywidualne osoby. Dziękuję wszystkim za zaangażowanie – mówi Kacper Ropka. (E)

Ptasia grypa w mieście

Jest ona powodem wyłączenia sektora do handlu zwierząt na placu targowym w Krzeszowicach.

„Wysoco zjadliwa grypa ptaków. Obszar zagrożony” - tablice o takiej treści pojawiły się w kilku miejscach w całej gminie. W obszarze zagrożenia wysoco zjadliwą gripą ptaków znalazły się: Dubie, Dębnik, Nawojowa Góra, Paczółtowice, Siedlec oraz część Krzeszowic. W powiecie krakowskim znaleziono ogniska tej choroby.

Na obszarze zagrożonym obowiązuje rozporządzenie wojewody. Zakazuje ono m.in. organizowania targów czy wystaw ptactwa, lotów treningowych i lotów konkursowych gołębi, przemieszczania drobiu, jaj i mięsa ptaków przeznaczonych do spożycia, organizowania polowań i odłowów ptactwa dzikiego bez zgody powiatowego lekarza weterynarii.

(ea)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800

• ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

Futbol w obliczu wojny

Jeśli tylko będzie taka potrzeba i zobacze, że sytuacja idzie w gorszą stronę to pojadę na Ukrainę - mówi Arsen Hrosu, 20-letni piłkarz, trenujący w Górniku Zabrze pod okiem trenera Mirosława Kmiecica z Chrzanowa.

Po ataku Rosji na Ukrainę rywalizacja sportowa zeszła na zdecydowanie dalszy plan. Wojna po raz kolejny w historii wpłynęła na międzynarodowe rozgrywki.

ZAKŁAMYWANIE RZECZYWISTOŚCI

24 marca polscy piłkarze mieli się zmierzyć z Rosją w półfinale baraży o awans do mistrzostw świata w Katarze. PZPN i nasi reprezentanci zapowiedzieli, że z Rosjanami nie zagrają. W ślad za nim na podobny krok zdecydowali Szwedzi i Czesi, a potem i kolejne reprezentacje futbolowe.

Skompromitowała się światowa federacja piłkarska FIFA, która długi czas udawała, jakby na Ukrainie nic wielkiego się nie działo. Dopiero pod ogólnościąwiatową presją,

po kilku dniach zdecydowała (wspólnie z UEFA, czyli europejską federacją piłkarską) o wykluczeniu wszystkich rosyjskich zespołów z rozgrywek międzynarodowych.

- Wydawało mi się, że pracują tam ludzie inteligentni, mający empatię. Tymczasem niestety, są ludzie, dla których pieniądze są najważniejsze. Mówienie, żeby nie łączyć sportu z polityką jest tylko frazesem i zakłamywaniem rzeczywistości. Uważają tak ludzie, którym jest to wygodne w tej sytuacji. Dla mnie jest ona zero jedynkowa. Jest wojna, są zabijani ludzie, więc nie ma o czym dyskutować. Tej sytuacji nie da się w żaden sposób tłumaczyć. To co zrobił Polski Związek Piłki Nożnej i nasi reprezentanci było bardzo dobre. Podjęli jedyną możliwą decyzję - mówi Mirosław Kmiec z Chrzanowa, asystent trenera Jana Urbana w ekstraklasowym Górniku Zabrze.

Z BRONIĄ NA FRONCIE

Na piłkarskich stadionach w Polsce i nie tylko nie brakowało gestów solidarności z obywatelami Ukrainy. Światowe media obieły nagrania m.in. wzruszonego tym faktem napastnika Benfiki Lizbona Romana Yaremchuka.

- To na pewno duże wsparcie dla nas wszystkich. Jestem tym bardzo zbudowany. Wszyscy to widzą i będą zawsze pamiętać - mówi Arsen Hrosu, ukraiński piłkarz Górnika Zabrze.

Pochodzi z niedużej miejscowości niedaleko Kołomyi, w obwodzie iwanofrankiwskim. Jeszcze jako nastoletni zawodnik przez parę lat występował w drużynie z Iwano-Frankivska, czyli miasta partnerskiego Chrzanowa.

- W moim domu na Ukrainie przebywa mama i siostra z dzieckiem. Jej mąż dołączył do obrony terytorialnej. Tata jest na froncie. W 2014 roku też walczył o ojczyznę. Nikt z rodziny nie myślał, żeby uciekać. Mama powiedziała, że skoro ojciec jest na froncie, to ona się stamtąd nie ruszy. Na razie sytuacja w mojej miejscowości jest w miarę spokojna. Oczywiście wszyscy zdają sobie sprawę, że atak może nastąpić w każdej chwili. Poza tym trzeba uważać na dywersantów - mówi Arsen Hrosu.

TEN NARÓD SIĘ NIE PODDA

Przyznaje, że w obecnej sytuacji trudno jest myśleć o czymś innym, niż o wydarzeniach w jego ojczyźnie



Mirosław Kmiec



Arsen Hrosu

i o tym, co dzieje się z jego bliskimi.

- Jedynie na treningu staram się oderwać od tego wszystkiego i maksymalnie skupić na piłce, chociaż jest to bardzo trudne - nie ukrywa 20-latek, który zaraz po ataku wojsk rosyjskich chciał wrócić na Ukrainę.

- Tata poprosił mnie, żebym poczekał parę dni, jak sytuacja się rozwinie. Wszyscy w rodzinie tłumaczyli, że jest na tyłu mężczyzn i chłopaków, że nawet nie ma miejsca dla nich w armii, bo cały sprzęt wojskowy i broń zostały już rozdane. Na razie po-

magam z Polski jak tylko mogę, wysyłając na Ukrainę potrzebne rzeczy. Jeśli tylko będzie taka potrzeba i zobaczę, że sytuacja idzie w gorszą stronę to pojadę na Ukrainę. Dla mnie jak chyba dla każdego ojczyzna jest w takiej sytuacji na pierwszym miejscu. Ten naród nigdy się nie podda i mam nadzieję, że to wszystko wkrótce szczęśliwie się zakończy. Oby tylko pokój zapanował na Ukrainie, w Europie i na całym świecie. W tych czasach nie ma miejsca na wojnę - mówi Arsen Hrosu.

Michał Koryczan

Ostatki z Górnikiem

W przedostatnim zimowym sparingu czwartoligowy MKS Trzebinia pokonał Prądniczanę Kraków.

Trzebinianie wygrali 3-0 strzelając wszystkie bramki w ostatnich 20. minutach meczu. Dwa gole zdobył Marcin Szczurek, a jednego Marcin Kalinowski.

- Zagraliśmy na bardzo dobrym i dużym boisku. Można było na nim pobiegać i pograć piłką. Pozostał troszkę niedosyt, bo wynik mogliśmy otworzyć już w początkowych fragmentach spotkania. Nie wykorzystaliśmy jednak kilku okazji bramkowych. Potem przeciwnik również miał swoje sytuacje. Być może wynikało to z faktu, że po raz pierwszy wystąpiliśmy w takim ustawieniu defensywy. Brakowało bowiem dwóch podstawowych zawodników linii obronnej. Bardzo dobre zawody rozegrał jednak Tomek Wróbel i to dzięki niemu zachowaliśmy dzisiaj czyste konto - mówi Wojciech Skrzypek, szkoleniowiec trzebińskiego MKS.

Przed jego zespołem jeszcze jeden mecz kontrolny przed startem rundy wiosennej. W próbie generalnej MKS zmierzy się na swoim stadionie z Górnikiem 09 Mysłowice. Początek spotkania w sobotę, 5 marca, o godz. 11:00.

(MK)

Zdali węgierski sprawdzian

Pięściarze Akademii Bokserskiej w Libiążu wzięli udział w mocno obsadzonym turnieju międzynarodowym na Węgrzech. Oprócz Polaków i gospodarzy na ringu zaprezentowali się Rosjanie, Szwedzi i Irlandczycy.

Do libiąskiego teamu gościnnie w zawodach dołączył senior Ilia Bader z Krakowa oraz junior Oliwier Krawczyk z Gliwic. Z turnieju reprezentanci Akademii wrócili z jednym złotym medalem zdobytym przez Ilię Badera. Srebrne medale zdobyli Kacper Godyń (pokonał w półfinale Szweda, a w finale uległ miejscowemu zawodnikowi) i Maksymilian Pajer. Brąz zdobył Bartłomiej Środa, który uległ idoli publiczności węgierskiej. Bartosz Kałuża uległ Rosjaninowi, a Oliwier Krawczyk przegrał z zawodnikiem gospodarzy.

- Nasi zawodnicy zdobyli cenne doświadczenie podczas tego turnieju, mogli podglądać jak boksują inni zawodnicy z Europy. W ringu i na punkty walki oceniał nasz sędzia Antoni Policht - skomentował trener libiąskich pięściarzy Łukasz Krzykała.

(RAT)

Gracze MTS-u czekają na powrót kibiców

I-ligowi piłkarze ręczni z Chrzanowa w sobotę mieli swój dzień i zasłużenie zdobyli komplet punktów z Zawierciem. Byli skuteczni i nie przydarzyły im się przestoje.

Oba zespoły bardzo dobrze się znają, bo od lat grają ze sobą mecze o punkty oraz sparingi. Jest też między nimi przepływ zawodników. W barwach Zawiercia zagrał w tym meczu wychowanek MTS-u Przemysław Wierzbic. Nie było go gospodarzom łatwo upilnować i rzucił przez 60 minut 5 bramek.

W pierwszej połowie wynik często oscylował wokół remis. Jednak druga partia to popis gry MTS-u. Gospodarze grali szybko i pomysłowo w ataku, pamiętając o szybkich obronnych. Mieli też trzy „ząbła”. Jakub Rusin, Bartosz Skoczylas i Marcin Skoczylas mieli dobrze nastawione celowniki.

- Zagraliśmy na dużej skuteczności w ataku. Takie mecze cieszą, bo w tym sezonie nie szło nam za dobrze. Każdy z nas zagrał na sto procent. Mieliliśmy podwójną motywację, bo przegraliśmy wyraźnie spotkanie w Zawierciu. Szko-



Ten atak chrzanowian został zatrzymany. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

da, że nie mogli nas w takiej formie zobaczyć nasi kibice - podkreślił Bartosz Skoczylas, zdobywca 8 bramek dla MTS-u. Pierwszy mecz z publicznością dojdzie do skutku 9 kwietnia. Wtedy skończy się kara nałożona przez związek za atak kibica na sędziego.

- Moi zawodnicy nie lubią tego bramkarza, ale tym razem nie miał swojego najlepszego dnia. Po tak dobrym meczu liczę na wyrównaną walkę w następnym, wyjazdowym spotkaniu z liderem w Piekarach - powiedział szkoleniowiec gospodarzy Paweł Rokita.

Unimetal Recyling MTS Chrzanów - Viret Zawiercie 33-24 (15-13)

MTS: Górkowski, Plaszcak - Rusin 9, B. Skoczylas 8, M. Skoczylas 6, Węgrzyn 2, D. Skoczylas 2, Kirsz 2, Nowak 1, B. Hardzina 1, Sieczka 1, M. Hardzina 1, Dobrzański, Franczak

Tabela

1. Piekary Śl.	14	39	434-368
2. Ostrowiec Św.	14	33	456-403
3. AZS Kielce	14	29	371-351
4. SMS Kielce	13	26	410-378
5. Końskie	13	23	374-354
6. AZS Kraków	14	22	423-391
7. Zawiercie	14	21	431-393
8. Chrzanów	14	20	386-386
9. SMS Kielce	12	12	376-416
10. Sandomierz	14	12	365-407
11. Ruda Śl.	13	6	356-447
12. Zawadzkie	13	0	336-424

Marek Oratowski



W finałowym meczu atakują siatkarki z zespołu Dziadki Sucha Beskidzka. Wideo z turnieju można obejrzeć na www.przelom.pl

Dziadki góraj pod siatką

Amatorskie Mistrzostwa Powiatu Chrzanowskiego rozegrane w niedzielę w Trzebini wygrali zawodnicy zespołu o wdzięcznej nazwie Dziadki Sucha Beskidzka.

Chęć startu wyraziło znacznie więcej ekip. Jednak ze względu na ograniczony czas organizatorzy ograniczyli liczbę startujących do ośmiu ekip. Rywalizację zdominowali siatkarki spoza ziemi chrzanow-

skiej. W meczu o trzecie miejsce Koledzy Olkusz wygrali z Uszatkami Andrychów 2-0. W finale Dziadki Sucha Beskidzka pokonały 2-1 siatkarkę z Piotrowic. Lokalne zespoły nie awansowały do czółowej czwórki mistrzostw zorganizowanych przez działaczy KS Victoria Trzebinia i zamknęły stawkę. Szóste miejsce zajęł UTB Team Myślachowice, siódme H2O Trzebinia, a ósme gospodarze z KS Victoria Trzebinia.

Turniej odbył się w hali Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini.

(RAT)



Po pięciu latach przerwy Chrzanów zaczyna wydawać swoją magistracką gazetkę. Z jej kart płynie miód i mleko. Ponoć lektura jest słodka, a i treści tak realne, że zawstydziły samego Davida Copperfielda, znaczy iluzjonistę, który sprawił, że Statua Wolności się rozpuły. No ale, w Chrzanowie będzie się pojawiać, a nie znikać, więc to fatamorgana z wyższej półki.

Jednymi z tych, którzy nie wierzą, że Chrzanów jest krainą szczęśliwości, są przedsiębiorcy, szczególnie sklepikarze, którym przyszło zamknąć interesy. Przędą cienko, bo choć podobno mieszkań w mieście przybywa, to ludzi coraz mniej. Ale uspokajamy, burmistrz zapowiada ponoć tysiąc mieszkań na swoje pięciolecie. Tylko, czy nie będą to pustosiany?

ZKKM zapowiedział podwyżkę biletów od marca, a przypadkowo - jak sądzę - bąknął też, że stare - znaczy tańsze - będzie respektował. A że te można kupować jeszcze do końca lutego, to ponoć w tłusty czwartek schodzą lepiej niż pączki.

Bilet autobusowy Bw ZKKM na dwie czy trzy gminy będzie droższy. Z dumą związek ogłosił też, że nie trzeba będzie z niego tak długo korzystać jak dotychczas. Nie, to wcale nie dlatego, że autobusy zaczęły szybciej jeździć. Po prostu trzeba będzie wysiąść wcześniej lub skasować kolejny bilet.

Do gry o komisariat w Libiążu, którego likwidacji, niby tymczasowo, chce policja, wkracza poseł Krzysztof Kozik. Znaczący, że będzie walczył. Szczerze współczujemy, bo za likwidacją - jak można się domyślić - stoja jego partyjni koledzy, co zapowiadali, że komisariat stanie w każdej polskiej miejscowości. Poseł musi więc walczyć, ale nie uderzać, a metoda „na Gołotę” w ogóle odpada, bo kumple nie wybacząliby utraty cojonów.

przełomowe
KADRY



Krakowskie klasztory: benedyktynów w Tyńcu i kamedulów na Bielanach



Paweł Deszcz

Dwa klasztory nad błękitną wstęgą Wisły - tak można by w skrócie opisać zdjęcia Pawła Deszcza z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Fotografia została wykonana z lewego brzegu Wisły, od strony wsi Piekary. Na pierwszym planie widzimy usytuowany na skalistym wzgórzu klasztor benedyktynów w Tyńcu. Jego początki sięgają XI w. Dzisiaj ten obiekt pre-

zentuje się bardzo ładnie. Przypominamy, że ostateczna odbudowa zakończyła się dopiero w 2008 r. W głębi zaś widzimy XVII-wieczny klasztor kamedulów na Bielanach, ulokowany na Srebrnej Górze.

Paweł Deszcz, autor zdjęć, ma 29 lat. Mieszka w Wygiełzowie. Pracuje jako operator wózka widłowego i koparki. Jest zastępcą naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Babicach.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 29 lutego 2012 roku, w numerze 9. (1030)

■ Ostatnie lutowe wydanie gazety ukazało się z datą 29.02. Wcześniej zdarzyło się to tylko raz - w 1996 roku („Przełom” jest na rynku od 1990 r.).

Przy założeniu, że cykl wydawniczy pozostanie taki jak do tej pory, czyli gazeta będzie trafiać do sprzedaży w środy (choć trudno dziś przewidzieć na jakim nośniku), na kolejny numer z datą 29 lutego trzeba poczekać aż do 2040 roku.

■ Trzebińscy radni postanowili sprawdzić, jak jest wykorzystywana stojąca w rynku wieża multimedialna ze stanowiskami komputerowymi, dotykowymi ekranami i bezpłatnym internetem. Jakież było ich zdziwienie, gdy zobaczyli, że nie jest wcale wykorzystywana, bo nic w niej nie działa. Ponoć dlatego, że młodzież zaglądała tam na strony, „na które zaglądać nie powinna”. W domyśle chodziło o strony pornograficzne.

Choć wieżę budowano, jako coś, co miało zadawać szyku zrewitalizowanemu rynkowi, to tak naprawdę nigdy nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem. Zwłaszcza po założeniu blokady na „treści niepożądane”. Teraz, gdy ekran dotykowy z internetem ma prawie każdy w kieszeni, mało kto już pamięta, czemu ta wieża służy.

■ W magazynie publicystycznym „Punkt Zwrotny”, przygotowywanym co miesiąc przez redakcję „Przełomu”, znalazł się wywiad z wiceburmistrzem Chrzanowa Robertem Maciaszką. Można się z niego dowiedzieć, że wiceburmistrz je surowe ryby, woli słone niż słodkie, ale... uwielbia ciężkie, czekoladowe torty; imprezuje w Krakowie; zimą jeździ na snowboardzie, a latem lubi poleniuchować nad ciepłym morzem. Z rodziną stara się jadać niedzielne obiady, a wieczory spędzać z przyjaciółmi.

Ciekawe, co przez dekadę zmieniło się w zamięłowaniach i zwyczajach, dziś już burmistrza, Roberta Maciaszka.

■ W Krzeszowicach powraca temat posągu Gladiatora, który miałby stanąć na odnowionym rynku. Wielu mieszkańcom nie podoba się ten pomysł i traktują go jako żart. Choć są i tacy, którym się podoba. Burmistrz Czesław Bartł (notabene pomysłodawca) zamierza więc zorganizować debatę publiczną, podczas której podałyby odpowiedź na pytanie: jeśli nie gladiator, to co?

Ostatecznie wygrał... gladiator. A z czasem mieszkańcy nawet go polubili.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Narutowicza w Trzebinii

Archiwalna fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Pokazuje fragment miasta sprzed ponad 90 lat.

W opisie zamieszczonym na stronie Narodowego Archiwum Cyfrowego czytamy, że zdjęcie ma pochodzić z 1931 r. Pokazuje ul. Narutowicza w Trzebinii, widzianą od strony Rynku. Po lewej, na rogu, jest piekarnia pana Ajlisia oraz sklep z lakierami i farbami.

Obecnie w narożniku, przy skrzyżowaniu Narutowicza i Piłsudskiego, znajduje się zielony skwerek. Część budynków, zlokalizowanych w głębi, przy ul. Narutowicza, stoi do dzisiaj.

(ŁD)



Ul. Narutowicza w Trzebinii w latach 30. minionego wieku i...



... i stan obecny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz
dyżurny
697 351 999

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.